

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO



rynki towarowe

ROK IV

13 MAJ

1953

Nr. 17 (100)

Nr. egz.

000320

Tylko do użytku służbowego

S P I S R Z E C Z Y

/ważniejsze informacje/

Wielka Brytania przywraca wolny handel zbożem i paszami	str 1
Podpisanie nowego układu pszenicznego bez udziału Wielkiej Brytanii.	1
Przegląd sytuacji na kapitalistycznych rynkach zbożowych.	2
Wiadomości z rynku kazeiny.	8
Import skór surowych do krajów Europy Zachodniej w 1952 r.	15
Cukier.	17
Wiadomości z kapitalistycznego rynku węgla	25
Obroty paliwami naftowymi w Europie Zachodniej a problem dolarowy	29
Przemysł cementowy Wielkiej Brytanii w 1952 r.	34
Kauczuk	37
Wiadomości z kapitalistycznego rynku drzewnego	44
Wiadomości z rynku celulozowo-papierniczego	47
Bawełna.	53
Wełna	55
Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali	61
Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych	66
Włoski przemysł obrabiarkowy.	73
Sytuacja na rynku sprzętu inwestycyjnego dla kopalni węgla w Wielkiej Brytanii	79

Racjonalizatorski pomysł Działu
Badań Gospodarczych

"BAROMETR TENDENCJI NA TOWAROWYCH RYNKACH KAPITALISTYCZNYCH"

P.I.H.Z.

Okres: 15.IV - 1.V.1953 r.

Artykuł	znaczące wzmocn. rynku	Wzmoc- nienie rynku	Rynek nieregul.	Bez zmian	Oslab. rynku	Znaczące osłabien. rynku	U w a g i
Pszemica			x				W połowie okresu tenden- cje słabsze
Kukurydza			x				W połowie okresu tenden- cje mocniejsze
Cukier					x		
Oleje roślin.			x				Wiele notowań bez zmian
Kawa					x		
Bawełna			x				W połowie okresu osłabie- nienie tendencji w Nowym Jorku i w Aleksandrii
Tełna				x			w Karachi osłabienie rynku
Żuta		x					Głównie w Kalkucie i w Londynie
Kauczuk		x					
Skóry surow.		x					
Żyna				x			
Miedź			x				W połowie okresu osłabie- nie tendencji
Cynk					x		
Stal belg.					x		
Węgiel europ.				x			
Frachty		x		x			Dalszy silny wzrost zapasów we Francji i w Belgii oraz wzrost konsumpcji w Anglii.

Uwaga: opracowano na podstawie notowań światowych
i branżowych informacji z prasy handlowej.

Sytuacja na rynkach ~~mięsa~~ ~~skórcie~~

RYNEK ZBOŻA: Sprzedaże pszenicy z zapasów Commodity Credit Corporation wywołały słabą tendencję na giełdzie chi-cagowskiej i spadek cen do najniższego poziomu w bie-żącym sezonie. Notowania dostaw na maj obniżyły się w przeciągu tygodnia 14 - 21 kwietnia z 221 5/8 ¢ na 217 7/8 - 217 3/4 ¢ za buszel. W następnym jednak ty-godniu tendencja uległa ponownie wzmocnieniu i 28 kwietnia notowano 220 1/8 ¢ za buszel. W Winnipeg ceny eksportowe kanadyjskiego Urzędu Pszenicznego obniżone zostały z 216 ¢ za buszel pszenicy północnej Nr 1 z dostawą natychmiast w dniu 14 kwietnia na 213 ¢ w dniu 21 kwietnia, następnie zaś podniesione do 213 3/8 ¢ w dniu 28 kwietnia. Ceny kukurydzy w dostawach majo-wych w Chicago zwyżkowały w tygodniu 14 - 21 kwietnia z 158 5/8 - 158 1/2 ¢ na 159 - 158 7/8 ¢ a następnie spadły do 157 1/2 - 157 5/8 ¢ w dniu 28 kwietnia. Wprowadzenie wolnego handlu zbożem w Wielkiej Brytanii przyczyniło się do wzrostu obrotów jęczmieniem kanadyj-skim. Notowania jęczmienia w Winnipeg wykazały w drugiej połowie kwietnia silną zwyżkę z 117 1/2 ¢ za buszel na 124 1/4 ¢ /14 - 28.IV./, dostawy na maj. Z dniem 1 ma-ja rozpoczął się wolny import zboża i pasz do Wielkiej Brytanii na podstawie otwartych licencji indywidual-nych. W dniu 27 kwietnia zakończyło się podpisywanie nowego układu pszenicznego. Układ podpisały wszystkie kraje będące członkami wygasającego porozumienia z wyjątkiem Wielkiej Brytanii

RYNEK MIĘSA: Francuskie Ministerstwo Rolnictwa podaje, że następstwie zwiększenia produkcji dozwolony będzie eksport wszelkich gatunków mięsa. Będzie on licencjono-wany. Licencje będą wydawane na niewielkie ilości i na krótki przeciąg czasu. Racja mięsa w Wielkiej Brytanii zostanie od 17 kwietnia podniesiona do 2s. Irlandia zobowiązała się dostarczyć Wielkiej Brytanii w roku 1953 około 45-50.000 ton mięsa. Ubój mięsa na eksport w Nowej Zelandii w okresie od 1 października 1952 do końca lutego 1953 zmniejszył się w porównaniu z tym samym okresem poprzedniego sezonu z 155 500 ton do 134.600 ton. Delegaci Nowej Zelandii którzy mają przeprowadzać rokowania w sprawie dostawy mięsa w nadcho-dzącym sezonie do Wielkiej Brytanii udali się do Sta-nów Zjednoczonych celem zorientowania się jakie ilości mięsa mogły by być dostarczone na ten rynek.

RYNEK CUKRU: W końcu kwietnia tendencja w światowych kon-traktach nieco osłabła. Światowy cukier surowy notowa-no po 3,40 ¢ za lb fob Kuba. W dalszym ciągu światowy rynek cukru był pod wrażeniem transakcji cukrowej między Anglią a Kubą. W końcu kwietnia prezydent Kuby podpisał

dekret zwalniający 600.000 ton, w celu umożliwienia eksportu do Anglii. Donoszono również z Havany, że rząd Kuby nie zamierza - pomimo tak znacznej transakcji - podwyższyć kwoty produkcji cukru w tym sezonie, która dekretem rządu została określona na 5 mln ton. Produkcenci cukru na Kubie zażądali jednak ostatecznej i definitywnej wypowiedzi na ten temat, ponieważ obecnie unieruchamia się niektóre fabryki, chodzi więc o to aby nie trzeba ich było uruchamiać ponownie, w razie zmiany decyzji rządu. Według doniesień Reutera z ostatniej chwili Francja zamierza nabyć około 250.000 ton cukru kubańskiego.

RYNEK WĘGLA: W pierwszych dwóch miesiącach br. wydobycie węgla kamiennego w krajach kapitalistycznych wyniosło 79.070 tys ton wobec 80.469 tys ton o rok wcześniej. Największy procentowo spadek wydobycia miał miejsce w Anglii i w Belgii. W styczniu i w lutym import paliw stałych w krajach Europy kapitalistycznej był o 4,3 mln ton, mniejszy niż rok wcześniej. W USA cały szereg kopalń zostało zamkniętych. W pierwszych dwóch miesiącach 1953 r. import węgla i koksu do Argentyny wyniósł 56 tys ton czyli najmniej od dwóch lat. Zapasy węgla we Francji w ilości 2,75 mln ton przekroczyły najwyższy poziom z 1950 r., a w Belgii przekroczyły 2 mln ton.

RYNEK DRZEWNY: Importerzy holenderscy zakupili w Związku Radzieckim drugą partię tarcicy iglastej w ilości około 10 tys stds po cenie £ 82,12 cif za 1 stds /baza świerku/. Ogólne zakupy tego kraju do końca marca br. ocenia się na 200 tys stds, z czego prawie połowę zakupiono w Szwecji. Egipt zakontraktował w Szwecji około 4 tys stds, tarcicy iglastej, co stanowi ilość rekordową w porównaniu z zakupami dokonywanymi w analogicznym okresie w latach ubiegłych. Konsumpcja importowanej tarcicy iglastej w Wielkiej Brytanii w styczniu br., wyniosła wyjątkowo dużą ilość 107.380 stds.

RYNEK CELULOZOWO-PAPIERNICZY: Na rynku północno-amerykańskim daje się zauważyć oznaki rosnącej niepewności w odniesieniu do przyszłego kształtowania się sytuacji rynkowej - po okresie uprzedniego optymizmu. Spowodowane są one zmianami w politycznej sytuacji międzynarodowej, które ostatnio miały miejsce. Na rynku szwedzkim stwierdzono znaczne zwiększenie konsumpcji wewnętrznej papieru oraz podwyższenie produkcji papieru gazetowego. Ponadto zwiększyło się również zainteresowanie odbiorców zagranicznych dla szwedzkiej miazgi drzewnej i celulozy. Na rynku francuskim ustanowione zostały nowe ceny na celulozę, miazgę drzewną oraz papier.

RYNEK KAUCZUKU: W drugiej połowie kwietnia i w początkach maja na międzynarodowym rynku kauczuku naturalnego panowała tendencja zwykła. Na rynku londyńskim cena RSS Nr 1 /natychmiast/ wzrosła w tym czasie o 2 1/2 d na lb, do poziomu 22 1/2 d za lb /4.V.53/. W kołach kapitalistycznych wzrasta zainteresowanie planowaną konferencją International Rubber Study Group, która odbędzie się w Kopenhadze w tym miesiącu. Według

pro wizorycznych obliczeń średnia miesięczna nadwyżka produkcji kauczuku naturalnego nad jego konsumpcją wyniosła w I kwartale około 15 tys l.t. W Singapur odbyć się ma konferencja przedstawicieli rządu, producentów i kupców w sprawie zarządzenia spadkowi ceny kauczuku. Prez. Eisenhower zwrócił się do Kongresu o uchwalenie sprzedaży rządowych fabryk kauczuku syntetycznego w ręce prywatne. Konsumcja kauczuku syntetycznego w USA osiągnęła w marcu br. nienotowany dotąd poziom 77 898 long ton. Produkcja osiągnęła również bardzo wysoki poziom 82.101 long ton. Konsumcja kauczuku naturalnego wyniosła w marcu 50.339 l.ton. Dolarowe dochody Imperium Brytyjskiego z eksportu kauczuku naturalnego wyniosły w I kw. br. zaledwie 1/3 zeszłorocznych dochodów w tym czasie / £ 85 mln/.

RYNEK BAWELNY: W ostatnim tygodniu kwietnia bawełna amerykańska Middling 15/16" zwyżkowała o 75 punktów, osiągając w dniu 29 kwietnia 34,30 ¢ za lb w dostawach natychmiastowych. Dostawy na maj zwyżkowały w większym stopniu. W dniu 4 maja br. bawełna amerykańska zwyżkowała do 34,70 ¢ za lb w transakcjach natychmiastowych. Przyczyną niniejszej zwyżki jest przypuszczalnie fakt odsprzedawania przez producentów amerykańskich znacznych ilości bawełny pod zastaw rządowi, a tym samym niedostateczne ilości tej bawełny na rynku terminowym. Bawełnę brazylijską Nr 5 notowano niezmiennie po 16,00 cruzeiros za kg. W nieznacznym zupełnie stopniu zwyżkowała bawełna w Pakistanie. Gatunek Punjab 289 F notowano po 66 rup. 8 an za maund, czyli o 8 an więcej niż przed tygodniem. Natomiast ceny bawełny egipskiej wykazały poważniejszy wzrost, gdyż rynek ten jest całkowicie uzależniony od tendencji giełdy nowojorskiej. Ashmouni good zwyżkowała z 62,82 talarów za kantar w dniu 21 kwietnia na 64,02 talarów w dniu 29 kwietnia. Bawełna Karnak good zwyżkowała nawet w większym stopniu i była notowana odpowiednio po 77,81 talarów i 79,30 talarów za kantar.

RYNEK WEŁNY: Dnia 29 kwietnia został otwarty terminowy rynek wełny w Londynie. Pierwsze notowania kształtowały się na poziomie 158 - 166 d za lb na wrzesień przy czym transakcji dokonywano po 158 d. Notowania na dalsze terminy miały tendencję zniżkową. W pierwszym dniu zawarto 56 kontraktów na 280.000 lb czesanki. Na aukcjach dominialnych utrzymywała się tendencja zwyżkowa. Sprzedaż wełny w Brisbane, Perth i Sydney została odwołana. W ośrodkach aukcyjnych pozostają do sprzedaży niewielkie ilości wełny. W maju największe ilości sprzedawane będą w Australii.

RYNEK ŻELAZA I STALI: Na rynku Wspólnoty tworzą się kartele, z którymi Wysoki Urząd ma zamiar podjąć walkę. Produkcja surowki żelaza w Wielkiej Brytanii osiągnęła w marcu br. szczytowy poziom 11.216.000 ton dł. w skali rocznej. Na belgo-luksemburskim eksportowym rynku żelaza i stali stal handlowa była notowana do krajów pozaobszarem OEEC - 4.500 fr.belg, a do strefy dolarowej - £ 84 za tonę metr. fob Antwerpia. Import stali do Niemiec zachodnich spadł w pierwszym kwartale br. w

porównaniu z IV kw. br., do około 350.000 ton metr. Na japońskim eksportowym rynku stali panował na przełomie marca i kwietnia nadal zastój w obrotach. W wyniku otwarcia w dn. 1 maja wspólnego rynku stali, wewnętrzne ceny wyrobów żelazo-stalowych we Francji winny wzrosnąć od 5 - 8%.

RYNEK METALI NIEŻELAZNYCH: Amerykańskie koła handlowe są zdania, że popyt na krajowym rynku aluminium utrzyma się do końca br. Notowania cyny na londyńskiej giełdzie metalowej wykazywały w drugiej połowie kwietnia tendencję nieregularną, oscylując w granicach £ 685 - 735 za tonę dł. "spot". W USA notowano wówczas cynę poniżej \$ 1 za lb. Notowania cynku wykazywały w II i na początku III dekady kwietnia na londyńskiej giełdzie metalowej tendencję nieregularną, z przewagą tendencji spadkowych. Z dniem 25 kwietnia br. została obniżona w Wielkiej Brytanii cena sprzedaży miedzi konsumentom o £ 27 na tonie, do poziomu £ 253, gdyż odtąd będzie ona orientowana na podstawie wewnętrznych notowań miedzi amerykańskiej, które utrzymywały się w końcu II dekady kwietnia zasadniczo na poziomie 30 ¢ za lb. Rząd północno-amerykański przestaje dalej zakupywać miedź na cele magazynowania strategicznego. Notowania ołowiu na londyńskiej giełdzie metalowej spadły w ciągu II i na początku III dekady kwietnia do £ 79 3/4 - 80 za tonę dł. z dostawą kwietniową.

Zboża i okopowe

Wielka Brytania przywraca wolny handel zbożem i paszami

Brytyjskie Ministerstwo Handlu zezwoliło na import pszenicy, zbóż pastewnych i pasz przez firmy prywatne na podstawie stwartych licencji indywidualnych, których ważność rozpoczyna się z dniem 1-ym maja. Od prawie 14 lat brytyjski handel zbożem pozostawał pod kontrolą rządową. Prywatni kupcy zbożowi zaczęli już w drugiej połowie kwietnia dokonywać transakcji na Giełdzie Bałtyckiej w Londynie w niewielkich na razie rozmiarach. Przyczyną stosunkowo niewielkich obrotów była niepewność co do tego, w jaki sposób Ministerstwo Wyżywienia wyzbędzie się swych zapasów. Swobodny import przez firmy prywatne uzależniony będzie od tego, czy i jakie ilości zboża i pasz będą one musiały przejąć z zapasów rządowych. Przypuszcza się, że ustalone zostaną określone kwoty przydziałowe. Zapasy krajowe wystarczają na pokrycie zapotrzebowania na okres kilku miesięcy. Ministerstwo Wyżywienia będzie starało się wyprzedać swe zapasy do dnia 1-go sierpnia, w którym to czasie zniesione zostanie racjonowanie zboża.

Zawarte dotychczas na Giełdzie Bałtyckiej transakcje dotyczą dostaw natychmiastowych. Transakcje terminowe pszenicą i kukurydzą są w dalszym ciągu jeszcze zawieszone. Rząd nie wyjawiał dotychczas swych zamiarów odnośnie tego typu transakcji, które z większej części wiążą się z arbitrażem dewizowym, a zatem z polityką walutową. Koła branżowe uważają, że przywrócenie terminowego handlu zbożem okaże się niezbędne "dla zdrowego rozwoju" handlu zbożem w przyszłości. Obecnie toczą się pertraktacje pomiędzy rządem a organizacjami handlowymi. Niektóre firmy są zdania, że dopuszczenie do terminowych operacji zbożowych z dniem 1-ym września jest wysoce prawdopodobne.

/Wg. Ernährungsdienst, 21.IV.1953 r./

Podpisanie nowego układu pszenicznego bez udziału

Wielkiej Brytanii

W dniu 27 kwietnia o północy zakończyło się podpisywanie nowego układu pszenicznego. Po oświadczeniu rzecznika ambasady brytyjskiej, że nie ma żadnej racji, by Wielka Brytania układ podpisała, ostatnie minuty wyznaczonego terminu upłynęły bez nerwowego oczekiwania na jej akces. Podpisy swe złożyły wszystkie kraje, które uczestniczą w wygasającym układzie, z wyjątkiem Wielkiej Brytanii. Indie podpisały układ 17 kwietnia. W przypadku, gdyby Wielka Brytania ostatecznie zrezygnowała ze swego obecnego negatywnego stanowiska, może jeszcze zwrócić się do Międzynarodowej Rady Pszenicznej o przyjęcie jej do układu. W lipcu odbędzie się w Londynie posiedzenie Rady,

ze względu bowiem na odmowę Wielkiej Brytanii trzeba będzie przeprowadzić zmiany w kwotach importowych i eksportowych.

W nowym układzie uczestniczą cztery kraje eksportujące i 41 krajów importujących. Łączna kwota eksportu stanowi 16.208.000 ton, importu zaś - 11.389.000 ton. Brakujące do wyrównania kwot 4.819.000 ton, to ilość przewidziana dla Wielkiej Brytanii, która układu nie podpisała. Przedmiotem ratyfikacji będzie 8.104.000 ton po stronie importu i eksportu.

Kwota eksportowa została podniesiona z 15.810.000 ton do 16.208.000 ton metr. Australia zmniejszyła swój udział o 373.000 ton, a Francja - o 101.000 ton, natomiast Stany Zjednoczone i Kanada zwiększyły swe kwoty o 464.000 i o 408.000 ton.

Początkowo, jak to było przyjęte w wygasającym układzie, do ratyfikacji układu konieczna była ilość głosów stanowiąca 70% kwot importerów. W dniu 10 kwietnia, kiedy Wielka Brytania odmówiła swego podpisu, Rada ograniczyła wymaganą ilość głosów do 50%. Trudno bowiem byłoby uzyskać 70%, skoro udział Wielkiej Brytanii stanowił 30%. Dzięki więc tej zmianie zwiększono szanse zawarcia układu.

Trzyletni układ wejdzie w życie z dniem 1-ym sierpnia, o ile przed 15 lipca zostanie on ratyfikowany przez rządy krajów, które będą importowały i eksportowały 50% ogólnej ilości pszenicy, przewidzianej układem.

/Wg.:Reuter, 28.IV.1953 r./

Przegląd sytuacji na kapitalistycznych rynkach zbożowych

P s z e n i c a

Sprzedaże, dokonywane przez "Commodity Credit Corporation", zaostriżyły konkurencję na amerykańskim rynku pszenicy, wywołując słabą tendencję i spadek cen do najniższego poziomu w bieżącym sezonie. Pszenica w transakcjach terminowych na giełdzie chicagowskiej zniżkowała w ciągu tygodnia o 4 7/8 ¢ - 2 5/8 ¢ na buszlu, podczas gdy pszenica kanadyjska "drugiej klasy" /sprzedawana poza Paktem/ spadła o 2 ¢ na buszlu.

Zainteresowanie nabywców zagranicznych pszenicą amerykańską było w dalszym ciągu słabe. Jugosławia zakupiła jeden ładunek pszenicy, zaś Meksyk - 23.000 ton z dostawą w kwietniu. Egipt również poszukiwał pszenicy, a koła handlowe oczekują pojawienia się na rynku Grecji, która uzyskała przydział 20 mln. na zakup zboża chlebowego. Ogólnie biorąc jednak, obroty na rynku eksportowym były w tym okresie nieduże.

Kanadyjski rynek pszenicy wykazywał również niewielkie ożywienie, pomimo zakupu przez Włochy trzech ładunków Manitoby Północnej nr 3 po \$ 83,55 za tonę c.a.f.

Zasygnalizowana poprzednio sprzedaż przez Argentynę 1.200.000 ton pszenicy dla Brazylii została jakoby obniżona za obopólną zgodą do 1.156.000 ton, zaś dodatkowa ilość 40.000 ton została sprzedana Włochom do natychmiastowej wysyłki.

Turcja sprzedała ostatnio 200.000 ton pszenicy z przeznaczeniem dla Hiszpanii.

Prasa branżowa zachodnio-niemiecka zdementowała wiadomość, pochodzącą ze źródeł angielskich, o rzekomym zadawalającym ukończeniu rokowań pomiędzy Niemcami zachodnimi a Turcją w sprawie nowej umowy handlowej i przewidzianych w niej dostawach zboża tureckiego w ilości 800.000 ton rocznie przez okres najbliższych pięciu lat. W dniu, w którym prasa angielska podała powyższą wiadomość, rokowania zostały przerwane i podjęte mają być na nowo w ciągu maja. Prawdą jest natomiast że Turcji zależy na zapewnieniu sobie rynków zbytu na okres długofalowy i że Niemcy zachodnie wykazują pełne zrozumienie tego stanowiska.

W amerykańskich kołach branżowych utrzymuje się opinia, iż stan upraw w pasie pszenicy ozimej uległ poprawie, jak o tym donosiły poprzednio urzędowe komunikaty. Siewy pszenicy jarej w Stanach Zjednoczonych przebiegają pomyślnie, natomiast na preriiach kanadyjskich uległy opóźnieniu wskutek ostatnich opadów deszczu i śniegu.

Przygotowania pod nowe zasiewy pszenicy, jęczmienia i owsa w Argentynie postępują pomyślnie. Według doniesień z Australii, obszar zasiewu pszenicy w Queensland powinien osiągnąć w bieżącym sezonie rekordowy poziom, szacowany na co najmniej 800.000 akrów.

We Francji i Niemczech zachodnich łączny obszar zasiewów pszenicy ozimej i jarej nie wykazuje większych zmian w porównaniu z rokiem ubiegłym /według najnowszych ocen/. Stan upraw we Francji - według oszacowań w dn.1 kwietnia - był jednak gorszy, niż w analogicznym okresie 1952 r.

Potwierdzają się w dalszym ciągu wiadomości o udanym zbiorze pszenicy w Indiach i rząd obniżył swe szacunki koniecznego w 1953 r. importu zbóż dla celów spożycia z 2,9 mln. ton na 2,5 mln. ton. Indie importowały w 1952 r. 3,9 mln. ton, zaś w 1951 r. - 4,7 mln. ton.

W Pakistanie natomiast zbiór pszenicy był słaby i kraj ten zmuszony będzie do importu 1,5 mln ton w bież. roku wobec zaledwie 800.000 ton w okresie ubiegłych 12 miesięcy. W dniu 10 kwietnia wprowadzone zostały drastyczne środki, celem zapobieżenia groźbie głodu w Pendżabie /Pakistan zachodni/. Wszystkie nadwyżki pszenicy z gospodarstw o powierzchni przekraczającej 200 ha muszą być sprzedane rządowi. Eksport pszenicy i innych zbóż jest zabroniony. W celu zwiększenia produkcji zbóż niezbędnych dla wyżywienia ludności, zmniejszony zostanie obszar uprawy bawełny o 10%.

Kanadyjski urząd statystyczny ogłosił szacunki zapasów pszenicy czterech głównych eksporterów, tj. Stanów Zjednoczonych, Kanady, Argentyny i Australii, które wykazują silny wzrost w stosunku do roku ubiegłego. Łączne nadwyżki eksportowe i remanenty z poprzedniego okresu tych czterech krajów wyniosły w dniu 1 marca 1953 r. 39 mln ton wobec 24 mln ton w tym samym dniu roku poprzedniego. Były one zatem o 66% wyższe. Światowa produkcja pszenicy i żyta w 1952 r. osiągnęła nienotowany dotychczas poziom 264 mln ton, czyli o 23% więcej, niż w 1951 r. i o 6% więcej, niż wyniósł poprzedni rekord w 1938/39 r.

Brytyjska prasa branżowa zwraca uwagę na trudności, na jakie mogą napotkać kupcy prywatni po wprowadzeniu wolnego handlu pszenicą. Obecnie, obok ceny wyznaczonej w ramach Paktu Pszenicznego, istnieje wolnorynkowa cena chicagowska, cena ustalona przez kanadyjski urząd pszeniczny dla pszenicy "klasy drugiej" w Winnipeg oraz ceny monopolowe, wyznaczone przez Argentynę, Syrię, Turcję i Francję. Kupcy brytyjscy będą mieli do czynienia z monopolami we wszystkich krajach, od których będą chcieli zakupić pszenicę i trudno wskazać im jakieś środki ochrony przed stratami na jakie byliby narażeni w wypadkach zmiany cen wyznaczonych przez te monopole, a nie dających się w żaden sposób przewidzieć.

K u k u r y d z a

W drugiej połowie kwietnia podjęte zostały w Wielkiej Brytanii wolnorynkowe obroty kukurydzą amerykańską po blisko 14-letniej przerwie. Zawarto dość znaczne transakcje, a ceny w ciągu kilku dni wzrosły o około 7/6 d na tonie - do £ 28/2/6 d - £ 28/10/- za tonę CIF żółtej amerykańskiej nr 2. Kukurydzą amerykańską interesowały się również Irlandia, Belgia i Holandia.

Argentyna w dalszym ciągu oferuje niewielkie ilości kukurydzy, ale żadna transakcja nie doszła do skutku. Wielka Brytania zakupiła natomiast pewną ilość kukurydzy australijskiej, płacąc za dostawę w czerwcu £ 29/12/6 d za tonę CIF, co w przybliżeniu odpowiada cenie żądanej za kukurydzę z Argentyny.

Kukurydza nie przestała być zbożem poszukiwanym, jak na to wskazuje premia w wysokości około £ 2 na tonie w stosunku do cen jęczmienia kanadyjskiego. Tym niemniej wydaje się, że kupcy brytyjscy skoncentrują swój popyt głównie na jęczmieniu z uwagi na znacznie niższą cenę.

Na rynku chicagowskim miały ostatnio miejsce sprzedaże kukurydzy z zapasów "Commodity Credit Corporation", co wpłynęło na zaostrenie konkurencji. Sprzedaże te uległy następnie zawieszeniu, przynajmniej tymczasowo. Zapasy "Commodity Credit Corporation" wynoszą, według ostatnich sprawozdań, 259 mln buszli /6.475.000 ton/, zaś ilości oddane pod zastaw, które, jak się oczekuje, przejdą na własność rządu - 200 mln buszli. Tak duże zapasy w dyspozycji rządu powinny w najbliższej przyszłości wywierać nacisk na rynek, hamując ewentualną zwyżkę.

Zbiór kukurydzy w Argentynie znajduje się obecnie w pełnym toku i za kilka tygodni można się spodziewać większych ofert. Nadwyżki na eksport będą również i w tym roku stosunkowo małe, sądząc z ostatniej oceny zbiorów, ale większe niż w trzech ubiegłych sezonach. Z uwagi na to, że rok rocznie posucha powoduje poważne straty, konieczne jest znaczne zwiększenie obszaru uprawy dla osiągnięcia wysokiego poziomu produkcji. Farmerom brak jest zachęty do zwiększenia zasiewów kukurydzy, gdyż koszty robocizny w okresie żniw są wysokie, a cena, pomimo dużej podwyżki w porównaniu z latami ubiegłymi, jest mniej rentowna niż na przykład cena pszenicy czy też jęczmienia.

Ostatnie opady deszczu w Jugosławii i we Włoszech umożliwiły przyspieszenie zasiewów kukurydzy, opóźnionych wskutek długotrwałej suszy.

Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych oszacował w dniu 12 kwietnia światowy zbiór kukurydzy w sezonie 1952/53 na 5.600 mln buszli, tj. o około 30 mln buszli więcej, niż wynosiły poprzednie szacunki lutowe, a o 350 mln buszli więcej od produkcji w sezonie 1951/52. Rekordowy zbiór w roku 1948 wyniósł 5.995 mln buszli.

Jęczmień

Od czasu zniesienia kontroli handlu zbożem, w Wielkiej Brytanii zanotowano dość znaczne obroty jęczmieniem kanadyjskim. W wyniku zwiększonego popytu, ceny jęczmienia kanadyjskiego podniosły się o około 7/6 d na tonie. Cena kanadyjskiego jęczmienia na paszę nr 1, która w pierwszych transakcjach wolnorynkowych wynosiła około £ 26 - £ 26/2/6 d, wzrosła następnie do £ 26/7/6 d za tonę CIF dla dostaw w drugiej połowie czerwca.

W związku ze skurczeniem się popytu Włoch na jęczmień iracki, jak i pomyślnymi perspektywami nowych zbiorów, na rynku oferowane są większe ilości, a ceny wykazują ostatnio silny spadek. Popyt brytyjski skoncentrował się prawie wyłącznie na rynku kanadyjskim, natomiast pewne zainteresowanie jęczmieniem irackim wykazywały kraje położone na kontynencie europejskim. W Rotterdamie i Antwerpii doszły do skutku transakcje po cenie £ 22/10/- dla dostaw na kwiecień-maj oraz £ 22 za tonę CIF dla dostaw od czerwca do sierpnia. Bieżące ceny jęczmienia irackiego są najniższymi w okresie powojennym i odzwierciedlają zmiany jakie nastąpiły w podaży tego zboża. W lutym 1952 r. cena sięgała £ 46 za tonę.

Zainteresowanie jęczmieniem argentyńskim, zarówno ze strony krajów europejskich jak i azjatyckich, było niewielkie.

Owies

Północno-amerykańskie rynki w okresie ubiegłego tygodnia wykazywały mocną tendencję. W Chicago owies w transakcjach terminowych zwykował o 1 1/2 ¢ - 1 ¢ na buszlu, zaś w Winnipeg - o 1 3/8 - 1 1/8 ¢ na buszlu. Kanadyjskie koła handlowe wyrażają zaniepokojenie w związku z zamierzonym przez Stany Zjednoczone zakazem importu owsa z Kanady. Rząd kanadyjski będzie się temu niewątpliwie ostro przeciwstawiał.

Rynek brytyjski wykazywał małe zainteresowanie importowanym owsem, natomiast we Włoszech ceny owsa silnie wzrosły pod koniec marca, w związku ze wzrostem zapotrzebowania na pasze oraz małą podażą rynkową owsa australijskiego i argentyńskiego w tym okresie. W ciągu marca ceny podniosły się o około 30/- na tonie.

W Stanach Zjednoczonych rozpoczęły się siewy owsa i farmerzy zamierzają w bież. sezonie zwiększyć obszar pod uprawę tego zboża o około 1 mln akrów.

/Wg.: Corp Trade News, 15 - 23.IV.1953 r.
Ernährungsdienst, 16, 18 i 21.IV.53/.

Zwierzęta i artykuły pochodzenia zwierzęcego

Wiadomości z rynku mięsa

Racja mięsna w Wielkiej Brytanii ma być podwyższona od 7 kwietnia z 1 s 9 d do 2 s tygodniowo. Czynnione są również starania w celu rozprowadzenia poza racjami części mielonego mięsa w puszkach. Zwiększenie racji jest możliwe ze względu na stały dopływ mięsa z produkcji krajowej i dobre zaopatrzenie w mięso z importu. W początkach bieżącego roku zaopatrzenie w mięso przedstawia się wyjątkowo korzystnie, gdyż dostawy są bardziej regularne. Celem uzupełnienia dostaw, zwolniono od sprzedaży poza racjami 11.000 ton mięsa mielonego w puszkach.

Ogółem podaż mięsa na rynku brytyjskim w roku 1953 szacowana jest przez Ministerstwo Wyżywienia na 1,8 mln ton.

Poniższa tabela przedstawia zaopatrzenie rynku brytyjskiego w mięso podlegające racjonowaniu:

	1952			1951			Przed wojną		
	tys. ton	% importu	% dostaw	tys. ton	% importu	% dostaw	tys. ton	% importu	% dostaw
Ogółem import	548	100	35	515	100	35	1040	100	49
Argentyna	110	20	7	87	17	6	436	42	21
Australia	36	7	2	67	13	5	195	19	9
Kanada	24	4	2	-	-	-	7	1	-
Nowa Zelandia	325	59	21	275	53	19	257	25	12
U.S.A.	-	-	-	-	-	-	11	1	1
Inne	53	10	3	86	17	5	134	12	6
Produkcja krajowa	1009	-	65	941	-	65	1063	-	51
Ogółem	1557	-	100	1456	-	100	2013	-	100

/Wg.: The Financial Times, 29.IV.1953./

Import drobiu białego do Szwajcarii

	1951	1952
	/w tonach/	
Holandia	1.110	1.230
Dania	843	1.103
Francja	565	298
Węgry	283	265
Belgia	132	195
USA	10	118
Niemcy zachodnie	68	88
Jugosławia	20	75
Włochy	57	66
Szwecja	25	-

	1951	1952
	/w tonach/	
Rumunia	-	19
Finlandia	-	18
różne	41	41
o g ó ł e m	3.160	3.253

Import drobiu bitego do Szwajcarii zwiększył się w roku 1952 o 11,5% w stosunku do 1951. Spowodowane to zostało zwiększeniem dostaw z Danii o 260 ton, Holandii o 120 ton, USA o 108 ton, Belgii o 63 tony i Jugosławii o 55 ton. Zmniejszyły się jedynie dostawy z Francji o 267 ton. Dania zawdzięcza zwiększenie eksportu na ten rynek wyjątkowo starannemu przygotowaniu towaru eksportowanego. Przeciętna cena importowanego drobiu - loco granica, bez cła - wynosiła w roku 1952 - 4,87 fr., a w 1951 - 5,13 fr.

/Wg.: Eier Markt, 8.IV.1953/.

Wiadomości z rynku kazeiny

Światowe obroty kazeiną w roku 1952 były co do ilości o 10 - 15% mniejsze niż w poprzednim roku. Zniżkowa tendencja cen i produkcji światowej rozpoczęła się już w drugiej połowie 1951 r. W początkach 1953 r. produkcja utrzymywała się nadal na niskim poziomie. Przy końcu roku 1952 wystąpiło pewne zwiększenie obrotów w świecie kapitalistycznym, spowodowane ożywieniem na rynku argentyńskim, ponieważ dążąc do zmniejszenia dużych zapasów nagromadzonych w lecie, rząd argentyński zezwolił na eksport kazeiny po zniżonych cenach. Zapasy utrzymały się jednak na wysokim poziomie do końca roku. Eksportowa cena argentyńskiej kazeiny zmniejszyła się z 16 zł za lb fob Buenos Aires w październiku 1952 r. do 12 zł za lb w marcu 1953 r. Eksport z Argentyny w 1952 r. przekroczył wysokość eksportu w roku poprzednim o 10%. Wywóz kazeiny z Francji zmniejszył się w tak dużym stopniu, jak eksport z Danii i Holandii, ponieważ Francja obniżyła ceny. Zmniejszenie dostaw francuskich na rynek brytyjski zostało skompensowane wzrostem eksportu do Niemiec zachodnich. Import kazeiny kwasowej i podpuszczkowej do W. Brytanii w roku 1952 nie osiągnął nawet połowy ilości importowanej w roku poprzednim. W początkach 1953 r. utrzymywał się nadal na niskim poziomie. Reeksport kazeiny kwasowej, zakupywanej z zapasów rządowych, kierowany był głównie do Stanów Zjednoczonych. W roku 1952 osiągnął on poziom zaledwie 1000 ton. Import do Stanów Zjednoczonych w 1952 r. utrzymywał się na bardzo wysokim poziomie, mimo że ograniczenia importowe nie zostały zniesione do końca roku. W 1952 r. Nowa Zelandia eksportowała duże ilości kazeiny do Stanów Zjednoczonych.

Mimo, że istnieje bardzo mało danych statystycznych, dotyczących poziomu światowej produkcji kazeiny w roku 1952, wiadomo, że panowała na ogół tendencja zniżkowa. Bardzo wysoki poziom produkcji, osiągnięty w roku 1951, był znacznie obniżony w roku następnym we wszystkich państwach, z wyjątkiem Argentyny, gdzie - jak donoszą - panowały bardzo pomyślne warunki produkcji. Kanadyjska produkcja kazeiny w roku

1952 wynosiła 26.000 cwt, czyli zaledwie połowę poziomu z 1951 r., kiedy wyprodukowała 55.000 cwt. W Holandii produkcja kazeiny zmniejszyła się z 91.000 cwt. do 10.000 cwt., w Nowej Zelandii - ze 192.000 na 85.000 cwt. /lipiec-grudzień/, w Australii - z 78 na 30 tys. cwt./lipiec-grudzień/, w Norwegii - z 95 na 85 tys.cwt. Przypuszczalnie produkcja kazeiny we Francji obniżyła się w znacznie mniejszym stopniu, ponieważ eksport kazeiny z tego kraju zmniejszył się tylko o 15% w stosunku do 1951 r., kiedy wynosił 335.000 cwt. W Stanach Zjednoczonych system subwencjonowania cen odciganego mleka w przeszłości spowodował, że ceny krajowe utrzymywały się znacznie wyżej od cen kazeiny importowanej oraz doprowadził do zmniejszenia produkcji, która w roku 1951 wynosiła 193.000 cwt.

Wysoki poziom produkcji kazeiny w Nowej Zelandii w sezonie 1951/52 umożliwił zwiększenie eksportu w roku 1952, w porównaniu z rokiem poprzednim. Natomiast eksport z Australii obniżył się znacznie w stosunku do sezonu 1951-1952. Kanada eksportowała w roku 1952 zaledwie połowę tego, co w roku poprzednim. Dostawy Płdn.Afryki do Wielkiej Brytanii i Niemiec zachodnich były w roku 1952 o 46% mniejsze niż w 1951 r. i utrzymały się na niskim poziomie w początkach bież.roku. Eksport kazeiny z Argentyny zwiększył się w roku 1952 o blisko 10%. W początkach roku eksportowała ona nieznaczne ilości, lecz po decyzji obniżenia cen przez rząd, eksport znacznie się ożywił. Poziom eksportu wszystkich innych krajów eksporterskich, z wyjątkiem Norwegii, obniżył się. Norwegia utrzymała poziom eksportu w wysokości z poprzednich dwóch lat. Eksport z Francji, która dostarcza na rynek światowy największe ilości kazeiny europejskiej, obniżył się o 15% w porównaniu z rokiem 1951. Wywóz z Danii był nieco większy niż 1/5 eksportu 1951 r. Dostawy kazeiny z Holandii spadły o 70%. Wysokość eksportu z poszczególnych krajów przedstawia poniższa tabela:

	1938	1951	1952
	/w tysiącach cwt/		
Argentyna	263	344	380
Francja	185	237	202
Nowa Zelandia	41	118	141+/-
Dania	15	152	32
Holandia	42	62	18
Norwegia	20	28	29
Australia++/	3	16	.
Kanada	-	13	6
Afryka Płdn.i bryt.posiadk.			
Urugwaj	4	39+++/-	21+++/-
		12	8x/-

styczeń-październik
rok gospodarczy, kończący się 30 czerwca
tylko import do Wielkiej Brytanii i Niemiec zachodnich

Ze względu na znaczną pozycję, jaką odgrywa Argentyna na światowym rynku kazeiny, poniższa tabela poświęcona będzie analizie eksportu tego kraju:

	<u>1938</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>
	/w tysiącach cwt/		
USA	2,6	168,9	253,6
Szwecja	19,4	6,5	29,0
Brazylia	-	27,0	21,4
Niemcy zachodnie	54,5	7,0	13,5
Finlandia	30,4	0,5	14,7
Japonia	32,6	18,5	11,8
Belgia	3,6	3,7	6,1
Włochy	3,7	37,4	2,9
Holandia	4,5	21,7	3,3
W. Brytania	78,6	23,2	1,7
Hiszpania	-	8,2	0,5
inne	32,9	21,6	21,9
R a z e m	262,8	344,2	380,4

Jak widać z powyższej tabeli, całkowity eksport kazeiny z Argentyny zwiększył się w roku 1952 o 10%, w tym dostawy do Stanów Zjednoczonych wzrosły o 50%; natomiast eksport na inne rynki, z wyjątkiem Szwecji, Niemiec zachodnich i Finlandii, obniżył się. Dostawy do W. Brytanii i Holandii oraz Włoch, które były dużymi rynkami zbytu w roku 1951, utrzymały się w roku 1952 na bardzo niskim poziomie. W początkach 1953 r. Argentyna eksportowała bardzo znaczne ilości do Stanów Zjednoczonych, gdzie zniesiono ograniczenia importowe do końca poprzedniego roku.

Dostawy kazeiny dla większości krajów importujących były w roku 1952 znacznie niższe, niż w poprzednich dwóch latach. Wyjątek stanowiły Niemcy zachodnie i USA, które znacznie zwiększyły zakupy, szczególnie w drugiej połowie roku. W. Brytania, która będzie omówiona osobno, importowała mniej niż połowę ilości z roku 1951, obniżając swój poziom importu do wysokości przedwojennej. Zakupy z Włoch, Belgii, Hiszpanii ograniczyły się mniej więcej do połowy ilości kupowanych w roku 1951. Transakcje Holandii i Austrii nie wykazały wielkich zmian ilościowych, w porównaniu z rokiem 1951. Znaczny wzrost dostaw w 1952 r. wystąpił jedynie na rynku Niemiec zachodnich i Szwecji. Brak jest cyfr, dotyczących importu Japonii, jednak, wnioskując z wysokości eksportu Danii i Argentyny na ten rynek, można przypuszczać, że całkowity import japoński obniżył się proporcjonalnie do zmniejszenia zakupów w tych dwóch krajach, które tradycyjnie dostarczają największe ilości kazeiny do Japonii.

Poniższa tabela ilustruje poziom importu kazeiny do większych państw importerskich:

	<u>1938</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>
	/ w tysiącach cwt/		
USA	4	387	461 ⁺
Wielka Brytania	164	363	165

	<u>1938</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>
	/w tysiącach cwt/		
Niemcy zachodnie ⁺⁺ /	169	49	96
Japonia	72	73	.
Włochy	42	54	22
Belgia	19	33	17
Szwecja	22	18	32
Holandia	16	19	18
Hiszpania	.	33	17 ^{+/}
Finlandia	44	38	.
Austria	18	16	15

⁺) styczeń - listopad
⁺⁺) 1938 całe Niemcy, nie licząc obrotów z Austrią

Mimo, że kazeina podlegała ograniczeniom importowym w Stanach Zjednoczonych od sierpnia 1951 do końca 1952 r., poziom importu w ub. roku wykazywał znaczny wzrost. Było to spowodowane przede wszystkim zwiększeniem dostaw z Argentyny, co wystąpiło najsilniej w drugiej połowie roku, kiedy zostały zwiększone kwoty importowe dla tego kraju. Znaczną rolę odegrało również zwiększenie dostaw z Nowej Zelandii. W pewnym stopniu zwiększył się import z Urugwaju i Danii. Natomiast Australia, Kanada, Francja i Holandia nadały mniejsze ilości, szczególnie w drugiej połowie roku.

Geograficzne rozbitcie importu kazeiny do Stanów Zjednoczonych przedstawia poniższa tabela: / w tys.cwt/:

	<u>1948</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>
			<u>stycz.-luty</u>
Argentyna	318,1	218,1	265,7
Nowa Zelandia	0,8	8,8	69,8
Francja	-	56,1	26,8
Dania	-	28,0	31,4
Holandia	-	20,7	13,2
Urugwaj	4,8	11,0	13,4
Kanada	34,4	12,4	5,9
Australia	2,6	19,0	3,2
inne	2,7	13,3	31,9
R a z e m	362,4	387,4	461,3

Import kazeiny kwasowej i podpuszczkowej do Wielkiej Brytanii jest przedmiotem licencjonowania od 1 kwietnia 1952 r. Otrzymanie licencji na import kazeiny kwasowej z krajów nie-szterlingowych jest uwarunkowany zakupieniem odpowiednich ilości z zapasów rządowych. Chociaż zarządzenie to zostało zawieszone w końcu października 1952 r., działanie jego uwi- doczniło się w znacznie niższym poziomie importu w roku 1952. System licencjonowania importu spowodował również zmniejsze- nie obrotów kazeiną na rynku wewnętrznym. W IV kw. 1952 r. około 1000 ton kazeiny kwasowej, zakupione przez eksporterów z zapasów rządowych, zostało reeksportowane. Z tego około 900 ton przeznaczonych było dla Stanów Zjednoczonych, resztę zakupiły Indie, Niemcy zachodnie, Japonia i inne. Podobne

transakcje w zmniejszonej skali utrzymały się w początkach 1953 r. W roku 1952 import kazeiny kwasowej nie przekroczył połowy wysokości z r.1951 i był znacznie niższy niż przed wojną. Zmniejszyły się dostawy ze wszystkich źródeł, a szczególnie z Francji, która była największym dostawcą w roku poprzednim. Kraje imperium dostarczyły połowę całych ilości kazeiny kwasowej, zakupionych przez Anglię w roku 1952. Dostawy z Nowej Zelandii zmniejszyły się z 61 do 40.000 cwt. Wprawdzie w roku 1952 dostawy z Argentyny na rynek brytyjski spadły do bardzo niskiego poziomu, lecz w pierwszych dwóch miesiącach 1953 r. znacznie wzrosły. W okresie tym dostawy z innych krajów, z wyjątkiem Belgii, wykazały spadek. Import kazeiny podpuszczkowej był w roku 1952 o 57% mniejszy niż w poprzednim roku, ze względu na zmniejszenie zakupów w Nowej Zelandii, Norwegii i Francji oraz zaprzestaniem dostaw z Australii, Afryki, Holandii, Danii i Szwajcarii. Import z Nowej Zelandii zmniejszył się o 7% w porównaniu z 1951 r. Spadek importu z Norwegii i Francji był znacznie większy.

Import kazeiny do Wielkiej Brytanii przedstawiają poniższe dwie tabelki:

	1950	1951 / w cwt /	1952
<u>Kazeina kwasowa</u>			
Nowa Zelandia	49,445	61,686	40,817
Afryka Południowa	29,233	37,262	20,860
Australia	-	6,101	9
Francja	37,474	68,394	24,413
Argentyna	53,371	30,828	2,671
Szwecja	-	591	98
Dania	277	3,476	219
Holandia	343	404	99
Ogółem	184.121	266.005	123.161
<u>Kazeina podpuszczkowa</u>			
Nowa Zelandia	27,450	43,769	40,756
Francja	8,288	12,484	559
Norwegia	9,760	16,139	690
Szwecja	-	591	295
Ogółem	58.345	97.404	42.300

W początkach roku 1952 ceny sprzedaży kazeiny kwasowej w Wielkiej Brytanii wahały się w granicach £ 150 - 175 za tonę, czyli zmniejszyły się prawie o połowę w stosunku do roku poprzedniego. Spadek ten utrzymywał się w dalszym ciągu w początkach roku, wykazując od kwietnia do października niewielkie różnice w stosunku do ceny sprzedaży ministerstwa surowców, które wyznaczyło początkowo cenę £ 125 za tonę, a następnie obniżyło ją w czerwcu do £ 110. Przy końcu października sprzedaż kazeiny z zapasów ministerstwa surowców została czasowo zawieszona, lecz ceny, mimo różnic w zależności od źródła pochodzenia kazeiny, wykazywały małe zmiany. Przy końcu roku kazeina argentyńska notowana była w W. Brytanii po £ 125 za tonę, francuska - 140 £ za tonę, łącznie z cłem.

/Cło w wysokości 10% pobierane jest przy imporcie kazeiny ze wszystkich krajów z wyjątkiem imperium/. Przy końcu marca 1953 r. ceny kazeiny argentyńskiej spadły do 96 £ za tonę fob Buenos Aires. Kazeina ta oferowana była w Londynie po 121 £ za długą tonę. Była to najniższa cena kazeiny importowanej ze wszystkich krajów, oprócz kazeiny południowo-afrykańskiej. Kazeina francuska była o 10 £ na tonie droższa.

Ceny eksportowe kazeiny argentyńskiej osiągnęły najniższy punkt 8 - 10 £ za lb w czerwcu 1952 r. Od lipca ceny te zaczęły wzrastać, częściowo w wyniku polityki rządu, która przejawiała się w nieudzielaniu pozwoleń na eksport, o ile ceny nie osiągały odpowiedniego poziomu. W połowie października ceny osiągnęły już poziom 16 - 16 1/2 £ za lb fob Buenos Aires. W listopadzie spadły do 13 1/2 £ za lb, ponieważ rząd zdecydował się pozwolić na eksport po cenach rynku światowego, gdyż poprzednie zarządzenia doprowadziły do zbytowego nagromadzenia zapasów. Zgodnie z ogólną tendencją światową, ceny argentyńskie obniżały się dalej, osiągając poziom 12 1/2 £ za lb w końcu roku 1952 i 12 £ za lb w marcu 1953 r.

/Wg. Intelligence Bulletin nr 11, kwiecień 1953 r./.

Wiadomości z rynku wielorybniczego

W bieżącym sezonie wielorybniczym, zakończonym 16 marca, produkcja oleju wielorybiego wyniosła o około 30 - 35.000 ton mniej niż w roku poprzednim, czyli spadła o 10%. W połowach brało udział tylko 16 ekspedycji, podczas gdy w sezonie 1950/51 czynnych było 19 ekspedycji. W bieżącym sezonie Norwegia wysłała 7 ekspedycji, Wielka Brytania i Afryka Południowa - po 4 ekspedycje, a Związek Radziecki, Holandia, Japonia i Panama - po jednej. Obniżenie ogólnego poziomu produkcji spowodowane było w największym stopniu zmniejszeniem produkcji norweskiej, która spadła o 38.000 ton. Produkcja brytyjska i pldn.-afrykańska obniżyła się o 3.400 ton. Ekspedycje: japońska i radziecka - wyprodukowały mniej więcej tyle samo, co w poprzednim sezonie, natomiast produkcja ekspedycji holenderskiej zwiększyła się o 1.000 ton, a panamskiej - o 7.000 ton.

W bieżącym sezonie ceny oleju wielorybiego kształtują się niżej niż przed rokiem. Ministerstwo wyżywienia, które normalnie zakupuje całą produkcję brytyjską, oferowało w bieżącym roku cenę £ 70 - 78, w porównaniu ze 110 £ w sezonie ubiegłym. Obecnie przy cenie 75 - 80 £ olej wielorybi jest jednym z tańszych tłuszczów jadalnych.

/Wg. The Financial Times, 24.IV.1953/.

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY
1215 EAST 58TH STREET
CHICAGO, ILL. 60637
TEL. 733-4331

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY
1215 EAST 58TH STREET
CHICAGO, ILL. 60637
TEL. 733-4331

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY
1215 EAST 58TH STREET
CHICAGO, ILL. 60637
TEL. 733-4331

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY
1215 EAST 58TH STREET
CHICAGO, ILL. 60637
TEL. 733-4331

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY
1215 EAST 58TH STREET
CHICAGO, ILL. 60637
TEL. 733-4331

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY
1215 EAST 58TH STREET
CHICAGO, ILL. 60637
TEL. 733-4331

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY
1215 EAST 58TH STREET
CHICAGO, ILL. 60637
TEL. 733-4331

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY
1215 EAST 58TH STREET
CHICAGO, ILL. 60637
TEL. 733-4331

Skóry surowe

Import skór surowych do krajów Europy zachodniej w 1952 r.

Opublikowane dane obrotów zagranicznych za 1952 r. większości krajów zachodniej Europy umożliwiają porównanie importu skór surowych do Europy kapitalistycznej w 1952 r. z poziomem obrotów w roku poprzednim /w tonach/:

	1951			1952		
	mokre solone	suche i suche solone	Ogółem	mokre solone	suche i suche solone	Ogółem
Wielka Brytania	49.200	24.300	73.500	45.800	8.500	54.300
Francja	6.500	9.400	15.900	4.900	4.800	9.700
Niemcy zachodnie	27.100	10.300	37.400	53.000	5.800	58.800
Holandia	14.130	2.800	17.010	15.950	1.920	17.870
Szwecja	10.470	1.480	11.950	9.140	260	9.400
Włochy	.	.	26.200	.	.	37.200
Belgia	.	.	10.100	.	.	6.890
Irlandia	.	.	10	.	.	10
Szwajcaria	.	.	6.510	.	.	4.910
Dania	.	.	2.590	.	.	1.860
Ogółem wymienieni			201.170			200.940

Z większych importerów skór surowych Europy kapitalistycznej, nie umieszczonych w zestawieniu powyższym, należy wymienić Austrię i Norwegię, które w 1951 r. importowały łącznie 800 ton skór surowych i mniej więcej tę samą ilość w roku ubiegłym. Ogólnie zatem biorąc, import surowca skórzanego na obszar Europy kapitalistycznej był w r.ub. prawie identyczny jak w roku poprzednim. Spadek przywozu do Anglii, Francji, Szwecji, Belgii i Szwajcarii został skompensowany analogicznym prawie wzrostem importu Niemiec zachodnich, Włoch i Holandii. W pięciu pierwszych w powyższym zestawieniu krajach z nadmiarem wzrostem przywozu skór surowych mokrych. W przeliczeniu na pojedyncze sztuki skór, import surowca skórzanego na produkcję skóry wyprawionej był w rezultacie w r.ub. o ca 15% niższy, niż w 1951 r. W przeciwieństwie do niezmienionego prawie tonażu importu skór surowych do kapitalistycznych krajów europejskich, dostawy do europejskich krajów obozu pokoju wzrosły o ca 25.000 ton, do USA zmniejszyły się o 25.000 ton, a do Japonii zmniejszyły się o ca 15.000 ton.

/Wg. The Leather World, 9.IV.1953 r./.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku skór surowych

Według meldunków Reutera z Rzymu, począwszy od 1-go kwietnia przez okres 4-ch miesięcy, władze włoskie zezwoliły na bezpośredni eksport z dowolnym przeznaczeniem następujących ilości skór surowych: wołowych 30-45 kg - 20.000 sztuk, wołowych wagi 12-30 kg - 15.000 szt., cielęcych wagi 6-12 kg - 20.000 szt. i końskich - 20.000 sztuk. Należność ma być uregulowana w dolarach amerykańskich, albo we frankach szwajcarskich, lub w funtach szterlingach do Wielkiej Brytanii i strefy szterlingowej oraz w clearingu, jeśli chodzi o kraje, z którymi Włochy posiadają tego rodzaju układy.

Według informacji z Buenos Aires, połowa kwietnia przyniosła osłabienie popytu zagranicy, pomimo wzrostu uboju bydła, co przypisywane było zmianie sytuacji politycznej na Korei. Zapasy IAPI były wówczas nadal niewielkie. Zmniejszenie się popytu nie było jednak na tyle silne, aby uzasadniało zmianę polityki eksportowej IAPI, tym bardziej, że tendencje na rynku północno-amerykańskim były nadal mocne, a zapasy surowca w Europie nie są bynajmniej duże. Pewną niespodzianką było zatem ogłoszenie w Buenos Aires, że IAPI odstępuje od swej dotychczasowej polityki stosowania sztucznych cen eksportowych i z dniem 27 kwietnia rozpoczyna przyjmowanie ofert początkowo na 50.000 skór na warunkach aukcyjnych, wystawiając poszczególne partie skór na sprzedaż i odstępując je na bywcy, dającemu najwyższą cenę. Ten bardziej elastyczny system transakcji jest widocznie - zdaniem argentyńskich koł handlowych - bardziej odpowiedni w obecnej sytuacji, kiedy ceny surowców pod wpływem takich czy innych wydarzeń politycznych mogą wykazywać większe wahania w krótkich okresach czasu. Według meldunków Reutera, połowa pierwszej wyżej wymienionej partii skór pochodzi ze źródeł prywatnych, reszta zaś - z Frigorifico Nacional. Partia ta zawiera: "cow rejects", "light steer rejects", "good extremes". Koła handlowe sądzą, że zainteresowanie skoncentruje się głównie na dwóch pierwszych gatunkach.

Rynek urugwajski wykazywał zastój ze względu na brak zainteresowania importerów, co jest wynikiem niepewności kształtowania się cen skór surowych na rynku światowym. W Brazylii dokonywano tylko transakcji dorywczych ze względu na niepewną sytuację walutową. W ostatnim tygodniu kwietnia suszone skóry wschodnio-afrykańskie przy dobrej podaży wykazywały tendencję słabszą. Japonia nie podejmowała ostatnio zakupów na rynku nowozelandzkim i australijskim.

/Wg. Reutera /.

Przetwory spożywcze, art. kolonialne, owoce i warzywa

Cukier

Zgodnie z informacjami otrzymanymi z Kuby cena cukru surowego zakupionego przez rząd brytyjski wynosiła 2,75£ za lb /w przybliżeniu £ 22 za tonę/ fas Kuba za 600 000 ton i 3,08 £ za lb /w przybliżeniu £ 24 13s za tonę/ za pozostałe 400 000 ton. Wiadomość ta została również potwierdzona przez Ministry of Food i stwierdzono, że przeciętna cena niniejszej transakcji jest poniżej 3 £ za lb. Ponadto ministerstwo wyjaśniło, że chociaż zakupuje obecnie wszystkie ilości cukru dostępne z krajów Commonwealthu, nie są one wystarczające, aby pokryć niedobór cukru, który by powstał wskutek zniesienia racjonowania tego artykułu w Wielkiej Brytanii jeszcze w tym roku. Ponadto w komentarzu do niniejszej umowy ministerstwo wyjaśnia, że obie ceny płacone przez rząd brytyjski za cukier kubański są wyjątkowo niskie i są o wiele niższe od najniższego poziomu, osiągniętego na światowym rynku cukru w czasie ostatniego ostrego spadku notowań. Najniższa cena cukru kubańskiego wynosiła 3,12 1/2 £ za lb fas Kuba. Od tego czasu światowy rynek cukru odzyskał kilka punktów, a istotnawyżka cen do poziomu 3,62 £ za lb nastąpiła dopiero po tej transakcji. Jak wiadomo Kuba jest w posiadaniu wyjątkowo dużych zapasów cukru, tak że rząd kubański był zmuszony sprzedać Wielkiej Brytanii 1 mln. ton cukru po wyjątkowo niskiej cenie pod warunkiem jednak, że racjonowanie cukru zostanie zniesione jeszcze w tym roku. W kołach handlowych Anglii rozpatrywane jest zagadnienie, czy zniesienie racjonowania cukru będzie możliwe przed lipcem b.r. ponieważ w związku z tym konieczne jest nagromadzenie pewnych zapasów cukru rafinowanego. Decyzja o zniesieniu racjonowania cukru w Anglii przybliży również coraz bardziej moment liberalizacji importu cukru na krajowe potrzeby jak też moment wznowienia rynku terminalowego. Nie wydaje się ona jednak prawdopodobną w lipcu; spodziewać się jej można raczej w końcu roku, a nawet w roku następnym. Umowa cukrowa z krajami Commonwealthu, w ramach której cukier imperialny zakupywany jest na specjalnych kontraktach do końca 1960 roku, stanowi jedną z zasadniczych przyczyn trudności. Do niedawna istniała duża rozpiętość pomiędzy cenami cukru z krajów Wspólnoty Brytyjskiej a cenami wolnego rynku, ostatnio jednak zmniejszyła się ona przez wzrost tych ostatnich. Inną trudność stanowi to, że zakupiony cukier przez Wielką Brytanię może podnieść stawki frachtowe, które na pewnych odcinkach wykazały wzmocnienie mimo rokowań rozejmowych na Korei. W angielskich kołach handlowych istnieje obawa, że odbije się to na cenie cif ziarna amerykańskiego. Ministry of Food podało następujące szacunki zapotrzebowania na cukier w Wielkiej Brytanii /tys. ton/:

	<u>rafinowany</u>	<u>surowy</u>
zapotrzebowanie w pierwszym roku zniesienia racjonowania:		
stałe zapotrzebowanie Anglii		2.550
uzupełnienie zapasów oraz przejściowy wzrost konsumpcji w związku ze zniesieniem racjonowania		<u>200/300</u>
razem konsumpcja w 1953		2.750/2.850
racja krajowa 10 uncji	780	
dodatkowe przydziały	104	
zakłady żywienia zbiorowego	115	
przetwory cukrowe:		
na konsumpcję krajową	854	
na eksport	35	
dla wojska	21	
racja wojskowa	28	
inny eksport	<u>20</u>	
r a z e m bieżąca konsumpcja	1.957	2.104
niedobór w razie zniesienia racjonowania		650/750

Wiadomość o rychłym zniesieniu racjonowania przyjęły również chętnie rafinerie angielskie, ponieważ na nich spoczywał bądź obowiązek dostarczenia dodatkowych ilości cukru rafinowanego. Tak np. znana firma Tate & Lyle zapowiedziała gotowość zwiększenia produkcji rafinady o 10 000 ton tygodniowo. W przemyśle cukierniczym powitano także powyższą wiadomość z dużym zadowoleniem. Dotychczas bowiem zaopatrzenie w cukier stanowiło wąskie gardło dla tego przemysłu, a w przypadku liberalizacji rynku odpadnie konieczność gromadzenia nadmiernych zapasów, używania środków zastępczych itd. Ponadto zapobieże przerwom w dostawach słodczy na rynek angielski, które się dotychczas często zdarzały.

Spadkowa tendencja na światowym rynku cukru

Pomimo tak dużego zakupu cukru przez Anglię, na światowym rynku cukru znajdują się jeszcze duże niesprzedane ilości tego artykułu. W ostatnich dniach kwietnia ceny cukru kubańskiego spadły do 3,40 \$ za lb fas Kuba, czyli do 31s 3d za cif Anglia. Najniższy poziom cen - jak pisaliśmy powyżej - wynosił 3,125 \$ za lb na kilka dni przed zawarciem angielsko-kubańskiej umowy. Po oficjalnym ogłoszeniu o zawarciu niniejszej transakcji ceny podniosły się znacznie, ale na rynku dokonywano jedynie krótkoterminowych transakcji. Importerzy, dopatrując się w tej haussie gry spekulacyjnej, zaczęli wstrzymywać się z zakupami. Brak zaufania do wytworzonej sytuacji był uzasadniony, gdy w ciągu niespełna jednego dnia ceny cukru spadły o 22 punkty, w porównaniu ze szczytowym poziomem, a w ciągu następnych dni utrzymywały się mniej więcej na stałym poziomie. W dalszym ciągu sytuacja ta jest

Gospodarczo trudna dla producentów. Według doniesień Reutera z Hawany, rząd Kuby nie zamierza podwyższać produkcji cukru. Jak wiadomo kwota ta została określona na 5 mln. ton dekretem rządu. Podobne oświadczenie złożył kubański minister rolnictwa po zawarciu umowy z Wielką Brytanią. Producenci cukru zażądali jednak ostatecznej i definitywnej wypowiedzi na ten temat, ponieważ obecnie po przeprowadzeniu zbiorów unieruchamia się nie-które fabryki, chodzi więc o to aby nie trzeba ich było uruchamiać ponownie, gdyby rząd później powziął decyzję podwyższania kwoty.

Przed lipcem spodziewane jest następne zebranie International Sugar Council, w tym też czasie Kuba zamierza prowadzić politykę forsowania światowej umowy cukrowej, która wg wypowiedzi prasy branżowej ma większe szanse powodzenia, niż kiedykolwiek. Na skutek wielkiej podaży cukru na świecie i liczby krajów, które starają się bronić swojej pozycji eksportera /bądź potencjalnego eksportera/ uzgodnienie tekstu umowy będzie z pewnością trudnym zadaniem. Obecnie oprócz Formozy, która praktycznie wysprzedała już swą nadwyżkę eksportową i Brazylii, która została wcześniej na rynek aż w sierpniu, tylko Kuba pozostała jednak właściwie jako sprzedawca na wolnym rynku. Nie zmienia to jednak sytuacji - ponieważ ogólnie na świecie istnieje ogromna podaż cukru, a wiele krajów byłoby skłonnych sprzedać cukier ze swoich zapasów, o ile ceny okazały się atrakcyjne. Z drugiej jednak strony spodziewane jest ożywienie w transakcjach w wy-światowych ustabilizowania się rynku. W dniu 27 kwietnia w kontraktach transakcyjnych. Światowy cukier surowy oferowano po 3,40 ¢ fob Kuba.

Financial Times 15.16.IV.1953

Reuter 24 i 27.IV.1953

Public Ledger 18.IV.1953

Herbata

Handlowe koła cejlońskie twierdzą, że decyzja rządu indyjskiego zmniejszenia eksportu herbaty nie będzie miała wpływu na rynek w Cejlonie. Zdaniem tych kół, nadprodukcja herbaty w Indiach powstała na skutek pogorszenia się jakości towaru i spadek wywozu będzie prawdopodobnie dotyczył tylko gorszych gatunków herbaty.

Reuter 27.IV.1953

Kawa

Efekt rolowań rozejmowych na Korei wpłynął w znaczącym stopniu na rynek kawy, który już przedtem wykazywał spadkową tendencję po ogromnej wyżyce, bezpośrednio przed kontrolą cen w USA. W rezultacie tego spadek cen na tym rynku nabrał znacznego "rozpędu". Jak dotychczas wszystkie pozycje na giełdzie w New Yorku są niższe od dawnych cen maksymalnych. W tym okresie Brazylia sprzedawała kawę na wolnym rynku i nie czyniła żadnych wysiłków w celu podniesienia cen, chociaż posiada sposoby na wzmocnienie rynku. W kołach handlowych przypuszcza się, że już w najbliższym miesiącu Brazylii poweźmie decyzje mające na celu podniesienie cen, chociaż dużo zależy będzie od sytuacji międzynarodowej w tym

czasie. W okresie przejścia ze starych zbiorów na nowe zbiory, które rozpoczynają się mniej więcej w maju podaż kawy będzie dość skąpa, a światowy rynek będzie szczególnie zależał od dostaw Brazylii. Chociaż ceny kawy spadają, bilans jej wygotowania bardzo korzystnie dla eksporterów, co przypuszczalnie potęży w najbliższej przyszłości. Wiadomym jest, że susza w takim stopniu dotknęła bieżące zbiory kawy w Brazylii, że nie będą one większe od ostatnich małych zbiorów. Z drugiej jednak strony i eksporterzy kawy walczą z trudnościami. A mianowicie konsumpcja kawy w Stanach Zjednoczonych, wynosząca około 20 mln. worków rocznie może spaść znacznie, o ile w Ameryce wzrośnie stąd będzie bezrobocie. Udział USA w światowym imporcie jest tak ogromny, że nawet stosunkowo małe zmiany w zapotrzebowaniu mogą mieć znaczny wpływ na rynek.

Dość interesujące wypadki zaszły ostatnio na rynku europejskim. Handlowe koła Niemiec zachodnich otrzymały pierwszy przydział dolarów w wysokości \$ 6 mln. na zakup kawy w Ameryce Środkowej i następnie \$ 8 mln. na zakup kawy kolumbijskiej. Powyższe zakupy obejmą 90 000 worków kawy kolumbijskiej i 60 000 worków środkowo-amerykańskiej z prawdopodobnie wysyłką w maju - czerwcu. Dolary przydzielone na zakup kawy pochodzą z eksportu różnych towarów zachodnio-niemieckich do tych krajów. Zaznaczyć należy, że transakcja ta stanowi cel dla eksportu kawy z Kenii do Niemiec zachodnich. Dotychczas z powodu niemożności kupowania kawy dolarowej Niemcy nie płacili wyjątkowo wysokie ceny za kawę z Kenii. Można było z łatwością zaobserwować na tegorocznych aukcjach w Kenii, gdzie rynek był wybitnie spekulacyjny. Kawa z Kenii gatunku fine, w której Niemcy były najbardziej zainteresowane została prawie całkowicie wysprzedana i pozostały do sprzedania tylko niewielkie ilości po wyjątkowo wysokich cenach. Spadek światowych cen kawy wzbudził nadzieję w kołach handlowych angielskich, na ożywienie rynku krajowego, na którym ostatnio panował zastój. Financial Times kończy artykuł stwierdzeniem, że wszystko wskazuje na nieunikniony wzrost cen kawy w drugiej połowie roku.

Według depeszy Reutera eksport kawy z Meksyku osiągnął w bieżącym sezonie po raz pierwszy 1 mln. worków. W okresie od października 1952 do lutego 1953 wywóz kawy z Meksyku wyniósł 536 665 worków, wobec 387 384 w odpowiednim okresie poprzedniego sezonu. W całym ubiegłym sezonie eksport kawy osiągnął 765 tys. worków.

Financial Times 25.IV.1953
Reuter 28.IV.1953

K a k a o

----- W ostatnich dniach kwietnia cena kakao ze Złotego Wybrzeża wzmocniła się znacznie osiągając 260s za cwt cifer Kontynent, wobec 247s 6d przed świętami wielkanocnymi. Jest to odwrotna sytuacja do obecnie ogólnie panującej na rynkach towarowych, spowodowanej rokowaniami na Korea, a złożona na nią wiele czynników. Przede wszystkim zaliczyć tu należy zwiększone zakupy ze strony Anglii w rezultacie wzrostu popytu na czekoladę od chwili zniesienia racjonowania. Konsumpcja ziarna kakaowego w Wielkiej Brytanii wzrosła przypuszczalnie o 10 000 ton i w skali rocznej osiągnie 110 000 ton. Zwiększenie

podaż cukru, oraz perspektywy zniesienia racjonowania tego artykułu w Anglii, może dopomóc do utrzymania tego wysokiego poziomu jeszcze przez jakiś czas, ponieważ dotychczas dostawy cukru ograniczały produkcję czekolady. W drugiej połowie bieżącego roku konsumpcja ziarna kakaowego może jednak się obniżyć w związku ze wzrostem konsumpcji wyrobów cukierniczych nieczekoladowych na skutek potaniaenia cukru.

Według nieoficjalnych szacunków nowy zbiór kakao w Brazylii, który rozpocznie się w maju, zapowiada się dobrze i może dać nadwyżkę eksportową. Bardziej jednak pewne są nadwyżki eksportowe w innych krajach Ameryki Południowej. Zapotrzebowanie na kakao z Brytyjskiej Afryki Zachodniej, a szczególnie ze Złotego Wybrzeża jest bardzo duże. W tym sezonie kakao ze Złotego Wybrzeża będzie w dobrym gatunku, czego nie można powiedzieć o kakao z Nigerii i z Wybrzeża Kości Słoniowej. Przypuszczalnie na pogorszenie jakości kakao w tych krajach złożyły się między innymi warunki atmosferyczne, niestajna uprawa i inne czynniki. Mimo, że kakao brazylijskie jest bardziej aromatyczne od afrykańskiego, to ostatnie z innych względów jest bardziej poszukiwane na rynkach europejskich. Firmy skupujące kakao w Afryce nie posiadają obecnie więcej jak 25 000 ton kakao z głównego zbioru ze Złotego Wybrzeża, natomiast zbiory z Nigerii zostały prawie wyprzedane. Stany Zjednoczone zakupiły w bieżącym roku mniejszą ilość kakao, niż w poprzednim, ale przypuszcza się, że rzeczywista konsumpcja w tym kraju nie spadnie w poważniejszym stopniu. W rezultacie w New Yorku odczuwa się brak kakao ze Złotego Wybrzeża i ceny kakao Accra kształtują się znacznie wyżej w porównaniu z innymi gatunkami. Ceny kakao są ciągle znacznie niższe niż przed rokiem; w ostatnich dniach kwietnia rynek był bardziej ożywio-

Financial Times 18.IV.1953

Rynek nasion oleistych i olejów

W drugiej połowie kwietnia na rynku nasion oleistych i olejów notowano dalszą zniżkę cen. Szczególnie zniżkował olej rycynowy, podczas gdy ceny kopry wykazywały znaczne wahania. Na ogół jednak rynek ten był wyraźnie pod wpływem rykodowa na Korei. Słaba podaż siemienia lnianego na świecie powodowała dotychczas, że artykuł ten nie kształtował się pod wpływem tych samych czynników co inne rynki nasion oleistych, ostatnio jednak zniżkował pod wpływem wyżej omówionych przyczyn. Kanadyjskie siemie lniane oferowane było po £ 53 10s do Anglii luzem cif, nie znajdując nabywców. Antwerpia również oferowała siemie lniane do USA po \$ 142, czyli o \$ 6 na tonie mniej niż przed tygodniem. Na rynku siemienia bawełnianego krążyły ostatnio pogłoski, jakoby Ministerstwo Wyżywienia zapewniło sobie Afryki Wschodniej po cenie £ 23 10s za tonę, ale nie znalazły one potwierdzenia. Rynek ziarna rycynowego charakteryzował się w omawianym czasie najostrejszym spadkiem cen, które w ostatnich dniach kwietnia wynosiły £ 65 za tonę, czyli o £ 2 na tonę mniej, niż przed kilkoma dniami. Ceny kopry Straits spadły w trzecim tygodniu kwietnia do poziomu £ 93 - £ 94 15 s za tonę, a następnie obniżyły się jeszcze o kilka punktów. Olej

urugwajski notowano z wysyłką w maju - czerwcu po £ 90 5s za
tonę luzem cif, czyli o 15 s taniej niż przed kilkoma dniami.

Public Ledger 25.IV.1953

Palina

Wydobycie węgla krajów Wspólnoty w styczniu i lutym 1953r.

Według danych, opublikowanych przez francuski periodyk "SECOFI", wydobyte węgla w krajach Wspólnoty Węgla i Stali wykazywało w pierwszych dwóch miesiącach b.r. nieznaczny wzrost w porównaniu ze średnią miesięczną wydobycia w 1952 r. Ilustruje to zestawienie poniższe:

	Produkcja mies. w 1952	Średnia mies. I-II.53.	Wydajność na dole w 1952 r. I-II.1953.	
	/w 1000 ton/		/w kilogram./	
Niemcy zachodnie	10.273	10.417	1.475	1.510
Francja	4.614	4.748	1.353	1.391
Saara	1.353	1.397	1.623	1.688
Belgia	2.532	2.535	1.051	1.061
Włochy	90	105	?	?
Holandia	1.044	1.057	1.609	1.622
Ogółem	19.906	20.258	1.389	1.415

o 1,7% Jak widać z powyższych danych, wzrost wydobycia węgla niu został umożliwiony w pierwszym rzędzie dzięki powiększe- niu produkcji Niemiec zachodnich i Francji, gdzie wydobycie wzrosło odpowiednio o 1,6% i 2,9%. Można stwierdzić, na ogół, że wzrost wydajności jest silniejszy niż wzrost wydobycia, wyno- sząc 2%. Jeśli poziom wydobycia: dwóch pierwszych miesięcy bież. roku utrzyma się na poziomie całego roku, to wydobycie w krajach Wspólnoty wyniosłoby w 1953 r. 243,096 tys. ton, wzrastając w stosunku do poziomu produkcji w 1952 r. o 4,2 mln. ton. Wzrost wydobycia w roku ub. w stosunku do poziomu z 1951 r. wyniósł 7,4 mln. ton, a wzrost wydajności na dole - z 1372 kg na 1389 kg., nie licząc Włoch.

/Wg SECOFI z dn.25.4.1953r./

Produkcja i obroty paliwami stałymi w Europie kapitalistycznej styczeń - luty 1953 r.

Sześciu głównych zachodnio-europejskich producentów węgla nie zdołało w lutym bież. roku utrzymać wysokiego po- ziomu wydobycia ze stycznia b.r. Produkcja lutowa obniżyła się dwumiesięczne wydobycie węgla w krajach zachodnio-europej- skich do poziomu niższego niż w analogicznym okresie roku po- rzedniego. Przyczyną tego spadku jest obniżenie się ogólnego

/a nie tylko na dole/ poziomu wydajności, którego nie zdołało skompensować powiększone zatrudnienie ogólne. Wydobycie węgla kamiennego w lutym w krajach zachodnio-europejskich wyniosło 37.781 tys. ton, czyli o 1,4 mln. mniej, niż w 1952 i o 3,5 mln. ton mniej niż w styczniu b.r. W rezultacie produkcja węgla kamiennego w pierwszych dwóch miesiącach wyniosła 79,070 tys. ton wobec 80,496 tys. ton o rok wcześniej.

Produkcja węgla kamiennego
styczeń - luty /w tys.ton/

	1952	1953	Zmiana w %	
W.Brytania	39.718	38.617	-	2,6
Niemcy zachodnie	20.909	28.834	-	0,4
Francja	9.608	9.496	-	1,0
Belgia	5.276	5.065	-	4,2
Saara	2.733	2.767	+	1,2
Holandia	2.093	2.107	+	0,8
Włochy /Sardynia/	159	184	+	8,8
Ogółem	80.469	79.070	-	1,8

Zatrudnienie w przemyśle węglowym
/luty/

	1952	1953	Zmiana w %	
W.Brytania	708	721	+	1,9
Niemcy zachodnie	412	429	+	4,2
Francja	244	235	-	3,7
Belgia	163	160	-	1,8
Saara	58	59	+	1,8
Holandia	46	46	-	-

W pierwszych dwóch miesiącach bież. roku import paliw stałych do kapitalistycznych krajów europejskich był o 4,3 mln. ton mniejszy niż o rok wcześniej, przy czym w lutym spadek importu wyniósł 2,6 mln. ton. Zmniejszenie importu było spowodowane głównie zmniejszeniem się zakupów węgla amerykańskiego.

Import paliw stałych do krajów Europy kapitalistycznej
styczeń - luty 1953 r.
/w tys. ton/

	1952	1953
Austria	1.165	597
Belgia	444	216
Dania	939	1.247

Niemcy zachodnie	2.880	1.800
Finlandia	447	267
Francja	3.494	2.631
Saara	196	192
Grecja	45	50
Irlandia	359	253
Włochy	1.611	1.497
Luksemburg	635	597
Holandia	1.165	709
Norwegia	239	203
Portugalia	82	57
Szwecja	1.570	964
Szwajcaria	513	341
Triest	17	58
W. Erytania	.223	-
Ogółem wymienione	16.024	11.679

Eksport paliw stałych z europejskich krajów kapitalistycznych oraz z Polski ilustruje w dwóch pierwszych miesiącach bież. roku zestawienie poniższe /w 1000 ton/:

	1952	1953
	styczeń-luty	
Belgia	475	514
Francja	24	318
Saara	1.494	1.557
Niemcy zachodnie	3.937	3.991
Holandia a/	209	175
Polska	1.264	1.163
Anglia	1.345	2.246
Ogółem	8.748	9.964

a/ eksport do europejskich krajów kapitalistycznych, według danych ECE.

/Wg Daily Freight Register, 24.4.53 r./

Wiadomości z kapitalistycznego rynku węgla

Wielka Brytania

Pierwsza połowa kwietnia nie przyniosła istotnych zmian na brytyjskim rynku węglowym. Znaczny wzrost wydobycia w tygodniu kończącym się 18 kwietnia, kiedy wyprodukowano 4.770 tys. ton, nie utrzymał się w następnym tygodniu i produkcja 18 - 25 kwietnia zmniejszyła się o 74 tys. ton, kształtując się na poziomie jedynie o 47 tys ton wyższym, zamiast przewidzianych 130 tys. ton nadwyżki tygodniowej ponad poziom z roku ubiegłego. Pomimo ciepłej wiosny, konsumpcja węgla w kwietniu kształtowała się nadal na wysokim poziomie i w su- nie za 15 tygodni r.b. była o 525 tys. ton wyższa, niż w ub. roku, wynosząc 71.482 tys. ton. Poziom zapasów w dniu 18 kwietnia

wynosił 12.355 tys. ton wobec 13.060 o rok wcześniej.

Jak dotychczas, brak wiadomości, czy rząd brytyjski podjął już kroki, celem pozabawienia w roku bież. górników brytyjskich obiecanego im drugiego tygodnia urlopu wobec niedostatecznego wydobywania węgla dla zrealizowania tegorocznego programu eksportowego. Być może, że akcja ta uległa opóźnieniu na skutek przeprowadzanej ostatnio szerokiej agitacji, zmierzającej do nakłonienia jak największej ilości młodych mężczyzn do pracy w kopalniach. W tygodniu kończącym się 11 kwietnia, zatrudnienie w kopalniach wzrosło o 600 górników.

Począwszy od 1 maja r.b., weszły w życie, podobnie jak w latach poprzednich, letnie detaliczne ceny węgla. W południowych regionach Anglii i w Londynie obniżka ceny wynosi 10 s na tonie do 15.VI., a od tej daty do 31.VIII. 7 s 6 d na tonie.

Stany Zjednoczone

W pierwszych dwóch miesiącach bież. roku produkcja węgla kamiennego /nie licząc antracytu/ w Stanach Zjednoczonych wyniosła zaledwie 73,2 mln. ton, czyli blisko 21 mln. ton mniej, niż w tym samym czasie roku poprzedniego. W samym miesiącu lutym spadek produkcji wyniósł około 8 mln. Według przewidywań kół handlowych, spadek produkcji węgla w USA będzie jeszcze większy w miesiącach letnich. W całym szeregu kopalń produkcja ograniczona jest do 3-ich dni w tygodniu, a w niektórych przypadkach - do 2-ich dni. Pewna ilość kopalń została całkowicie zamknięta. Ten stan rzeczy bardzo silnie niepokoi górnictwo węglowe w USA, gdyż wchodzi tam już w rachubę obecnie nie tylko poważne straty materialne, ale masowy odpływ górników do innych zawodów. Większość tych robotników dla górnictwa będzie definitywnie stracona.

Produkcja antracytu w okresie od 1 stycznia do 28 lutego b.r. wyniosła 4.991 tys. ton, w porównaniu z 7.493 tys. ton w tym samym czasie w 1952 r.

/Wg Financial Times, 27.4.1953 r.
Daily Freight Register, 17.4.1953 r.

Argentyna

W 1952 r. Argentyna importowała węgiel i koks w ilości 1.683 tys. ton, w porównaniu z 2.247 tys. ton w 1951 r. W pierwszych dwóch miesiącach roku ub. import węgla i koksu wyniósł 460 tys. ton, podczas gdy w tym samym okresie roku bież. import kształtował się na poziomie jedynie 56 tys. ton. Z ilości tej 44,6 tys. ton dostarczyły Stany Zjednoczone, a 11,6 tys. ton - W. Brytania. W roku poprzednim oba te kraje dostarczyły Argentynie 448 tys. ton. Import paliw stałych do Argentyny w styczniu i lutym b.r. był najniższy od dwóch lat.

/Wg. Daily Freight Register, 15.4.1953 r.

Niemcy zachodnie

Według prowizorycznych obliczeń, wydobycie węgla w Niemczech zachodnich w I kw. b.r. wyniosło 31,5 mln. ton, w porównaniu z 31,7 mln. ton w podobnym okresie roku poprzedniego. O spadku wydobycia zadecydowała mniejsza ilość dni roboczych w I kw. r.b. Wydobycie dzienne bowiem w wysokości 418,2 tys. ton było wyższe o ca 7 tys. ton, niż w analogicznym okresie 1952 r. Ogólne zatrudnienie w kopalniach węgla kamiennego wynosiło na początku marca b.r. 477,8 tys, będąc o blisko 20 tys. lub o 4,3% wyższe, niż o rok wcześniej. Wzrosła również wydajność na górnika na dole z 1.435 kg b.r. w marcu 1952 na 1.512 kg w lutym r.b. Na początku lutego 5.020 tys. ton wobec 3.658 tys. ton o rok wcześniej. Z powyższej ilości w posiadaniu kolei pozostawało: 412 tys. ton /423 tys. ton/, elektrowni - 903 tys. ton /501 tys. ton/, gazowni - 328 tys. ton /367 tys. ton/ i przemysłu - 3.377 tys. ton /2.362 tys. ton o rok wcześniej/.

W pierwszych dwóch miesiącach bież. roku Niemcy zachodnie oraz Berlin zachodni importowały 1.796 tys. ton węgla kamiennego, z czego 817 tys. ton, lub 45,5% z USA, 672 tys. ton z Francji i Zagłębia Saary, 95 tys. ton z Czechosłowacji i 214 tys. ton z innych krajów. W pierwszych dwóch miesiącach ub. roku import był znacznie wyższy i wynosił 2.703 tys. ton, z czego 2 mln. ton pochodziło z USA.

Pierwsze dwa miesiące bież. roku nie przyniosły obniżenia się eksportu węgla kamiennego i brykietów z węgla kamiennego, w porównaniu z tym samym okresem roku poprzedniego. W styczniu i lutym b.r. eksport wyniósł 2.012 tys. ton węgla kamiennego i brykietów oraz 1.715 tys. ton koksu. Eksport wszystkich paliw stałych w pierwszych dwóch miesiącach bież. roku, według krajów przeznaczenia, ilustruje poniższe zestawienie /w tys. ton/:

	1952		1953	
	stycz.	luty	stycz.	luty
Francja/Saara	598	614	626	627
Belgia	35	37	27	33
Holandia	211	203	213	250
Luksemburg	259	268	272	257
Włochy	250	216	234	217
Razem kraje "Wspólnoty"	1.353	1.338	1.372	1.384
Austria	184	205	180	213
Szwecja	181	180	198	160
Szwajcaria	91	93	85	81
Dania	81	89	92	72
Inne kraje	76	92	80	87
Ogółem kraje trzecie	613	659	635	613

takich produktów naftowych, jak oleje opałowe diesla i olej gazowy oraz posiadały prawie zrównoważone obroty w odniesieniu do benzyny.

Podaż produktów naftowych w krajach marshallowskich
/w mln. ton/

	1951	1952	Zmiana	w %
Import ropy	54,6	69,3	+	26,9
produkcja ropy	2,4	2,9	+	20,8
Ogółem podaż surowca	57,0	72,2	+	26,7
Ekwiwalent w produktach rafinowanych	53,0	67,2	+	26,7
import rafinowanych produktów netto	10,7	...		...
eksport rafinowanych produktów netto	...	1,7		...
podaż produktów rafinowanych	63,7	65,5	+	2,8

Równocześnie ze wzrostem importu ropy surowej w roku ubiegłym o blisko 15 mln. ton /import ten całkowicie pochodził spoza obszaru krajów OEEC/, dostawy produktów rafinowanych z krajów trzecich do krajów marshallowskich zmniejszyły się z 18,8 mln. ton w 1951 r. na 12 mln. ton w roku ub. o 36%. Z drugiej strony eksport produktów rafinowanych do krajów trzecich wzrósł w ciągu roku ub. do 11 mln. ton, o 96% w stosunku do roku ub. W rezultacie z 13,2 mln. ton importu netto produktów rafinowanych w 1951 r. przywóz netto spoza obszaru OEEC tych produktów zmniejszył się w roku ub. do 1 mln. ton.

Obroty produktami naftowymi krajów marshallowskich
/w mln. ton/

	1951	1952	Zmiana	w %
Import spoza obszaru OEEC:				
ropy surowej	54,6	69,3	+	27
produktów rafinowanych	18,8	12,0	-	36
Eksport ogółem produktów rafinowanych	14,3	22,7	+	59
w tym do krajów trzecich:	5,6	11,0	+	96
" " " OEEC	6,3	8,9	+	41
bunkier	2,4	2,8	+	16

Według danych, opublikowanych przez amerykańską /Mutual Security Agency/, udział dostaw produktów naftowych pochodzących z towarzystw amerykańskich, wynosi w roku ub.

byłoby m.in. zalecenie przez Wysoki Urząd wszystkim krajom importującym ograniczenia importu węgla z krajów nie należących do Wspólnoty, celem rozkładowania istniejących zapasów, ewent. zorganizowania finansowania tych zapasów we Francji oraz w Belgii!

/Wg Journal de Charbonnage, 18.4.53 r./

Obroty paliwami naftowymi w Europie zachodniej a problem dolarowy

W roku ub. import ropy oraz produktów naftowych do krajów marszallowskich^{4/} wyniósł 90.221 tys. ton, będąc najwyższym w latach powojennych i przekraczając o 10,5 mln. ton, czyli o 13% poziom importu z 1951 r. Import netto osiągnął również najwyższy poziom - 67,6 mln. ton, w porównaniu z 65,3 mln. ton metr. w 1951 r. Wzrost importu netto był jednak znacznie mniejszy w roku ub. niż w poprzednich dwóch latach, kiedy przyrost roczny wynosił 18% w 1950 r. i 28% w 1951 r. Był to jednak okres tworzenia poważnych zapasów paliw płynnych w Europie po inwazji na Korei i w przewidywaniu wstrzymania dostaw ropy i produktów naftowych z Persji. W roku ub. nastąpiła jednak zmiana i wzrost konsumpcji był silniejszy niż wzrost importu, co przyczyniło się do obniżki zapasów.

Obroty produktami naftowymi krajów marszallowskich /w tys. ton/

Import	1951	1952
ropa		
benzyna		
nafta		
oleje samochod. i lotnicza	54.586	69.316
oleje smarowe	6.778	4.873
oleje: gazowy, diesla i opałowy.	2.727	2.394
	1.233	917
	14.368	12.721
Razem	79.692	90.221
Eksport		
ropa		
benzyna		
nafta		
oleje samochod. i lotnicza	16	23
oleje smarowe	2.501	4.781
oleje: gazowy, diesla i opałowy.	407	818
	363	429
	11.098	16.535
Razem	14.385	22.586

Równolegle ze wzrostem importu ropy wzrosło również i wydobycie jej na obszarze krajów marszallowskich z 2,4 mln. ton w 1951 r. na 2,9 mln. ton w roku ub. Zdolność przetwórcza rafinerii w tych krajach zwiększyła się w ciągu roku ub. z 65 mln. ton na 79 mln. ton, a w 1953 r. spodziewany jest dalszy wzrost do poziomu 87 mln. ton. W ten sposób po raz pierwszy w roku ub. kapitalistyczne kraje europejskie stały się eksporterem netto^{4/} nie licząc Austrii, Grecji, Turcji i Islandii, które w niniejszym artykule nie są uwzględniane.

Francja

Pierwsze dwa tygodnie marca przyniosły wzrost dziennego wydobycia węgla do poziomu 199,2 tys. ton w porównaniu z 197,6 tys. ton w lutym b.r. oraz wzrost wydajności na dole o 84 kg do 1.495 kg dziennie. Zapasy handlowe na kopalniach podnosiły się w tym okresie nadal, osiągając w połowie marca 2.362 tys. ton, czyli o 138 tys. ton więcej niż o miesiąc wcześniej. W następnych 4-ch tygodniach wzrost zapasów miał nadal miejsce i w połowie kwietnia sięgały one już 2,7 mln. ton, czyli że przekroczyły maksymalny poziom z 1950 roku, wynoszący 2.570 tys. ton.

Komentując ten nieustanny wzrost zapasów, branżowa prasa francuska stwierdzała, że przyczyn powyższego należy dopatrywać się w pierwszym rzędzie w zmniejszającym się zapotrzebowaniu na paliwa stałe ze strony przemysłu francuskiego oraz zamieszaniu, jakie spowodowało na rynku wewnętrznym miesięczne opóźnienie w ogłoszeniu cenników oficjalnych dla węgla produkowanego w kraju i importowanego. Prasa francuska krytykuje ponadto zbyt wysoki - jej zdaniem - import węgla do Francji, który bez szkody dla gospodarki francuskiej mógłby być zmniejszony w stosunku do obecnego jego poziomu o 150 tys. ton kwartalnie.

W lutym Francja importowała łącznie z węglem saarskim 1.254 tys. ton, czyli 120 tys. ton mniej niż w styczniu. W pierwszych zatem dwóch miesiącach bież. roku Francja importowała węgla kamiennego 2.628 tys. ton, a więc o 864 tys. ton mniej niż o rok wcześniej. W lutym import węgla brytyjskiego zmniejszył się o 24 tys. ton w stosunku do stycznia, import z USA - o 81.300 ton, z Belgii - o 2.000 ton, z Polski - o 20.800 ton oraz wzrósł z Niemiec zachodnich o 4.700 ton i z pozostałych krajów - o 27.300 ton.

Według informacji, podanych w kwietniu przez Journal de Charbonnage, import węgla amerykańskiego w II kwartale b.r. będzie ograniczał się jedynie do ilości już zakontraktowanych uprzednio. Rząd francuski nie zamierza ponoć wznowić zakupów tego węgla w roku bieżącym. Import węgla brytyjskiego wyniesie w tym kwartale jedynie 20.000 ton, w porównaniu z 283.000 ton w pierwszym kwartale b.r.

Belgia

Przewidywanie belgijskich kół węglowych, że kwiecień przyniesie zwiększenie zbytu węgla po ogłoszeniu i wprowadzeniu w życie nowych cenników, co doprowadzi do zmniejszenia zapasów na hałdach, nie urzeczywistniły się. W pierwszej połowie kwietnia zapasy stale wzrastały i przekroczyły 2 mln. ton, a popyt nie wykazywał ożywienia. Możliwości dalszego skądowania węgla, który nie może być sprzedany, są obecnie na kopalniach belgijskich prawie całkowicie wyczerpane i groźba przerwania produkcji oraz bezrobocia staje się z tygodnia na tydzień bardziej realna.

"W tej sytuacji - pisze francuska prasa branżowa - wydaje się, że jedyną drogą do przezwyciężenia tych trudności

37% ogólnego tonażu importu produktów naftowych do krajów OEEC, oszacowanego na 252 tys. ton metr. dziennie, w porównaniu z 48% w latach 1948 - 1949. Ponieważ jednak dostawy dolarowe dotyczą głównie produktów rafinowanych, udział tych dostaw w ogólnej wartości importu jest większy i wynosi obecnie 42%, czyli podobnie jak w roku ub. /54% w latach 1948 - 1949/, co odpowiada w skali rocznej sumie \$ 662 mln. z ogólnej wartości importu produktów naftowych za sumę \$ 1.585 mln.

Dostawy dolarowe i niedolarowe produktów naftowych
do krajów OEEC

/w tys. ton dziennie/

	<u>1952/53 +/</u>	<u>1953/54 +/</u>
<u>Dostawcy: wg dostarczanych produktów</u>		
towarzystwa amerykańskie:		
ropa surowa	72,3	84,5
produkty rafinowane	21,4	16,5
	93,7	101,0
inne towarzystwa:		
ropa surowa	144,5	159,2
produkty rafinowane	13,1	9,7
	157,6	168,9
<u>Źródła dostaw:</u>		
towarzystwa amerykańskie		
z USA	6,1	4,7
z innych krajów półkuli zach.	19,2	15,8
ze Środkowego Wschodu	68,4	80,1
	93,7	100,6
inne towarzystwa półkuli zach.		
ze Środkowego Wschodu	21,5	17,9
	136,1	151,0
	157,6	168,9

/Wg Petroleum Press Service, kwiecień 1953 r./

+/ dane szacunkowe.

Wytwory pochodzenia mineralnego

Perspektywy eksportu ceramiki brytyjskiej w 1953 r.

Brytyjscy producenci ceramiki nie zapatrują się optymistycznie na przyszłość pomimo dużych zamówień z okazji koronacji. Nowy budżet stwarza wprawdzie - wg wypowiedzi prasy brytyjskiej - korzystniejsze warunki rozwoju dla przemysłu ceramicznego, co jest w rzeczywistości niesłuszne, ~~nie ponieważ~~ 51% produkcji przeznaczonych jest na eksport, na ogólną sytuację w silniejszym stopniu wpływają ograniczenia na rynkach zagranicznych.

Tendencje w dziedzinie eksportu obrazują poniższe dane dotyczące wartości wyrobów eksportowanych w okresie pierwszych dwóch miesięcy trzech kolejnych lat:

	styczeń - luty 1953 r.	1952 r.	1951 r.
	/wartość w £/		
porcelana	638.889	1.016.023	694.632
fajans	1.162.612	2.151.821	1.644.506
artykuły sanitarne	471.026	799.996	526.721
artykuły elektryczne	201.821	231.946	176.450
dachówki	332.150	525.069	394.206
O g ó ł e m	2.806.498	4.724.855	3.436.515

Należy podkreślić, że rok 1951 był rokiem pomyślnym. Ogólna wartość eksportu osiągnęła £ 23,41 mln., zaś w roku ubiegłym £ 21,29 mln. Obecnie wydaje się, że zapotrzebowanie ze strony rynków, które nie wprowadziły ograniczeń importowych, zostało już w znacznym stopniu zaspokojone. Stany Zjednoczone importowały w okresie dwóch pierwszych miesięcy b.r. tylko 2.861 cwtów porcelany, wobec 5.302 cwtów w roku ubiegłym. Import australijski wskutek ograniczeń importowych spadł do 712 cwtów, podczas gdy w 1952 r. wynosił on 3.478 cwtów.

Eksport porcelany i fajansu na wszystkie rynki podane w zestawieniu Board of Trade wykazywał spadek, niekiedy gwałtowny. Inaczej przedstawia się sytuacja w grupie artykułów sanitarnych. Eksport sprzętu odwadniającego itp. osiągnął cyfrę 105.550 cwtów w pierwszych dwóch miesiącach b.r., wobec 94.291 cwtów w roku ubiegłym.

Obok trudności wynikających z ograniczeń importowych nastąpiło zaostrzenie konkurencji ze strony Japonii, Niemiec zachodnich, Włoch, Portugalii i Czechosłowacji. Wyroby japońskie, które sprzedawane są po cenach niższych o 2/5 i więcej od brytyjskich, w dalszym ciągu nie dorównują pod względem jakości wyrobom brytyjskim. Producenci w Wielkiej Brytanii zostali jednakowoż nie mile zaskoczeni udoskonaleniami w jakości wyrobów w porównaniu ze standardami przedwojennymi.

Zamówienia z okazji koronacji wpływają na ożywienie eksportu, podobnie jak zezwolenie na sprzedaż zdobionej porcelany zwiększyło obroty na rynku krajowym w sierpniu ubiegłego roku. Jednakowoż dostawy dla nabywców zagranicznych w ramach zamówień z okazji koronacji dokonywane są już od końca 1951 r. a zatem zawarte są w wyżej podanych danych.

Dotychczas przy zakupach wyrobów czdobnych pobierana była opłata w wysokości 100%. Zmiana przepisów budżetowych wpłynęła prawdopodobnie na poprawę sytuacji w tej dziedzinie produkcji.

Ponadto producenci badają możliwości, które otwierają się w nowych dziedzinach w związku z rozwojem techniki.

Financial Times, 22.IV.1953 r.

Przemysł cementowy Wielkiej Brytanii w 1952 r.

Badając dane statystyczne dotyczące rozwoju przemysłu cementowego w Wielkiej Brytanii w latach powojennych odnosi się wrażenie, że popyt światowy wzrasta a ceny są ogólnie biorąc ustabilizowane. Można nadal twierdzić, że na rynku cementu zaznacza się hegemonia sprzedawcy. Opierając się na pewnych danych należy przypuszczać, że popyt i produkcja będą w najbliższej przyszłości wykazywać dalszy wzrost. Prawdopodobnie zmiany w tej dziedzinie mogłyby nastąpić raczej w wyniku zaostrenia się konkurencji na rynku międzynarodowym, aniżeli wskutek zmniejszenia się popytu.

Dalszy wzrost dostaw na rynek krajowy i na eksport w 1952 r. odzwierciedla stały wzrost produkcji notowany od szeregu lat. W 1938 r. średnia produkcja miesięczna wynosiła 643.000 ton. W 1949 r. osiągnęła ona 768.000 ton przy średnim poziomie miesięcznym zapasów w wysokości 192.000 ton. W 1951 r. średnia produkcja miesięczna wzrosła ponownie o 39.000 ton do 852.000 ton, zaś w 1952 r. o 76.000 ton do 928.000 ton.

W okresie trzech ubiegłych lat średnie zapasy miesięczne, wynoszące odpowiednio 274.000, 341.000 i ponownie 274.000 ton w 1950, 1951 i 1952 r., odzwierciedlały stały nacisk ze strony wzrastającego popytu. W przeciwieństwie do wielu innych dziedzin przemysłu brytyjskiego, rozwój przemysłu cementowego opiera się o duży rynek wewnętrzny, który pochłania ponad 70% ogólnej produkcji. Jeśli chodzi o dziedzinę eksportu, ponad 70% stanowią wysyłki do obszaru szterlingowego a około 30% wysyłki do obszaru dolarowego i innych krajów. Około 75% eksportu stanowią wysyłki do krajów Commonwealthu.

Ogólne dostawy cementu na rynek krajowy i na eksport w 1947/48 r. przekroczyły dostawy w 1938 r., wykazując następnie stały wzrost do 11.202.000 ton w roku ubiegłym. W 1952 roku dostawy na rynek krajowy osiągnęły 9.147.000 ton a eksport 2.055.000 ton.

Pomimo tak dużego zapotrzebowania na cement ze strony rynku krajowego, Wielka Brytania jest największym eksporterem światowym tego artykułu. W okresie ostatnich lat eksport wzrastał równolegle z produkcją osiągając w 1952 r. średnią miesięczną 171.700 ton, wobec 152.900 ton w 1950 r.

Eksport cementu brytyjskiego według krajów
przeznaczenia

	wartość w tysiącach £			ilość w tysiącach ton		
	1952	1951	1950	1952	1951	1950
Wyspy Kanałowe	131,2	121,9	126,3	23,5	24,0	33,1
Złote Wybrzeże, Nigeria, Brytyjska Afryka Wsch.	3.273,2	2.836,7	1.940,2	575,5	543,9	442,4
Bahrein, Qatar, Arucial Oman, Kuwait	611,5	413,5	325,8	103,4	76,6	71,6
Malaje i Cejlon	1.918,2	834,6	1.100,6	336,0	155,9	250,2
Australia i Nowa Zelandia	1.107,0	899,0	634,5	175,4	144,6	130,3
Kanada	624,0	685,2	583,2	102,5	119,7	134,7
Brytyjskie Indie Zachodnie	528,6	960,8	609,5	88,9	183,0	140,6
Inne kraje Commonwealthu	1.380,4	987,0	880,1	224,5	176,3	182,2
Irlandia	647,6	665,3	470,2	105,6	120,1	100,5
Iran	11,1	185,4	276,9	1,6	36,4	65,2
Wenezuela i Brazylia	627,2	897,1	347,4	80,5	134,3	60,0
Inne kraje	1.562,6	1.189,8	1.099,0	242,8	195,7	223,4
Ogółem	12.422,7	10.676,2	8.393,5	2.060,3	1.910,7	1.834,3

Wielce charakterystyczne są wysokie cyfry eksportu do Malajów i Cejlonu - 336.000 ton wartości £ 1.918.000 w 1952 r. z uwagi na potencjalną konkurencję eksportu japońskiego na tym obszarze. Największe jednak ilości eksportowano w ostatnich latach na Złote Wybrzeże, do Nigerii i Brytyjskiej Afryki Wschodniej. W 1952 r. ogólne dostawy na te obszary wyniosły ponad 575.000 ton, wobec 442.000 ton w 1950 r. i blisko 544.000 ton w 1951 r. Wartość ich wzrosła w tym okresie z £ 1.940.000 do £ 3.273.000.

W 1952 r. eksport osiągnął nowy rekordowy poziom wykazując wzrost o 4% w stosunku do 1951 r. Ważnym wydarzeniem w 1952 r. było zniesienie kontroli cen na rynku krajowym, co umożliwiło obniżkę cen eksportowych cementu. Ogólnie biorąc pomimo wzrostu niektórych kosztów produkcji, możliwe było obniżenie cen. Obecnie średnia cena na rynku krajowym jest w przybliżeniu dwukrotnie wyższa od przedwojennej, co stanowi stosunkowo niewielki wzrost.

W 1952 r., głównie wskutek spadku ceny papieru używanego do wyrobu worków, ceny zostały obniżone o 8s 9d - 7s 9d na tonie. 7 marca br. w wyniku zwykłej cen węgla musiano podnieść cenę cementu o 2s na tonie. Przyjmując cenę w dniu 30 czerwca 1952 r. za wskaźnik równy 100, ceny cementu znajdowały się na poziomie 104,7 w grudniu 1950 r. 128,2 w dniu 31 grudnia 1951 r. i 122,8 w dniu 31 grudnia 1952 r. Przy końcu marca br. znajdowały się one na poziomie 125,2.

Kauczuk, chemikalia

K A U C Z U K

Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku

W ciągu drugiej połowy kwietnia i w początkach maja na międzynarodowym rynku kauczuku naturalnego panowała tendencja wzrostowa. Na rynku londyńskim cena RSS Nr 1 /natychmiast/ wzrosła w tym czasie o 2 1/2 d na lb do poziomu 22 1/2 d za lb /notowanie z dnia 4 maja b.r./.

W kołach kapitalistycznych wzrasta ostatnio zainteresowanie konferencją International Rubber Study Group, która odbędzie się w tym miesiącu /maj/ w Kopenhadze. Głównym punktem porządku obrad I.R.S.G., podczas tegorocznej sesji planarnej, będzie raport Komitetu Roboczego, zalecający utworzenie t.zw. buforowych zapasów kauczuku naturalnego. W toku obrad I.R.S.G. musi wziąć pod uwagę, że produkcja kauczuku naturalnego w I kwartale b.r. przekroczyła konsumpcję, według prowizorycznych obliczeń, o ok. 10 tys.long ton, gdyż produkcja wyniosła w tym czasie około 410 tys.long ton, a konsumpcja 400 tys.long ton.

Dolarowe dochody Imperium Angielskiego z eksportu kauczuku naturalnego w I kwartale b.r. zmniejszyły się znacznie na skutek spadku cen. Podczas, gdy w styczniu, lutym i marcu 1952 dochód ten wyniósł ogółem \$ 85 mln., to w tym samym okresie roku bieżącego osiągnął on, według przybliżonych szacunków, zaledwie 1/3 powyższej cyfry.

Przy obliczaniu nadwyżki produkcji kauczuku w I kwartale nad jego konsumpcją, nie był brany pod uwagę jeden z czynników mających znaczny wpływ na statystykę kauczuku. Czynnikiem tym jest zakazanie przez rząd indonezyjski od początku b.r. wywozu indonezyjskiego kauczuku na Malaje, w celu sprzedaży komisowej. Otóż, o ile cyfry, dotyczące produkcji kauczuku plantacyjnego w Indonezji są na ogół zawsze dostępne, o tyle - jeśli chodzi o kauczuk produkowany przez drobnych producentów indonezyjskich - to z braku danych przyjdzie się, że produkcja ta równa jest jego eksportowi. Jednakże, od chwili wydania przez rząd indonezyjski zakazu sprzedaży na warunkach komisowych, znaczne ilości wyprodukowanego przez drobnych wytwórców kauczuku powiększyły zapasy tego artykułu w Indonezji. Wyżej wymienione szacunkowe cyfry oparte były, odnośnie Indonezji, na dotychczasowym zwyczajnym przyjmowaniu cyfry eksportu kauczuku drobnych producentów za cyfry produkcji. Jeśli się jednak weźmie pod uwagę zwiększenie zapasów niewywiezionego kauczuku, to ogólna cyfra światowej produkcji kauczuku winna być o 30 - 40 tys.long ton wyższa w ciągu I kwartału b.r., co oznacza, że miesięczna nadwyżka produkcji nad konsumpcją wyniosła w tym czasie ok. 15 tys.long ton.

W Londynie spodziewają się, że na konferencji I.R.S.G. reprezentanci Stanów Zjednoczonych wysuną pewne pozytywne propozycje odnośnie zalecanego przez Komitet Roboczy systemu zapasów buforowych. Z drugiej zaś strony donoszą z Nowego Jorku, że tamtejsze koła przemysłowe odnoszą się niechętnie do kwestii ustanowienia systemu "zapasów buforowych". Ostatnio na przykład prezes "B.F. Goodrich Co." Collyer oświadczył, iż nie widzi ekonomicznego uzasadnienia dla konieczności stworzenia "zapasów buforowych". W każdym razie uważa się w kołach zainteresowanych, że upłynął już wystarczająco długi okres czasu, aby władze USA skryształizowały swoje stanowisko odnośnie rozmaitych międzynarodowych porozumień towarowych.

Jednym z problemów, jakie poruszane będą z pewnością podczas obrad IRSG, będzie kwestia amerykańskiej polityki odnośnie kauczuku syntetycznego, tym bardziej, że w niedługim czasie amerykańskie fabryki kauczuku syntetycznego mają być sprzedane w ręce prywatne, w związku z czym jego cena kształtować się będzie na bardziej komercyjnej bazie, co bezwzględnie wpłynie na poprawę sytuacji na rynku kauczuku naturalnego. Przypuszcza się, że cena GR-S, po sprzedaży fabryk kauczuku naturalnego firmom prywatnym, ustali się mniej więcej na 26¹/₂ za lb /22 d za lb/.

Zwraca się też uwagę, że ewentualne zmniejszenie obecnych zakupów kauczuku naturalnego na cele zbrojeniowe USA nie wywarłoby zbyt dużego wpływu na ten rynek z uwagi na fakt, że konsumpcja na cele zbrojeniowe wynosi tylko 1/10 ogólnej konsumpcji kauczuku naturalnego w USA. Spadek konsumpcji kauczuku naturalnego w USA mógłby natomiast nastąpić, w razie zaistnienia ogólnego kryzysu gospodarki amerykańskiej.

/Wg Reuter - notowania giełdowe - 16.4.-4.5.53
Financial Times, 23.IV.1953 r./

Malajie

W najbliższym czasie ma odbyć się w Singapurze wspólna konferencja między przedstawicielami rządu, producentów kauczuku i cyny oraz stowarzyszeń handlowych w sprawie znalezienia sposobu wyjścia z obecnej ciężkiej sytuacji ekonomicznej, spowodowanej spadkiem cen na wyżej wymienione artykuły. Konferencja ma rozważyć, jakie kroki należy podjąć, aby powstrzymać spadek cen i uchronić się od grożącego unieruchomienia znacznej ilości plantacji kauczukowych /oraz kopalczyzny/. Konferencja powyższa ma również zająć się sprawą "zapasów buforowych" kauczuku naturalnego oraz problemem ograniczenia produkcji, w razie gdyby obecna niska cena utrzymywała się przez czas dłuższy.

Według danych International Rubber Study Group, pełne dane statystyczne odnośnie produkcji, obrotów i zapasów kauczuku naturalnego na Malajach w ostatnich dwóch latach przedstawiają się następująco /w tys.ton dł./:

	1951	1952
<u>produkcja</u>	605,3	584,2
w tym:		
duże plantacje	328,7	338,9
drobni producenci	276,6	245,3

Amerykańska konsumpcja kauczuku naturalnego w marcu b.r. wyniosła 50.339 long ton, co było najwyższą konsumpcją miesięczną od listopada 1950 r. Import kauczuku naturalnego do USA osiągnął w marcu b.r. 54.369 long ton.

Na amerykańskim rynku kauczuku naturalnego panuje nadal niejasna sytuacja. Kupcy wykazują jednak coraz większe zainteresowanie tym artykułem. Momentem przyciągającym są tu głównie obecne niskie ceny kauczuku naturalnego na rynku międzynarodowym.

/Wg BIKI, 25.IV.1953

Financial Times, 14 i 23.IV.1953/

C H E M I K A L I A

N a w o z y s z t u c z n e

NIEMCY ZACHODNIE

Konsumpcja nawozów sztucznych w Niemczech zachodnich wykazała w 1952 r. znaczny wzrost w porównaniu z 1951 r. Zwiększenie konsumpcji miało miejsce w odniesieniu prawie do wszystkich gatunków nawozów sztucznych. Zużycie mieszanek nawozowych wzrosło bardziej niż konsumpcja poszczególnych nawozów.

Konsumpcja rozmaitych gatunków nawozów sztucznych w Niemczech zachodnich, biorąc pod uwagę zużycie nawozów tylko pod uprawę roślin jadalnych wyniosło /w tys.ton/:

	<u>1950/51</u>	<u>1951/52</u>
nawozy azotowe	362	386
nawozy fosforowe	418	469
nawozy potasowe	659	723
wapno	642	811

Dostawy fosfatów w stanie naturalnym, które w 1951 r. były niewystarczające, w roku ubiegłym całkowicie zaspokoiły zapotrzebowanie. Również podaż kwasu siarkowego na rynku zachodnio-niemieckim była w roku ubiegłym dostateczna. Znaczące ilości nawozów azotowych i potasowych mogły być wyeksportowane.

/Wg Foreign Commerce Weekly, 30.III.1953/

AUSTRIA

Austriacka produkcja nawozów azotowych wzrosła z 436 tys.ton w 1951 r. na 462 tys.ton w 1952 r. W roku bieżącym przewiduje się, że produkcja nawozów azotowych w Austrii osiągnie 500 tys.ton. Konsumpcja nawozów azotowych wzrosła ze 103 tys.ton w 1951 na 129 tys.ton w 1952 r. Natomiast eksport tych nawozów uległ zmniejszeniu z 274 tys.ton na 262 tys.ton. Produkcja siarczanu amonu, która rozpoczęła się w roku ubiegłym, osiągnęła do końca 1952 r. 32.000 ton. Około 160 mln.Sch zostało zainwestowanych ostatnio w rozbudowę austriackiego przemysłu, produkującego kwas siarkowy /z gipsu/ i superfosfaty.

/Wg Foreign Commerce Weekly, 30.III.53/

Wiadomości z międzynarodowego rynku chemikali

U.S.A.

W drugim tygodniu kwietnia poziom obrotów chemikaliami ciężkimi na rynku nowojorskim nie uległ zmianie. Podaż sody kaustycznej i chloru była dostateczna. Przeprowadzono większe transakcje sodą kalcynowaną, ponieważ konsumenci gromadzą ten artykuł ze względu na zapowiedzianą od 1 maja wyższą cenę. Kwas siarkowy miał tendencję mocną. Przewiduje się wyższą notowań po ostatnim podniesieniu cen siarki. Cena mrówczanu sodu podniosła się o 1/2 $\text{\$}$ na lb. Suchy tlenek ołowiu, w związku ze spadkiem cen metalu, zniżył o 1/2 $\text{\$}$. Wszystkie gatunki jodków zwykły. Notowania mentolu brazylijskiego spadły o 10 $\text{\$}$ na lb. Mentol japoński utrzymywał się na dotychczasowym poziomie. Cena importowanego angielskiego chlorofilu została zredukowana o $\text{\$}$ 2 do $\text{\$}$ 58 za lb. Utrzymuje się dobry popyt na glicerynę, przy czym podaż zwiększyła się.

Popyt na ciężkie chemikalia na rynku nowojorskim był w trzecim tygodniu kwietnia dość znaczny, przy czym ceny kształtowały się niejednolicie. Tlenki ołowiu i pochodne cyny zniżowały po spadku cen metalu. Kwas szczawiowy, calcium gluconatum i szczawian amonu zwykły. Obroty boraksem, borem i sodą kalcynowaną ożywiły się w związku z zapowiedzianą wyższą cen tych artykułów /patrz "WHZ" - "Rynki Towarowe" Nr 15/98/. Mentol brazylijski zniżył. Notowania jodu resublimowanego podniosły się po raz pierwszy od 1950 r. W związku z tym zwykły odpowiednio pochodne jodu.

/Wg Reuter, 15.IV. i 22.IV.1953/

Sytuacja na kapitalistycznym rynku azotu

W ciągu ostatnich kilku tygodni popyt na azot był tak znaczny, że sprzedana została prawie cała ilość, jaka była do dyspozycji na dostawę przed majem - czerwcem b.r. W związku z tym istnieje mocna tendencja na rynku. Według poprawionego raportu firmy Aikman /Londyn/, zaobserwowany wzrost popytu miał niewątpliwie miejsce na skutek niskich cen. Obawy przed nagromadzeniem się zbyt wielkich zapasów spowodowały bowiem w poprzedzających kilku miesiącach zniżkową tendencję na azot, wynikiem czego była obniżka europejskich cen eksportowych tego artykułu o $\text{\$}$ 3 - 4 na tonie. We wspomnianym wyżej raporcie podkreśla się, że chociaż ostatnio zapasy w Europie i Egipcie wzrosły o ok. 100 tys. ton /w przeliczeniu na czysty azot/, to jednak przy należytej ostrożnym manipulowaniu tą ilością na rynku może nastąpić dalsze ożywienie. Najbardziej sprzyjającą okolicznością jest w tym przypadku stały popyt na azot ze strony USA, gdzie ceny trzymają się mocno. W związku z tym import azotu z Europy do USA w ciągu lutego i marca b.r. przekroczył 100 tys. ton.

Tę samą rolę również dalszy popyt na azot na Dalekim Wschodzie, tak że trwa obecnie dostawy do Chin, Korei i Formozy z Europy i Japonii szacowane są w 1952/53 na 200 tys. ton, w porównaniu ze 135 tys. ton w 1951/52.

Zapasy azotu na 30.VI.1953 r. szacowane są na 1.135 tys. ton, z czego 500 tys. ton znajdować się będzie w Europie i Egipcie, a 635 tys. ton - w innych krajach - w tym 400 tys. ton wyniosą zapasy w USA i Kanadzie, zaś 235 tys. ton zapasy w innych krajach lub w drodze do nich. Nie należy uważać tej ostatniej cyfry za przesadzoną, ze względu na znaczne odległości między obszarami produkcji a obszarami konsumpcji oraz z uwagi na fakt, że produkcja azotu poza Europą utrzymuje się obecnie na rocznym poziomie ok. 2,8 mln. ton.

Dobłą prognozą dla rynku jest wzrost zapotrzebowania na 20,5%-ową saletrę wapniowo-amonową i 26%-ową saletrę siarczano-amonową w USA, zwłaszcza w stanach środkowo-zachodnich i na obszarach uprawy bawełny /Cotton Belt/, które nie były uprzednio większymi konsumentami azotu.

Z Indii donoszą, że zakłady Sindri pokonały trudności w otrzymaniu gipsu i obecnie produkcja osiągnęła poziom 1000 ton siarczanu amonu dziennie.

Z wyjątkiem ustępstw na rzecz kilku krajów, ceny chemiczne utrzymują się na dotychczasowym poziomie.

Poniższe zestawienie, opublikowane przez wspomnianą już firmę Aikman, dostarcza danych odnośnie produkcji i konsumpcji azotu w krajach kapitalistycznych w latach ubiegłych oraz szacunki na przyszłość /w tys. ton czystego azotu/:

Rok kończący się 30.VI.	Produkcja		Konsumpcja	
	dla rolnictwa	dla przemysłu	dla rolnictwa	dla przemysłu
1948	2.880	520	2.785	520
1949	3.440	570	3.180	570
1950	3.890	670	3.525	670
1951	4.035	770	3.975	770
1952	4.375	840	4.180	840
1953	4.745	865	4.600	865
1954	5.050	950	4.975	950
1955	5.330	1050	5.395	1050

/Wg Chemical Trade Journal, 3.IV.1953
Records and Statistics, 11.IV.1953/

Drewno i papier

Tendencja rozwojowa europejskiej gospodarki drzewnej

Organizacja do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa przy Organizacji Narodów Zjednoczonych /FAO/ łącznie z Europejską Komisją Gospodarczą przy ONZ /ECE/ wydała ostatnio książkę p.t. "European Timber Trends and Prospects". Studium to obejmuje problemy spożycia, produkcji oraz wymiany drewna w Europie łącznie z Turcją, lecz bez Związku Radzieckiego/, przy czym poszczególne zagadnienia omawiane są bardzo szczegółowo oraz ilustrowane szeregiem tabel i wykresów.

W najogólniejszych zarysach treść przedstawia się następująco:

Lasy europejskie były w bież. stulecia silnie eksploatowane, może nawet zbyt silnie, jak na ich możliwości. Przyczyną nadmiernych wyrębów były wojny oraz rabunkowy charakter prowadzonej obecnie gospodarki powojennej. Obszary tradycyjnie zaopatrujące Europę w drewno, a mianowicie Związek Radziecki oraz Ameryka Północna zmniejszyły znacznie po drugiej wojnie światowej swój udział w dostawach drewna. Również i w przyszłości prawdopodobnie - jak twierdzą autorzy w/w studium - nie należy spodziewać się, że na tym odcinku nastąpią bardziej istotne zmiany.

Stąd też analiza FAO/ECE przepowiada, iż w 1960 r. nastąpi szereg poważnych trudności w zaopatrzeniu Europy w drewno, jeżeli poszczególne państwa europejskie będą utrzymywać swą produkcję drewna na dotychczasowym "zastraszająco prymitywnym poziomie". Studium wskazuje, że prócz dotychczasowej rabunkowej gospodarki leśnej w Europie, dalszą przyczyną ewentualnego kryzysu drzewnego w 1960 r. jest fakt, że ewentualne zalesienia, prowadzone przez poszczególne państwa, ze względu na długi okres hodowli lasu, będą mogły być dopiero znacznie później praktycznie wykorzystane. Zwłaszcza odnosi się to do krajów, gdzie od dłuższego czasu nie prowadzono akcji zalesienia na większą skalę, wskutek różnorodnych przyczyn /okres wojenny, trudności przed- i powojenne itp./.

Ze względu na powyższe okoliczności należy spodziewać się, że w ciągu najbliższych 20 lat Europa nie będzie mieć możliwości pokrycia swego zapotrzebowania - przede wszystkim na dalsze budowlane. W tym przypadku ceny drewna zachowają nadal tendencję zwykłą, co spowoduje, iż zacznie ono być wykorzystywane przez materiały zastępcze, często ze szkodą dla konsumentów. Studium wskazuje, że jedynym wyjściem z tego rodzaju impasu jest - podobnie jak w przypadku innych surowców kłusowych - przystąpienie do opracowania odpowiednich planów, mających na celu zwiększenie produkcji drewna, aby przystosować ten surowiec w stopniu odpowiadającym wciąż zwiększającemu się zapotrzebowaniu.

Gospodarka leśna i drzewna Europy - zdaniem omawianej publikacji - nie może pozostać w ciągu najbliższych dekad lat na niezmiennym poziomie, podobnie jak i w społeczeństwie. Byłoby to bowiem nienormalnym objawem w przypadku tak kluczowego surowca, jakim jest drewno. W gospodarce obecnej, której cechą charakterystyczną jest ciągły rozwój, produkcja i spożycie drewna muszą ulec odpowiednim zmianom - analogicznym, jakie mają miejsce na odcinku innych ważnych surowców.

Autorzy studium proponują zatem zaprowadzenie w poszczególnych krajach europejskich t.zw. "dynamicznej polityki leśnej", która miałaby na celu, poprzez zwiększenie wydajności lasów, nowe zalesienie oraz inne środki, przystosować podaż drewna do wymogów zapotrzebowania i zabezpieczyć zaopatrzenie Europy w drewno w 1960 r.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku drzewnego

Na rynku angielskim w marcu br. handel drewnem liściastym doznał nagłego i znacznego ograniczenia w stosunku do krajów strefy niemieckiej, z wyjątkiem Japonii, Syjamu oraz Jugosławii. Wydane zakazy importowe motywowane były różnymi przyczynami, jak np. w przypadku Francji - brakiem równowagi bilansu płatniczego.

Powyższy powrót do ograniczeń, który nastąpił tak nagle po okresie nieomal kompletnej swobody /z wyjątkiem obszarów dolarowych/ w imporcie drewna liściastego, wywołał duże niezadowolenie wśród kupców brytyjskich, co uwidoczniło się w ostrych protestach, składanych przez nich na ręce rządu angielskiego.

Spośród krajów wyłączonych z dostaw do Wielkiej Brytanii, najważniejsze miejsce zajmuje Francja i Chile.

Na odcinku drewna iglastego, w ostatnim okresie uwagi kupców angielskich zajmowały dwa główne problemy: pierwszym z nich było zagadnienie sprzedaży zapasów N.S.B. /National Softwood Brokers/, obejmujące ponad 100 tys stds tarcicy iglastej, głównie pochodzącej z północno-amerykańskiego wybrzeża Pacyfiku; drugim zaś była kwestia ilości tarcicy iglastej, która ma być zakupiona na dostawy jeszcze w br. Na początku marca według oceny Timber Trade Federation - pozostało jeszcze bowiem zaledwie 160 tys stds, które należałoby zakupić w przypadku, gdyby ogólny import angielski w roku bieżącym miał osiągnąć 1200 tys. stds. W tej wysokości bowiem ocenia się konsumpcję angielską, co zostało zresztą w pewnym stopniu nawet oficjalnie potwierdzone.

Zapasy drewna iglastego w Wielkiej Brytanii /bez kopalniaków, papierówki, kompletów skrzynkowych, podkładów i słupów/, które na koniec grudnia ub.r. oceniane były na 609.200 stds, wzrosły do wysokości 637.300 stds w końcu stycznia br. W tym ostatnim miesiącu konsumpcja importowanej tarcicy iglastej osiągnęła nowy rekordowy poziom, wynosiła bowiem 107.380 /w grudniu ub.r. 78.570/. W żadnym z poszczególnych miesięcy 1951 - 1952 r. konsumpcja nie była tak wysoka. Spożycie ze stycznia br. przewyższa również przeciętną konsumpcję miesięczną z lat 1948-1950.

Ostatnio zawarte zostało porozumienie między związkiem szkockich kupców drzewnych a N.C.B. /National Coal Board/. Porozumienie to dotyczyło dostaw oraz cen kopalniaków dla kopalni szkockich w okresie od czerwca br. Zawarto także wstępne porozumienie w sprawie nadwyżek drewna, które pozostaną na składach kupców szkockich po wykonaniu powyższych dostaw. Nadwyżki te będą ewentualnie wchłonięte przez przemysł górniczy Anglii oraz Walii. W ten sposób problem drewna, które znalazło się na rynku wskutek zniszczeń w drzewostanach, spowodowanych przez niedawny huragan, zostanie w dużej części rozwiązany.

Na rynku zachodnio-niemieckim, ogólnie biorąc, nie nastąpiły w ostatnim okresie poważniejsze zmiany. Stabilizacja na rynkach zagranicznych spowodowała, że również na rynku wewnętrznym nastąpiło pewne wzmocnienie się pozycji drewna, pochodzącego z produkcji krajowej, przy silnej konkurencji z drewnem zagranicznym, głównie ze Skandynawii. Jednakże konkurencja ta nie spowodowała większych zmian na odcinku cen. Wyjatek swego rodzaju stanowi rynek kopalniaków i papierówki. Import drewna austriackiego jest wprawdzie w dalszym ciągu ułatwiony wskutek korzystnej różnicy cen wobec drewna krajowego, jednakże stwierdzono ostatnio, że eksporterzy austriaccy stają się coraz bardziej nieustępliwi, natomiast kupcom zachodnio-niemieckim coraz większą trudność sprawia płacenie dość wysokich kosztów dodatkowych. Ogólnie biorąc, sytuacja drewna z produkcji krajowej uległa znacznemu polepszeniu wobec drewna zagranicznego, przy czym jego zdolność konkurencyjna stale wzrasta dzięki zniżającym się wciąż cenom na surowiec tartaczny.

Spadek cen na drewno okrągłe spowodowany jest wieloma przyczynami. Przede wszystkim w miarę upływu sezonu na rynku pojawia się drewno coraz gorszej jakości. Poza tym ogólny brak płynnej gotówki w zakładach tartacznych powoduje dużą wstrzemięźliwość tartaczników wobec dalszych zakupów. Zwłaszcza dość silnego spadku cen doznał w północno-zachodnich Niemczech sosnowy surowiec odziomkowy, przypuszczalnie z powodu obawy przed ewentualną sinizną. Natomiast poziom cen na surowiec jodłowy i świerkowy utrzymuje się w dużej mierze na dotychczasowym poziomie.

Jak już wspomniano, wewnętrzny rynek papierówki i ko-
miennym położeniu. Wystawiony jest on na silny ze strony dREW-
ten importowanego. Zwłaszcza na odcinku kopalniaków nacisk
papierówki przybrał na sile, niż zmniejszył się. Rynek pa-
dokonywane są raczej mało ożywiony, ewentualne zaś obroty
wielkich. są jedynie na obszarach terytorialnie bardzo nie-

W Szwajcarii ustanowione zostały nowe ceny na tar-
cice świerkowo-jodłową, przy czym w stosunku do dawnych są
one znacznie wyższe. Podwyżka ta ustanowiona została w przy-
bliżeniu w tym samym stosunku, w jakim uległo podwyżce drewno
tartaczne. W odniesieniu do niektórych ważniejszych sorti-
mentów przedstawia się ona następująco /Fr.szw.za 1 m3/:

towar szeroki I/II kl.	- 17
" " II, II/III i III kl.	- 9,0-9,50
" wąski	- 15,50

Nowe ceny zostały wydane przez Szwajcarski Związek Przemysłu Drzewnego, jednakże szwajcarska prasa fachowa stwierdza, że znaczenie nowego cennika jest bardzo problematyczne, gdyż tartacznicy z pewnością nie będą go przestrzegać, lecz starać się będą w sposób możliwie najkorzystniejszy przystosować do położenia rynkowego.

Z rynku fińskiego prasa fachowa donosi, iż w ciągu trzech pierwszych miesięcy br. zawarto kontrakty na dostawę w roku bieżącym około 400 tys stb tarcicy iglastej. Ponadto na składach znajduje się około 60 tys stb tarcicy, która nie została wysłana w roku ubiegłym ze względu na wczesną zimę.

Eksport tarcicy fińskiej w ciągu trzech powyższych miesięcy osiągnął liczbę ok. 80 tys stb. Według oceny zakładów, wysyłki tego sortymentu w pierwszym półroczu br. przekroczą ilość 250 tys stb. W 1952 r. w tym samym okresie wyeksportowano zaledwie 160 tys stb, natomiast w 1951 r. /również w miesiącach styczeń - czerwiec/ 260 tys stb.

Zachodnio-niemieckie koła handlowe przewidują, że import z Finlandii wyniesie w tym roku ca 100 tys stb, jednakże dotychczasowe zakupy nie osiągnęły nawet 20 tys stb.

Również w I półroczu br. Finlandia ma zamiar wyeksportować około 85 tys m² sklejk. Jest to ilość znacznie mniejsza niż w I półroczu lat 1951 - 52. W 1951 r. wysłano bowiem 135 tys, zaś w 1952 r. - 125 tys m².

Na rynku szwedzkim sprzedaże eksportowe na dostawę w bież. roku /wyłączając niewysłane drewno z kontraktów 1952 r. oceniane były na koniec marca br. w wysokości ponad 600 tys stb. W przypadku, gdyby nawet eksport szwedzki w roku bieżącym oszacowywany był optymistycznie na 700 tys stb - wówczas 90% tej ilości byłoby sprzedane już obecnie.

Na rynku holenderskim poważnym wydarzeniem był drugi z kolei zakup w Związku Radzieckim partii 10 tys stb tarcicy świerkowo-jodłowej w połowie marca br. Ceny, ustalone w powyższym kontrakcie, wynosiły Fl.h. 872,50 /£ 82.12/ ctf za 1 stb /wymiar bazowy u/s 7" x 2 1/2" / oraz Fl.h. 905 /£ 85.13/ za deski 7". W przeliczeniu na ceny szwedzkie /mniej Fl.h. 85 za 1 stb, jako różnica frachtu/, ceny powyższe wynosiłyby odpowiednio 1.080 oraz 1.125 Kr.szw., co w przybliżeniu odpowiada cenom na tarcicę południowo-szwedzką najlepszej produkcji. Ceny w pierwszym kontrakcie holenderskim ze Związkiem Radzieckim, zawartym w styczniu br. na podobną ilość ca 10 tys. stb, były o Fl.h. 15 niższe. Włączając ostatnią powyższą transakcję, zakupy holenderskie na koniec marca br. z dostaw w br. wynosiły mniej więcej 200 tys stb, z czego 95 - 100 tys zakupiono w Szwecji, około 50 tys w Finlandii oraz ca 20 tys w Związku Radzieckim. Zgodnie z prowizorycznymi danymi, ogólny import Holandii w zakresie tarcicy iglastej wynosił w 1952 r. około 275 tys stb, z czego 115 tys pochodziło ze Szwecji, 80 tys z Finlandii oraz 30 tys ze Związku Radzieckiego. Ogólnie ocenia się, że zapasy na składach holenderskich stosunkowo dość wysokie, podczas gdy konsumpcja nie osiąga zdaniem tamtejszych kupców - zadawalającego poziomu. Przyczyną są wysokie ceny na drewno w porównaniu z innymi materiałami budowlanymi.

Sprzedaże na innych rynkach były na ogół dość nieznaczne. Ostatnio doniesiono jedynie o większych zakupach ze strony Egiptu w Szwecji w łącznej ilości 4 tys stls, co stanowi wielość przewyższającą dotychczasowe zakupy egipskie w Szwecji o tej porze roku. Ceny ustalone w tych kontraktach dorównują cenom, osiąganym za tarcicę produkcji pierwszej klasy na innych rynkach. Tebały się one od £ 76 do £ 77 za tarcicę sosnową 4"/s /bale 64/ fob, za deski 6" - około £ 93 oraz za V kl. £ 71.10 - 73 za 1 std. Łącznie z powyższymi kontraktami ogólna sprzedaż szwedzkie do Egiptu wynosi ok. 6 tys stls, podczas gdy w 1952 r. wyeksportowano do tego kraju 8 tys stls.

Import do Egiptu był przez dłuższy okres czasu hamowany przez restrykcje przywózowe oraz płatnicze. Brak waluty ograniczonej powodował, że importerzy egipscy nie mogli otworzyć skradytów w bankach szwedzkich. Tarcica jednak jest bardzo ważnym artykułem dla gospodarki egipskiej, a nowe transakcje świadczyłyby o przezwyciężeniu trudności płatniczych na odcinku importu drewna - przynajmniej w okresie bieżącym.

- /Wg.:
- 1/ Financial Times /Londyn/ 23.4.53 r.
 - 2/ Forst und Holz /Hannover/ 16.4.53 r.
 - 3/ Svensk Trävaru Tidning /Stockholm/ 31.3.br.
 - 4/ Timber and Plywood /London/ 16.4.53 r.
 - 5/ Timber Trade Journal /London/ 16.4.53 r.
 - 6/ Wald und Holz /Solothurn/ kwiecień 1953
 - 7/ Wood /London/ kwiecień 1953 r.

Wiadomości z rynku celulozowo-papierniczego

Nastroje na rynku północno-amerykańskim uległy ostatnio pewnym zmianom. Operacje towarowe rozpoczęły się pod znakiem dużego optymizmu. Przewidywano, iż w roku bieżącym rynek mieści drzewnej, celulozy oraz papieru przekształci się na tzw. "rynek sprzedawcy". Obecnie jednak wyrażana są coraz częściej wątpliwości, czy oczekiwane w 1953 r. pomyślne koniunktura dla producentów powyższych artykułów rzeczywiście nastąpi. Pogłoski tego rodzaju związane są w dużym stopniu z rozwojem ogólnej sytuacji ekonomicznej oraz wyderzeniami natury politycznej.

Najpoważniejsze znaczenie przypada pod tym względem polityce pokojowej, prowadzonej przez Związek Radziecki. Wobec tego ostatnio znaczne odprężenie w nastrojach ogólnościastowych, powodując ponadto szereg zmian na rynkach towarowych, między innymi także w zakresie rozpatrywanych artykułów.

Niepewność na kapitalistycznym rynku celulozowo-papierniczym w Ameryce Północnej pogłębia ponadto fakt zbytniego naświetlenia w tempie inwestycji, dokonywanych wciąż w tamtejszym przemyśle. Zdaniem fachowców północno-amerykańskich zdolność wytwórcza powinna wzrastać corocznie w tempie 3,47%, podczas gdy w rzeczywistości tempo wzrostu jest znacznie większe. Według ich obliczeń osiągnięto już stan, który powinien nastąpić dopiero za 3-4 lata.

W związku z powyższą sytuacją E.W. Tinker, sekretarz Amerykańskiego Zrzeszenia Celulozowo-Papierniczego, oświadczył ostatnio, iż spodziewa się, że przedsiębiorstwa zwracać będą staranną uwagę na ich potencjalne rynki zbytu. Rok bieżący odznaczać się będzie dużą ilością nowych produktów, nowych sposobów użytkowania oraz nowych metod pracy na odcinku działalności handlowej.

Obecne warunki rynkowe dla każdej z 11 głównych grup produktów przemysłu papierniczego różnią się między sobą w zależności od poziomu konsumpcji. Niemniej jednak można ustalić pewne generalne zasady, obowiązujące dla wszystkich powyższych grup artykułów. Ceny można na ogół uważać za konkurencyjne w mniejszym lub większym stopniu w zależności od danego artykułu. Wprawdzie zaznacza się dość silny nacisk ze strony odbiorców oraz konsumentów, jednakże opór ze strony producentów jest co najmniej równie silny. Ci ostatnio bowiem stoją na stanowisku, że z uwagi na dotychczasową sytuację rynkową, nowe wyższe koszty produkcji itp. pożądana byłaby raczej wyższa niż dalsze obniżenie cen. Pozycje konsumentów są jednak nadal bardzo mocne. Rozporządzają oni zapasami na wystarczającym poziomie, mogą w zasadzie otrzymać każdą ilość i każdy gatunek bez większej zwłoki, a ponadto nie liczą w tej chwili zupełnie na podwyższenie się cen, przynajmniej w najbliższych miesiącach.

Na odcinku zaopatrzenia w surowce potrzebne do produkcji papieru /ścier drzewny, celuloza, makulatura, bawełna i in./ sytuacja jest spokojna, pozbawiona jakichkolwiek większych wydarzeń. Na wielu odcinkach daje się zauważyć zupełną rezygnację producentów i kupców wobec nadmiernych ilości towaru, znajdujących się na rynku, ogólnej niechęci do zakupów na większą skalę oraz wobec perspektyw, że na przyszłość należy liczyć się z jeszcze bardziej zwiększoną podażą.

Sytuacja na odcinku miazgi drzewnej i celulozy jest więc w dużym stopniu analogiczna jak w zakresie papieru. Zdolność wytwórcza przemysłu ciągle się zwiększa, podczas gdy zapasy u konsumentów pozostają nadal na stosunkowo wysokim poziomie. Jeżeli nawet na niektórych odcinkach istnieją wyjątki, kupujący zdają sobie sprawę, że w przyszłości rynek kształtować się będzie dla nich bardziej korzystnie i stąd zakupy dokonywane są bardzo ostrożnie z zastrzeżeniem natychmiastowej dostawy.

Pewne niewielkie zresztą zmiany nastąpiły w drugim kwartale br. w zakresie cen na ścier drzewny i celulozę pochodzenia szwedzkiego - z uwagi na duże starania szwedzkich eksporterów, aby pozyskać rynek północno-amerykański dla swoich produktów. W ten sposób celuloza sulfitowa niebielona spadła o \$ 5 na \$ 110 cif porty atlantyckie USA /on dock/, bielona sulfitowa o \$ 5-7,50 na \$ 130 za 1 tonę krótką. Inne gatunki natomiast pozostały na niezmiennym poziomie. Celuloza fińska oferowana jest po \$ 120-125 w zależności od gatunku na bazie freight allowed/.

Ceny kanadyjskie, kwotowane na tej samej bazie, wynoszą: za celulozę sulfitową niebieloną $\text{£ } 130$, za bieloną - $\text{£ } 145$, bieloną kraft - $\text{£ } 145-155$, niebieloną - $\text{£ } 100-125$ za tonę krótką. Ze względu na podwyższone koszty produkcji oraz - gdyby nie konkurencja ze strony innych dostawców /Skandynawii/, obniżających wciąż swoje ceny. Stąd też w najbliższym okresie nie należy spodziewać się zmiany cen na celulozę kanadyjską. Pomimo konkurencji europejskiej Kanadyjczycy postanowili na razie nie obniżyć cen, lecz utrzymać je na dotychczasowym poziomie.

Przyczyną tego rodzaju postawy jest fakt wzmocnienia się rynku papieru w Kanadzie oraz zwiększenie się zapotrzebowania wewnętrznego na celulozę sulfitową i kraft. Należy pamiętać o tym, że większość masy celulozowej oferowanej na rynku USA przez fabryki papieru w Kanadzie pochodzi z nich nadwyżek, niezużytych w produkcji własnej.

Jednakże ceny, które żądane są przez Kanadyjczyków za celulozę niebieloną sulfitową w kontraktach długoterminowych $\text{£ } 130$ za tonę krótką/ są konkurencyjne wobec cen europejskich $\text{£ } 110$ "on dock"/.

W kołach handlowych USA rozważa się obecnie problem, jaka będzie pozycja małych zakładów amerykańskich przy tego rodzaju układzie warunków rynkowych oraz czy postawa producentów kanadyjskich nie spowoduje wzmocnienia cen na produkty europejskie. Na ogół jednak stwierdza się, że zakłady skandynawskie posiadają obecnie na składach znacznie większe zapasy niż normalnie o tej porze roku, a ponadto ich zdolność wytwórcza jest w dużym stopniu niewykorzystana. Stąd też szukają one rynków eksportowych w miarę wszelkich możliwości. Jeżeli w najbliższym czasie nie otworzą się nowe rynki zbytu - eksport - skandynawscy starają się będą lokować towar na rynku północno-amerykańskim po najlepszych cenach, jakie zdołają osiągnąć. W II kw. roku nie nastąpiły również żadne zmiany cenach na ścięte drzewny i celulozę, produkowane w Stanach Zjednoczonych. Wynoszą one obecnie /na bazie freight allowed/: celuloza bieloną sulfitową $\text{£ } 140$ za tonę krótką, bieloną kraft z drewna liściastego $\text{£ } 140$, z drewna iglastego $\text{£ } 145-147,50$, niebieloną kraft południową $\text{£ } 100$, północną $\text{£ } 125$, miazga drzewna $\text{£ } 85-87,50$.

Miazga drzewna z innych krajów notowana jest na rynku północno-amerykańskim po następujących cenach: kanadyjska $\text{£ } 85-90$ /na bazie freight allowed/, szwedzka, fińska i norweska /na bazie suchej - "on dock" / $\text{£ } 75-80$.

Z rynku szwedzkiego prasa fachowa donosi, iż tamtejsza produkcja papieru gazetowego znajduje się obecnie na bardzo wysokim poziomie. Oczekuje się, że eksport tegoroczny wyniesie około 300 tys ton, podczas gdy konsumpcja wewnętrzna 130 tys ton. Eksport szwedzki w pierwszym kwartale br. wyniósł ogółem 47 tys ton, czyli o kilkadziesiąt ton więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Jednakże wysiłki do Wielkiej Brytanii w tym czasie osiągnęły tylko 6 tys ton, to jest za ledwie połowę volumenu z roku ubiegłego /również za I kw./.

Zmniejszenie to nastąpiło dzięki wysiłkom Brytyjczyków, aby w możliwie maksymalnym stopniu zwiększyć produkcję własną oraz

dzięki wzmożonemu importowi z Kanady. Cena przeciętna na szwedzki papier gazetowy, która w lutym 1952 roku wynosiła 1.150 koron szwedzkich / £ 79/ za 1 tonę, spadła w listopadzie tego samego roku na 650 Kr.szw. / £ 44.5/. Od tego czasu nie nastąpiły poważniejsze zmiany, chociaż tendencja uległa pewnemu wzmocnieniu.

Według tymczasowych danych eksport szwedzki papieru gazetowego w lutym br. wyniósł 12.400 ton /wobec 15.200 ton w roku ubiegłym w tym samym miesiącu/. Wywóz papieru pakowego osiągnął liczbę 21.700 ton /wobec 29.200 ton w lutym 1952/. Pod względem wartościowym spadek był jednak znacznie większy, mianowicie przeciętna wartość 1 tony wyeksportowanego papieru gazetowego wynosiła 645 Kr.szw., papieru pakowego zaś - 970 Kr.szw., podczas gdy odpowiednie liczby w roku ubiegłym za miesiąc luty wynosiły 1.150 oraz 1.640 Kr.szw.

Sprzedaże i załadunki papieru oraz tektury produkcji szwedzkiej w ciągu marca br. prowadzone były na ogół na poziomie dotychczasowym, to jest nie były one zbyt znaczne. Również ceny nie ulegały większym zmianom. Natomiast uległy redukcji ceny wewnętrzne na papier pakowy /w połowie marca br. np. papier kraft sprzedawany był o 8 öre taniej niż poprzednio, zbliżając się tym samym do cen eksportowych. Obecne sprzedaże na rynku wewnętrznym w Szwecji uważane są przez producentów za zadowalające. Natomiast ograniczone możliwości eksportowe w odniesieniu do szeregu krajów, zwłaszcza do Wielkiej Brytanii, spowodowały, iż niektóre fabryki papieru w Szwecji zmuszone były ograniczyć swą produkcję, przeciętnie o 10 - 15%, podczas gdy zakłady wytwarzające papier gazetowy pracują obecnie przy pełnym wykorzystaniu swej zdolności wytwórczej.

Zapasy w szwedzkich fabrykach ścieru drzewnego i celulozy wzrosły na początku roku wskutek zamknięcia żeglugi przez lody na wybrzeżu Norrland. Eksport celulozy w lutym br. np. wyniósł zaledwie około 55.300 ton, podczas gdy w styczniu br. oraz w grudniu 1952 r. eksport dochodził do 200 tys. ton. Jednakże załadunki tegoroczne rozpoczęły się znacznie wcześniej niż się spodziewano. Od początku marca br. oraz podczas całego tego miesiąca pogoda była wyjątkowo bardzo łagodna, a wiatry zachodnie utrzymywały lody zdala od wybrzeży szwedzkich. Załadunki miazgi drzewnej i celulozy rozpoczęły się już w marcu w portach południowej i środkowej części okręgu Norrland, a żegluga w portach Holmsund oraz Obbola /okręg Umea/ otwarta została już z dniem 25 marca br.

Stwierdzono żywe zainteresowanie kupujących w dostawach natychmiastowych na początku nowego sezonu żeglugowego. W drugiej połowie marca br. ustalono cały szereg terminów na drugą kwartał br., jak również zawarto znaczną ilość kontraktów na mniejsze i większe ilości z terminem dostawy natychmiast lub na f.o.w., w paru przypadkach nawet na późniejsze terminy. Wzrost ożywienia był dość znaczny, przy czym kontrakty zawierane były praktycznie nieomal z odbiorcami wszystkich rynków. Ceny ustalone w kontraktach, na II kwartał br., zawieranych z importerami brytyjskimi były następujące: za celulozę bieloną sulfitową £ 51.10, za bieloną sulfatową - £ 53.

£ 42 - 43 za sulfitową /strong/, oraz £ 37 - 38 za celulozę sulfatową "strong", wszystkie za 1 tonę długą cif porty brytyjskie Wschodniego Wybrzeża, co w stosunku do cen pierwszego kwartału br. oznacza zniżkę o £ 1-2 na 1 tonie dł. Mniej więcej podobne ceny podawane były w odniesieniu do dostaw na Kontynent. Wynosiły one 725 - 750 Kr.szw. dla celulozy bielonej sulfitowej, 585 - 600 Kr.szw. dla sulfitowej "strong" oraz 510 - 530 Kr.szw. dla sulfatowej "strong" wszystkie za 1 tonę metr. cif porty północno-europejskie.

Zawarto również szereg kontraktów na dostawy miazgi drzewnej do Wielkiej Brytanii w II kwartale br. po cenach £ 27.10 do £ 28 oraz na Kontynent po 400 do 420 Kr.szw. na bazie cif /waga sucha/. Zapasy ściery drzewnego były praktycznie wyczerpane przy końcu ubiegłego sezonu żeglugowego.

Na rynku fińskim sytuacja w dalszym ciągu nie jest najpomyślniejsza dla producentów. Według oceny tamtejszego związku właścicieli zakładów wytwórczych produkcja zrzeszonych zakładów w I półroczu br. będzie mniej więcej o 200 tys ton celulozy mniejsza niż ich techniczne zdolności wytwórcze. Trudności na odcinku zbytu spowodowały, że niektóre zakłady zostały unieruchomione, jak np. Kajana AB, /zakład ten pracował dotychczas przy wykorzystaniu połowy swej wydajności/, oraz niektóre inne fabryki.

W lutym br. podpisana została umowa między Finlandią oraz Związkiem Radzieckim, w ramach której Finlandia dostarczy w ciągu bieżącego roku 41.700 ton papieru oraz 10.800 ton tektury oraz opakowań kartonowych. Zawarcie powyższego wielkiego kontraktu niewątpliwie w poważnym stopniu zmniejszy nacisk położy na innych rynkach eksportowych.

Według opinii właścicieli austriackiego przemysłu papierniczego w światowym handlu papierem osiągnięty został prawdopodobnie punkt najniższy tendencji cen i obrotów, po czym powinna nastąpić poprawa koniunktury. Wyjątkiem jest tu pod tym względem celuloza, której obroty w dalszym ciągu nie wykazują poprawy dla eksporterów. Również na odcinku eksportu miazgi drzewnej tendencja jest na ogół spadkowa. Natomiast eksport tektury z Austrii utrzymuje się na niezmienionym poziomie. Według danych za pierwszy kwartał br. eksport papieru w lutym br. był o 300 ton wyższy niż w styczniu, co świadczyłoby o wzroście ożywienia i zakończeniu dotychczasowego okresu stagnacji. Jednakże ceny, osiągane w eksporcie, uważane są przez producentów papieru za niezadawalające. Zwłaszcza ich zadaniem zbyt niska jest cena na celulozę, wobec czego konieczna byłaby zmiana kursu szylinga austriackiego.

Na rynku francuskim ustanowione zostały nowe ceny na celulozę, które stanowią wyrównanie między celulozą pochodzącą z krajowego /stosunkowo bardzo drogą/ oraz zagraniczną, znacznie tańszą. Ceny te wynoszą /za 100 kg we frankach francuskich/: celuloza bisulfitowa 6000 /dotychczas 5700/, miazga drzewna 3640 /3700/, niebielona celuloza natronowa 6100 /5900/, bielona celuloza 6700 /7300/. Papier gazetowy np. Afnor nr. 1/1 kosztuje obecnie 6650 ffrs za 100 kg loko zakład wytwórczy, podczas gdy poprzednia cena wynosiła 6854 ffrs.

Ogólnie stwierdzić należy, że na kapitalistycznym rynku ścierni drzewnego i celulozy następuje okres względnej stabilizacji, zwłaszcza po ostatnich redukcjach cen na te artykuły ze strony Szwecji. Redukcje te zresztą były stosunkowo nieznaczne. Obecne ceny są o 5 do 7,5% wyższe niż cen na kontrakty w III kw. 1950 r., a więc w okresie ostatnich notowań sprzed konfliktu koreańskiego. W ten sposób ceny celulozy nieomal zupełnie powróciły do poziomu sprzed inwazji koreańskiej. Największe ceny, jakie na poszczególne gatunki zostały wówczas osiągnięte, były następujące: /przy dostawach do Wielkiej Brytanii/: celuloza kraft £ 122 /obecnie £ 37/, celuloza sulfitowa £ 119/ obecnie £ 42/, miazga drzewna £ 50 /29/. Wskaźnik cen przeciętnych na miazgę drzewną i celulozę w Londynie wykazuje spadek z punktu najwyższego 229 1/2 na 102 1/2 w chwili obecnej /baza 100 - czerwiec 1949 r./.

Również poważny spadek miał miejsce w przypadku cen papieru gazetowego. Według notowań londyńskich cena kontrolowana wynosiła przy zakończeniu II Wojny Światowej £ 34 za tonę, potem podniosła się do 1946 r. na £ 48, po czym z kolei spadła na £ 31 w 1950 r. Po wybuchu konfliktu koreańskiego cena ta podniosła się do wysokości £ 69 w 1951 r., a następnie lekko spadła w czerwcu 1952 r. na £ 64. Bezpośrednie pertraktacje, prowadzone między konsumentami oraz producentami spowodowały nową zniżkę cen w czerwcu r.ub., a miało to wicie na £ 56. Cena ta odpowiadała w zasadzie eksporterom kanadyjskim, została jednak przelicytowana przez tańsze oferty szwedzkie o £ 4. Później nastąpiła ponowna zniżka na £ 52, ostatnio jednak cena ta została obniżona przez eksporterów szwedzkich o dalsze £ 2. Natomiast w Kanadzie cena papieru gazetowego pozostaje nadal na wysokości o 88% wyższej niż w czerwcu 1950 r., podczas gdy w Wielkiej Brytanii na poziomie o 53% wyższym niż w połowie 1950 r.

Obecnie zapotrzebowanie i podaż na papier gazetowy na rynku światowym są nieomal wyrównane. Niemniej jednak spożycie na północno-amerykańskim rynku stale się zwiększa i w 1952 r. wzrosło o 2%, to jest na 6 mln ton. W przypadku, gdyby powyższy wzrost spożycia nadal zachowywał dotychczasowe tempo, wówczas niewątpliwie dałoby się zauważyć na rynku światowym w najbliższym czasie pewne objawy niedoboru w okresie papieru gazetowego.

- Źg.: 1/Eildienst für den Aussehandel /Wien/ 17.4.53
2/Internationale Wirtschaft /Wien/ 17.4.53 r.
3/Financial Times /London/ 17.4.53 r.
4/Neue Zürcher Zeitung /Zürich/ 22.4.53 r.
5/ Svensk Papperstidning /Stockholm/ 31.3.53
6/World's Paper Trade Review /London/ 16.4.53 r.

Surowce włókiennicze i wyroby

B A W E Ł N A

Z ostatniego sprawozdania International Cotton Advisory Committee wynika, że znaczna część zwiększonych o 2,7 mln bel zasobów w krajach kapitalistycznych przypadła na początku bieżącego sezonu na kraje produkujące bawełnę - za wyjątkiem Indii - a nie importujące, gdyż zamiarem tych ostatnich było utrzymanie zasobów mniej więcej na tym samym poziomie co w roku ubiegłym. Według najnowszych również szacunków ICAC produkcja bawełny w krajach kapitalistycznych w sezonie 1952/53 wyniesie 28,3 mln bel wobec 28,6 mln bel rok wcześniej. W Stanach Zjednoczonych klasyfikacja bawełny tegosezonowej wypadła pomyślniej niż w roku ubiegłym, natomiast przeciętnie zanotowano większą ilość gatunków krótkowłóknistych. Bawełna biała i extra biała S.L.M., jak również wyższe gatunki stanowiły 76% ilości bawełny odziarnionej, która z nadwyżką skompensowała ni-skie zapasy tego gatunku. Z drugiej jednak strony podaź bawełny o długości włókna 1 cal i mniej zwiększyła się o 1,2 mln bel co wpłynęło zarówno na zwiększenie remanentów jak i zmniejszenie ilości bawełny średniowłóknistej. W przeciwieństwie do tego podaź bawełny dłuższej niż 1 cal, zmniejszyła się o więcej niż 800.000 bel.

Poza Stanami Zjednoczonymi w innych krajach również odczuwa się brak wyższych gatunków bawełny. To potwierdza - jak również fakt, że znaczna część tegorocznej produkcji bawełny typu amerykańskiego osiągnęła w tych krajach przeciętnie 1 cal długości, że w grupie średniowłóknistej nadwyżki bawełny będą znaczniejsze w odniesieniu do włókien krótszych niższej klasy bawełny. Duże zapasy na koniec sezonu bawełny "extra" długiej/1 1/2 cala i więcej/ oraz zwiększenie o 350.000 bel produkcji w krajach kapitalistycznych tego gatunku, jak również spadek zapotrzebowania, spowodowały dużą podaź tego gatunku na świecie. Produkcja bawełny długowłóknistej /1 1/8 do 1 1/2 cala/ zwiększyła się o 200.000 bel, natomiast produkcja bawełny krótszej niż 1 1/8 cala zmniejszyła się o przeszło 3/4 mln bel w porównaniu z sezonem 1951/52.

Prywatne doniesienia wskazują na prawdopodobne zmniejszenie produkcji bawełny w sezonie 1953/54 w krajach Środkowego Wschodu i Pakistanie. W USA jak już wielokrotnie pisały Rynki Towarowe rząd amerykański dąży do zmniejszenia areалу uprawy o 18% w porównaniu z okresem poprzednim, w celu osiągnięcia produkcji w granicach 12 - 12,5 mln bel. Wszystko przemawia obecnie za tym, że obszar uprawy w Stanach Zjednoczonych osiągnie co najmniej poziom roku ubiegłego t.j. 26 1/2 mln akrów, a nawet więcej. Konsumpcja bawełny w krajach ka-

pitalistycznych w sezonie 1952/53 jest ostatnio oceniana na równo 25,0 mln bel, czyli tyle samo co w sezonie poprzednim. Krajowe zapotrzebowanie na bawełnę w krajach eksportujących w sezonie 1952/53 znajdzie się co najmniej na poziomie sezonu poprzedniego.

U. S. A.

Ceny bawełny amerykańskiej, które wywierają obecnie większe niż kiedykolwiek wpływ na kształtowanie się światowego rynku bawełny uległy od początku bieżącego roku tylko nieznacznym wahaniom. Ten stan rzeczy nie był przewidywany, gdyż ogólnie znana jest nadmierna podaż tego surowca w USA. O ile w ostatnich czterech miesiącach 1952 roku krajowa konsumpcja w Stanach Zjednoczonych była nieco wyższa niż w ostatnich czterech miesiącach 1951, to jednak w pierwszym kwartale 1953 spadła poniżej poziomu odpowiedniego okresu roku ubiegłego. Wydaje się, że ogólna konsumpcja w USA nie przekroczy w tym sezonie 9 mln bel. Również eksport bawełny amerykańskiej rozwija się niepomysłnie. Od początku sezonu do 30 marca wyniósł on 2,28 mln bel, t.j. mniej niż połowę 4,75 mln bel wyeksportowanych w analogicznym okresie roku poprzedniego. Przypuszcza się, że ogólny eksport amerykański w sezonie 1952/53 nie przekroczy 3,5 mln bel. Ogólne zapotrzebowanie krajowe oraz eksport będą więc w tym sezonie o ca 2,5 mln bel niższe od zbiorów.

Chociaż w Stanach Zjednoczonych znajdują się ogromne ilości bawełny surowej, tak znaczna ich część jest objęta oficjalnymi zapasami w ramach programu cen gwarancyjnych, że w miesiącu kwietniu na giełdzie nowojorskiej odczuwano brak bawełny na dostawy majowe. Podobne zjawisko obserwowano nie dawniej jak w marcu bieżącego roku. W amerykańskich kołach handlowych nie spodziewano się tak wielkiego ożywienia w odniesieniu do transakcji majowych. Okazało się jednak, że kupcy poszukiwali zupełnie konkretnych dostaw bawełny, po rozsprzedaniu swoich zapasów już wcześniej z uwagi na sezonowe ożywienie rynku. Ostatnio ceny bawełny na giełdzie nowojorskiej tak znacznie zbliżyły się do oficjalnych cen gwarancyjnych, że producentom nie opłacało się sprzedawać na rynku terminowym, ale wprost pod zastaw rządowi. Chociaż obszar uprawy bawełny w Stanach Zjednoczonych jest zapewne o 8% większy w porównaniu z obszarem o rok wcześniej, dostawy terminowe na bawełnę z nowych zbiorów mogą - z wyżej przytoczonych powodów - wzrosnąć w cenie. W chwili obecnej znajdują się one na poziomie ceny gwarancyjnej i istnieją pewne oznaki, które pozwalają wnioskować, że znaczna część bawełny z przyszłych zbiorów pójdzie na zapasy C.C.C.

W innych krajach poza Stanami Zjednoczonymi bilans bawełny kształtuje się znacznie korzystniej. W Pakistanie i w Egipcie obroty bawełną nie natrafiają na przeszkody i zapasy zmniejszają się. Jeżeli Brazylia zdecyduje się sprzedać swoją bawełnę po realnych cenach, znajdzie z łatwością zbyt. Produkcja bawełny niedolarowej była w tym sezonie dość duża, natomiast obszar wzięty pod uprawę na następny sezon może

być znacznie niższy, na co decydująco wpłynęły ceny bawełny, które ostatnio były stosunkowo niższe od cen żywności. Ceny bawełny na rynku w Pakistanie w ostatnich dniach kwietnia trzy- od 1/2 d do 1 d na funcie, w porównaniu z oficjalnymi cenami minimalnymi.

Cotton 18.IV.53 r.

Financial Times 29.IV.53 r.

Neue Zürcher Zeitung 19.IV.53 r.

W E Ł N A

Światowa produkcja wełny w sezonie 1952/53 r.

Światowa produkcja wełny surowej w sezonie 1952/53, szacowa-
na jest obecnie prowizorycznie na 4.100 mln lbs na bazie weł-
ny pranej czyli o 100 mln lbs więcej niż obliczał Commonwealth
Economic Committee w październiku. Zwiększenie szacunków spo-
wodowane jest przede wszystkim wzrostem produkcji australij-
skiej o 75 mln lbs /według oceny oficjalnej/. Produkcja tego
kraju oceniana jest obecnie na 1.175 mln lbs. O ile produk-
cja rzeczywiście osiągnie ten poziom w bieżącym sezonie, bę-
dzie ona rekordowo wysoka. Przekroczy bowiem poprzedni re-
kord z roku 1943/44 kiedy osiągnęła 1.169 mln lbs i będzie
o 12% wyższa niż w sezonie 1951/52. Skutki suszy panującej
w Australii w poprzednim roku okazały się znacznie słabsze
niż poprzednio przewidywano. Należy jednak pamiętać, że
szacunki przeprowadzone w tym okresie w odniesieniu do strzy-
żu australijskiej ulegają często poważnym zmianom po zakoń-
czeniu sezonu. Oczywiście jest jednak, że ilości wełny dostar-
czane dotychczas z bieżącej strzyży na aukcje, były w tym
sezonie znacznie większe niż poprzednio.

W Afryce Południowej strzyża bieżącego sezonu zwiększy-
ła się o 5 mln lbs do 255 mln lbs. W Stanach Zjednoczonych
produkcja wełny surowej wzrosła z 270 do 275 mln lbs a w
Wielkiej Brytanii z 90 do 96 mln lbs. Szacunki strzyży w Argen-
tynie zostały zmniejszone z 420 do 407 mln lbs, a w Nowej
Zelandii z 415 mln lbs do 413 mln lbs.

Ogółem światowa produkcja wełny surowej w bieżącym se-
zonie oceniana jest o 4% wyżej niż w 1951/52. Jest to naj-
większy wzrost w latach powojennych. Na bazie wełny pranej
produkcja światowa wyniesie 2.380 mln lbs. W tym produkcja
Wielkiej Brytanii oceniana jest na 755 mln lbs /na bazie wełny pra-
nej/ czyli o 45 mln lbs więcej niż przewidywano poprzednio
o 50 mln lbs więcej niż w poprzednim sezonie. Produkcja krzy-
żówek szacowana jest obecnie na 1.205 mln lbs /na bazie wełny
pranej/ czyli o 15 mln lbs więcej niż w szacunkach z paździer-
nika, a o 40 mln lbs więcej niż w poprzednim sezonie.

/Wg. The Wool Record 23 kwietnia 1953 r./

Światowe obroty czesanką

Produkcja czesanki w 9-ciu największych krajach produkujących wynosząca około trzech czwartych całej produkcji świata kapitalistycznego zmniejszyła się w roku 1952 do 730 mln lbs czyli o 40 mln lbs, w porównaniu z rokiem poprzednim. W stosunku do roku 1950 spadła ona o 240 mln lbs.

W przeciwieństwie do produkcji międzynarodowe obroty czesanką w świecie kapitalistycznym osiągnęły poziom prawie tak wysoki jak w roku 1950. Wzrosły one szczególnie w ostatnim kwartale roku, kiedy poziom ich osiągnął rekordową po wojnie wysokość. W największym stopniu zwiększyły eksport Francja i Urugwaj. Obydwa te kraje wprowadziły specjalne środki celem zwiększenia eksportu. Eksport czesanki z Wielkiej Brytanii wykazuje stały wzrost. W styczniu br. wynosił on 5,1 mln lbs w porównaniu z 4,3 mln lbs w grudniu. Znacznie większe ilości wysłano do Kanady, Hong-Kongu, Indii, Finlandii, Grecji, Szwecji i Turcji. Wielka Brytania rozpoczęła również eksport czesanki do Chin Ludowych. Zmniejszył się natomiast brytyjski eksport do Holandii. Brytyjski eksport czesanki merynosowej z Anglii wzrósł z 1,6 mln lbs w grudniu do 2,9 mln lbs w styczniu br., natomiast eksport czesanki z krzyżówek utracił się na niezmiennym poziomie 2,7 mln lbs.

/Wg.: The Financial Times 17 kwietnia 53

Wiadomości z aukcji dominialnych

W okresie po Świętach Wielkanocy sezon wełniany wszedł w końcową fazę. W Nowej Zelandii od świąt do 18 maja, kiedy kończą się aukcje ma być sprzedane tylko 100.000 bel. W Australii południowej większość wełny długowłóknistej została już sprzedana. Zakupy będą się koncentrowały w Cape Town i Elisabeth, gdzie oferowane będą wełny medium, shorts i lambes. W Durban i East London oferowane są obecnie głównie wełny krajowe /natives/ i Basuto. Sezon Południowo Afrykański zostanie zakończony w końcu maja. W Australii większość strzyży już rozsprzedana tak, że nielicząc aukcji czerwcowych, oferowane będą pozostałości sezonu, w okresie poświęconym na wełnę utrzymuje się na dotychczasowym poziomie i konkurencja na aukcjach jest duża, mimo zmniejszonych zakupów Stanów Zjednoczonych i wysprzedań nadwyżek Południowo Amerykańskich. Ożywienie w przemyśle wełnianym, które wystąpiło w początkach bieżącego roku we wszystkich prawie krajach kapitalistycznych spowodowało wzrost popytu, który utrzymuje się na równym poziomie. Producenci wyrobów wełnianych dążą do utrzymania obecnego poziomu produkcji uzupełniając zapasy na potrzeby produkcji w okresie międzyaukcyjnym. Przy obecnym zapotrzebowaniu nie ma obawy aby jakiekolwiek ilości wełny pozostały w bieżącym sezonie niesprzedane. Obawy, że notowania wełny w związku z rokowaniami na Korei, będą się kształtowały zniżkowo, okazały się płonne. W pierwszym dniu aukcji australijskich po świętach w Geelong ceny lekko zniżkowały lecz

w następnych dniach zwyżkowały i utrzymały mocną tendencję. W innych ośrodkach sprzedaży w Australii utrzymywała się również konsekwentnie tendencja zwyżkowa. Mocna tendencja panowała również na aukcjach nowo zelandzkich. W Afryce Południowej ceny wełny obniżyły się początkowo o 2 1/2 do 5 1/2% lecz następnie wzmocniły się utrzymując się mocniej w następnych dniach. Rokowania pokojowe wywołały przejściowo lekkie osłabienie cen na giełdzie terminowej w Antwerpii i w Nowym Jorku. Utrzymywanie się cen wełny w zmienionej sytuacji należy przede wszystkim przypisać silnemu zapotrzebowaniu i dużej stosunkowo konkurencji nabywców przy zakupach kończących sezon wełniany. Znaczną rolę w równomiernej zwyżkowej tendencji cen odegrało również to, że w ostatnich czasach zakupy wełny na cele zbrojeniowe były bardzo małe oraz to, że w bieżącym sezonie duże ilości wełny kupowane były bezpośrednio przez przemysłowców a nie na cele spekulacyjne.

/The Public Ledger 18 - 29 kwiecień, The Financial Times 16 - 30 kwiecień, World Wool Digest Nr 8/.

Rynek terminowy wełny w Londynie

Dnia 29 kwietnia zostały podjęte obroty na terminowym rynku wełny w Londynie. Pierwsze notowania kształtowały się na poziomie 158 - 166 d za lb na wrzesień, przy czym transakcje przeprowadzano po 158 d. Liczni nabywcy reprezentowali firmy amerykańskie, francuskie, belgijskie, zachodnio-niemieckie i brytyjskie. Notowania na dalsze terminy miały tendencję zniżkową. Koła handlowe wyrażają zadowolenie z volumenu obrotów. W pierwszym dniu zawarto 56 kontraktów na 280.000 lb czesanki. Notowania londyńskie są znacznie wyższe niż nowojorskie, tak że oczekuje się zwiększenia transakcji arbitrażowych.

R e u t e r

WIELKA BRYTANIA

Ministerstwo Surowców zmniejszało w dalszym ciągu zakupy wełny na zapasy strategiczne w bieżącym sezonie kończącym się 30 czerwca br. Na następny sezon 1953/54 r. nie przewiduje się żadnych zakupów. Zakupy rządowe na zapasy strategiczne rozpoczęto w Wielkiej Brytanii w sezonie 1951/52 i przeprowadzano corocznie. W poprzednim sezonie zakupy strategiczne wełny wyniosły 48 mln lbs. Na sezon bieżący przewidywano nabycie około 60 mln /na bazie wełny pranej/. Oczywiście wobec wprowadzonych ograniczeń poziom ten nie zostanie osiągnięty. Według oceny U.K. Wool Industry Bureau of Statistics zapasy wełny na 31 stycznia 1953 wynosiły 71 mln lbs /na bazie wełny pranej/ w tym 39 mln lbs wełny merynosowej i 32 mln lbs krzyżówek.

Zaniechanie zakupów na zapasy zwiększy podaż wełny dla celów przemysłowych. Odbije się to bardzo korzystnie na rynku wewnętrznym gdzie dają się od czasu odczuwać przejściowe braki surowca. Zniesienie zakupów rządowych w następnym sezonie kiedy nie będzie już w rezerwie nadwyżek południowo-

- 38 -

amerykańskich i tylko produkcja światowa będzie musiała pokryć zapotrzebowanie, zostało przyjęte przez brytyjskie koła przemysłowe z zadowoleniem.

Ożywienie w brytyjskim przemyśle wełnianym, które odczuwa się już od kilku miesięcy, nabiera coraz bardziej stałego charakteru. Napływ zamówień jest równomierny i ma charakter stały. Świadczy to o tym, że wzrost aktywności przemysłu nie został spowodowany w sposób sztuczny na krótki okres. Konsumenci wykupili już bowiem nadwyżki z poprzedniego roku tak, że obecnie sprzedaje się na rynku towary z bieżącej produkcji. Brytyjskie koła przemysłowe są zdania, że od roku 1949 nie było korzystniejszej sytuacji w przemyśle wełnianym. Portfel zamówień jest obecnie zapełniony tak, że niektórzy przedsiębiorcy nie mogą oferować krótszych terminów dostaw niż listopad a tkalnie materiałów czesankowych nie podejmują się wcześniej dostarczyć tkanin z przędzy kupowanej obecnie niż w pierwszych miesiącach 1954 r. Przy tak długich terminach dostaw mocna tendencja cen surowca budzi wśród przemysłowców pewne zaniepokojenie ponieważ utrudnia kalkulację.

Wzrost aktywności wełnianego przemysłu w Wielkiej Brytanii uwidocznił się nie tylko w zwiększeniu stanu zatrudnienia i zwiększeniu ilości przepracowanych roboczogodzin. Z cyfr ogłoszonych przez Wool Industry Bureau of Statistics wynika, że stopień wykorzystania maszyn w czesalniach jest najwyższy od roku 1950. W przedsiębiorstwach i tkalniach czesanki ożywienie działalności przemysłowej jest większe niż w przedsiębiorstwach i tkalniach wełny nieczesankowej. Konsumpcja wełny surowej w przemyśle wykazała również wzrost, osiągając najlepszy poziom od października 1951. W lutym była ona o 51% wyższa niż w lutym 1952 r. Poniższa tabela ilustruje różnice ożywienia w przemyśle wełnianym w pierwszych dwóch miesiącach br.

	styczeń 1953	luty 1953	luty 1952
		w milionach lbs	
<u>Konsumpcja wełny</u> na bazie pranej	43,74	41,10	28,05
<u>Produkcja czesanki</u>	27,26	26,18	16,30
<u>Produkcja niedoprzędu</u>	19,11	18,07	13,20
<u>Przędza czesankowa</u> dostarczona na rynek	19,26	17,58	13,52
	w milionach yds2		
<u>Tkaniny wełniane</u> dostarczone na rynek	37,48	33,86	31,96
<u>Koce</u> dostarczone na rynek	2,73	2,33	2,52

/Wg. The Financial Times 7, 11, 16, 17 kwietnia 1
Wool Record 24 kwietnia 1953 r./

INDIE

Według ostatnich wiadomości import wełny surowej i czesanki do Indii w r. 1952 zwiększył się o 9% w porównaniu z poprzednim rokiem. Jednak ze względu na spadek cen wartość tego importu spadła z 80 mln Rs na 48 mln Rs w roku 1952. Rząd indyjski przedłużył okres ważności Open General Licence na import wełny surowej i czesanki z krajów szterlingowych do 30 września 1953 r. Poprzednio przywóz wełny na te licencje dozwolony był do 31 marca 1953 r.

Eksport wełny surowej z Indii zwiększył się z 18,7 mln lbs w 1951 r. do 38 mln lbs w 1952 r. Spowodowane to było zniesieniem ograniczeń ilościowych eksportu w ciągu roku 1952. Według doniesień Reutera z Bombaju, rząd indyjski ustalił obecnie granicę 9 mln lbs na eksport wełny surowej. Wywołało to niezadowolenie sprzedawców wełny, i ożywioną dyskusję pomiędzy krajowym przemysłem wełnianym a eksporterami wełny co do wysokości zapotrzebowania krajowego i nadwyżek eksportowych. Niektóre gałęzie przemysłu składały petycje do rządu z prośbą o ograniczenie eksportu wełny surowej.

/ World Wool Digest Nr. 8/

Metale i wyroby

Wiadomości z kapitalistycznego rynku

żelaza i stali

Europejska Wspólnota Węgla i Stali

J. Monnet, przewodniczący Wysokiego Urzędu oświadczył ostatnio, że Wysoki Urząd przystąpił do zbadania sprawy związanej z problemem legalności niedawno powstałego kartelu eksportu stali producentów zachodnio-europejskich. Jego zdaniem, jest to bowiem porozumienie sprzeczne z zasadami układu o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Wstrzymało ono już wszelką konkurencję na eksportowym, zachodnio-europejskim rynku stali. Poza tym doszły go rzekomo słuchy, że szereg zachodnio-europejskich producentów żelaza i stali dąży do ustanowienia różnych porozumień kartelowych, mających na celu nie tylko utrzymanie cen dotychczasowych, ale nawet wyższkę notowań. Zdaniem J. Monneta, Wysoki Urząd będzie dążył do zwalczania różnych tego rodzaju porozumień, gdyż jeśli zajdzie potrzeba jakiegokolwiek wyrównującej zmiany notowań cen artykułów żelazostalowych na wspólnym rynku, przedsięwzięcie ją sam Wysoki Urząd, a nie prywatne monopole czy kartele. J. Monnet oświadczył ponadto, że na przyszłym wspólnym rynku stali, który jak uprzednio planowano, powstanie dnia 1 maja b.r., pożądanym jest swobodny ruch cen i notowań, by Wysoki Urząd mógł orientować się w sytuacji rynkowej i stosować ewentualne środki interwencyjne, przysługujące mu na mocy przepisów układu o utworzeniu Wspólnoty.

W związku z powstaniem dnia 1 maja wspólnego rynku stali, producenci żelaza i stali krajów Wspólnoty są zdania, że w obecnej sytuacji zapewne nie będzie konieczne przedsięwzięcie przez Wysoki Urząd polityki ustalania cen maksymalnych, chociaż szereg artykułów stalowych, a szczególnie grube płyty, pozostają jeszcze w niedoborze na rynku zachodnio-europejskim. Ostatnia decyzja w tej sprawie leży, oczywiście, w rękach Wysokiego Urzędu.

Ponadto, poza problemem powyższym, w kołach handlowych Europy Zachodniej panuje przekonanie, że w związku z otwarciem dnia 1 maja wspólnego rynku stali wyłonią się o wiele większe trudności i ostrzejsze sprzeczności niż po otwarciu wspólnego rynku żelaza i węgla oraz złomu w dn. 10. II. i 15. III. b.r. Wysoki Urząd będzie zmuszony w jak najszybszym czasie powziąć niektóre decyzje w szeregu ważnych spraw, a m.in. w sprawie podatków, sposobów notowania cen, organizacji sprzedaży, ewent. subwencji oraz istniejących jeszcze preferencji taryfowych.

Wysoki Urząd odrzucił ostatecznie propozycje Niemiec zachodnich w sprawie wyrównania poziomu podatków, nakładanych na poszczególnych krajach Wspólnoty przez rządy tych krajów na producentów stali. Zmiany w tym systemie, proponowane przez Niemcy zachodnie, miałyby na celu wytworzenie jednakowych warunków dla wzajemnej konkurencji poszczególnych przemysłów krajów Wspólnoty, gdyż jak dotąd, producenci zachodnio-niemieccy są bardziej obciążeni podatkami, niż producenci innych krajów Wspólnoty.

Dalszą sprawą są preferencje taryfowe na kolejach niemieckich, dzięki którym konsument zachodnio-niemiecki otrzymuje rekompensatę za koszty transportu powyżej 220 km od Oberhausen, gdyż tymczasem ich nie otrzymuje, kupując stal w Luksemburgu, co jest na niekorzyść producentów nie niemieckich.

W I E L K A B R Y T A N I A

Brytyjski przemysł stalowy wyprodukował w marcu r.b. 18.272.000 ton dż. stali surowej w skali rocznej, tj. niewiele mniej od szczytowego poziomu produkcji stali, osiągniętego w lutym b.r., a wynoszącego w skali rocznej 18.325.000 ton dż. Ogólna wielkość produkcji stali surowej wyniosła w W. Brytanii w I kw. r.b. - 4.552.000 ton dż., co jest ilością rekordową. W IV kw. ub.r. produkcja ta wyniosła 4.261.000 ton, zaś w I kw. 1952 - 3.998.000 ton.

Produkcja surowki żelaza osiągnęła w marcu poziom styczeńowy, wynosząc w skali rocznej 11.216.000 ton. Poprzedni styczeńowy poziom produkcji tego artykułu został osiągnięty w styczniu b.r. i wyniósł w skali rocznej 11.121.000 ton dż.

Dla porównania przebiegu produkcji stali surowej i surowki żelaza w W. Brytanii w ostatnich trzech miesiącach b.r. wobec kształtowania się tej produkcji w I kw. ub.r., zamieszczono poniższe zestawienie:

Produkcja stali surowej w 1000 ton dż.

	1952	1953
	w skali rocznej	
styczeń	15.234	18.009
luty	16.281	18.325
marzec	16.684	18.272
I kwartał	15.951	18.207

Produkcja surowki żelaza w 1000 ton dż.

	1952	1953
	w skali rocznej	
styczeń	10.319	11.121
luty	10.263	11.104
marzec	10.490	11.216
I kwartał	10.355	11.152

W związku z powyższymi danymi brytyjskie koła handlowe uważają, że obecnie, dzięki znacznej produkcji surowki żelaza, poziomowi produkcji stali w W. Brytanii nie grozi więcej brak surowca, jaki miał miejsce w latach poprzednich, kiedy to m.in. brytyjski przemysł stalowy był zmuszony importować złom żelaza z Niemiec zachodnich, którego dostawy zostały na jesieni r. ub. nagłe znacznie zmniejszone. Koła te sądzą, że uprzednio ustalony plan produkcji stali w roku 1953 na 17,5 mln ton dż. wydaje się raczej umiarkowany, i że istnieje możliwość jego przekroczenia.

Wobec powyższej sytuacji, dalsze utrzymywanie systemu przydziału stali wydaje się kołom handlowym przeszkodą w stabilizacji brytyjskiego rynku stali. Jak wiadomo, zniesienie tego systemu, z wyjątkiem przydziału płyt okrętowych, jest od pewnego czasu rozważane przez rząd brytyjski.

Dla usprawnienia rozdziału grubych blach i płyt okrętowych w W. Brytanii, zostały ustanowione przy ministerstwie gospodarki specjalna komisja, która ocenić będzie, czy produkcja i rozdziałem tych artykułów według nowego planu, który zostanie opracowany przez brytyjski przemysł stalowy.

Krok ten zapowiada - zdaniem kół handlowych - rychłe zniesienie systemu przydziału stali na brytyjskim rynku tego artykułu.

BELGIA

W końcu II dekady kwietnia b.r. notowania artykułów stalowych na belgo-luksemburskim rynku eksportowym kształtowały się jak niżej:

	Do krajów poza planem Schumana we fr. belg.	Do strefy dolarowej w \$
stal handlowa i pręty do		
obrotowe i betonu		
blawki	4.500	84
blachówka	3.750	75
stal szkieletowa i sztaby	3.800	76
stal kształtowa	4.000	80
stal maszynowa	4.500	90
stal średnia blacha	4.200	80
stal maszynowa	6.000	115
stal węgowa	5.000	95

Zdaniem szeregu belgo-luksemburskich kół handlowych, cen artykułów stalowych, jakie będą się kształtowały po 1 maja na wspólnym rynku stali, winny być zbliżone do powyższych notowań eksportowego.

W tym czasie, tj. w końcu II dekady kwietnia b.r., obroty na belgo-luksemburskim rynku eksportowym były dokonywane głównie blachą stalową, walcowaną na zimno i na gorąco. Wielu producentów otrzymało już ze Stanów Zjednoczonych zamówienia na wiele miesięcy naprzód. Ostatnio toczą się rozmowy z USA w sprawie dostawy znacznej ilości drutu na gwoździe.

Ceny różnych gatunków drutu FOB Antwerpia za tonę we fr.belg. kształtowały się w końcu II dekady kwietnia w sobie poniższy:

drut polerowany	4.600
drut galwanizowany	5.200 - 5.300
drut galwanizowany kolcz.	6.250
drut na gwoździe	5.000 - 5.300

Produkcja stali surowej Belgii i Luksemburga spadła w I kw.b.r., w porównaniu z I kw.ub.r., na co wskazują poniższe cyfry /w tonach metr./:

	I kw.1952	I kw.1953
Belgia	1.335.100	1.195.000
Luksemburg	791.400	692.100
	2.126.500	1.887.100
	=====	=====

N I E M C Y Z A C H O D N I E

W marcu b.r. zachodnio-niemiecki przemysł stalowy wyprodukował ok. 554.000 ton metr. złomu żelaza i stali, czyli o ok. 100.000 ton więcej niż w lutym b.r. Z ilości powyższej importowano tylko 20.000 ton. Eksport złomu żelaza w marcu b.r. wyniósł zaledwie 2.000 ton.

Import wyrobów walcowanych na gorąco spadł w marcu b.r. ok. 90.000 ton, w związku z czym ogólny import tych artykułów do Niemiec zachodnich wyniósł w I kw.r.b. ok. 350.000 ton, w porównaniu z ok. 480.000 ton w IV kw.ub.r.

Poniższe tabelki podają dokładniejsze dane, dotyczące kształtowania się zachodnio-niemieckiego importu i eksportu stali /wyrobów walcowanych/ w III i IV kw. r.ub. oraz w styczniu b.r. /w 1000 ton metr./:

I m p o r t

	III kw. 1952	IV kw. 1952	styczeń 1953
półwyroby	72,3	64,3	20,3
stal handlowa	61,3	193,3	44,3
stal wstęgowa	10,1	24,7	8,7
stal kształtowa	20,5	58,8	24,1
pręty na drut	23,4	27,9	25,4
szyny	0,6	11,0	7,3
grube blachy	14,5	48,8	27,2
blachy średnie	3,2	21,0	8,2
blachy cienkie	19,4	31,5	6,8
Ogółem	225,1	481,3	172,7

E k s p o r t

	III kw. 1952	IV kw. 1952	styczeń 1953
półwyroby	8,5	1,3	0,2
stal handlowa	77,0	56,7	11,8

pewne kapitały i dostarczyć personelu technicznego do wydobycia wzmiankowanych krajów dla rozwoju tamtejszego wydobycia żelaza.

FRANCJA

Francuskie koła przemysłowe spodziewają się, że wraz z otwarciem w dniu 1 maja wspólnego rynku stali w ramach Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, poziom wewnętrznych francuskich cen stali wzrośnie od 5 - 8%, w stosunku do poziomu obecnego.

Zwyżka ta nastąpi z powodu zaistnienia kilku faktów. M.in. będą musiały być przede wszystkim zniesione 10-procentowe subwencje, przyznawane producentom maszyn rolniczych; nałożony na produkcję stali podatek na rzecz Wspólnoty w wysokości 0,5%; poza tym w wyniku ustalenia cennika złomu, cen tego artykułu na rynku francuskim wzrosły o 15%.

W związku z powyższym francuskie koła handlowe wyrażają obawy co do ujemnych skutków zwyżki cen stali, jakie mogą mieć wpływ na położenie ogólnogospodarcze Francji.

W marcu r.b. Francja wyprodukowała 940.000 ton stali wobec 857.000 ton w lutym, i 937.000 ton w styczniu. Produkcja surowki żelaza wyniosła w marcu 841.000 ton, 760.000 ton w lutym.

W Zagłębiu Saary wyprodukowano w marcu 246.000 ton stali /228.000 ton w lutym/, 222.000 ton surowki żelaza /w lutym 201.000/ oraz 171.000 ton wyrobów walcowanych /w lutym 149.000 ton/.

/Wg.: Financial Times - 10.4.1953 do 25.4.1953
Metal Bulletin, 24.III. do 21.IV.1953
Reuter, 12.IV. do 28.IV.1953/.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku

metali nieżelaznych

Poniżej zamieszczona tabelka, zgodnie z danymi "Annual and Statistics", ilustruje kształtowanie się produkcji kolorowych metali w świecie kapitalistycznym w roku 1951 i 1938 /w tys. ton dł./:

	1938	1951
<u>miedź /hutnicza/</u>	1.901,5	2.588,2
z czego:		
Stany Zjednoczone	517,3	837,6
Kanada	203,1	241,5
Chile	331,2	373,2
Półn.Rodezji	212,5	312,2
<u>cynk</u>	1.464,5	2.154,3
z czego:		
Stany Zjednoczone	364,9	832,0
Kanada	153,5	195,2
Meksyk	168,9	175,9

	1938	1951	1952 ^{x/}
<u>ołów</u>	1.547,2	1.684,7	1.776,8
z czego:			
Stany Zjednoczone	364,9	434,7	475,7
Kanada	178,3	149,0	167,3
Australia	222,0	193,8	193,3
<u>koncentraty cyny</u>	149,5	167,5	172,5
z czego:			
Malaje	43,2	56,2	56,8
<u>cyna metaliczna</u>	162,1	167,5	167,5
z czego:			
Stany Zjednoczone	...	30,9	22,5
Malaje	63,7	65,9	62,8
Holandia	25,3	21,0	27,9

x/ częściowy szacunek.

Dla celów analizy porównawczej kształtowania się cen głównych metali nieżelaznych w okresie sprzed inwazji amerykańskiej na Korei i obecnie, przytacza się poniższe zestawienie dla rynku brytyjskiego, które jest miarodajne dla charakterystyki rynku kapitalistycznego /w £ ang./:

	czerwiec 1950	III dekada kwietnia 1953
aluminium	112	161
niedź	186	253
ołów	88	80
cyna	600	700-730
cynk	127	74-67

Jak widać z powyższych danych, w stosunku do okresu "przedkoreańskiego" sytuacja na rynkach poszczególnych metali nieżelaznych w świecie kapitalistycznym nie przedstawia się obecnie jednolicie.

Ceny cynku i ołowiu spadły poniżej poziomu sprzed inwazji amerykańskiej na Korei, podczas gdy notowania cyny utrzymały się ostatnio jeszcze ponad tym poziomem.

Ceny niedzi kształtowały się w III dekadzie kwietnia jeszcze powyżej poziomu z czerwca 1950 r., ale zgodnie z opinią szeregu kół kapitalistycznych, winny one spaść dalej z chwilą podjęcia wolnych obrotów tym metalem przez giełdę londyńską. Aluminium jest obecnie znacznie droższe na rynku kapitalistycznym niż przed inwazją amerykańską na Korei, lecz w porównaniu z cenami przedwojennymi jest ono stosunkowo tańsze od reszty głównych metali nieżelaznych.

Aluminium

Północno-amerykańskie koła handlowe są zdania, że popyt na krajowym rynku aluminium utrzyma się do końca roku bież. na wysokim poziomie. Zdaniem prezesa "Reynolds Metal Co.", spadek zapotrzebowania na cele zbrojeniowe winien być zastąpiony wzrostem popytu na potrzeby cywilne. Północno-amerykańska produkcja aluminium pierwotnego osiąga stale szczytowe kwoty, tak, że w I kw. b.r. wyprodukowano o 27% więcej, niż w tym samym okresie 1952 r.

Na początku kwietnia tempo produkcji utrzymywało się również na wysokim poziomie, a zakupy ze strony północno-amerykańskich konsumentów, niezależnie od zakupów dokonywanych zapasy, były bardzo duże.

C y n a

Jeszcze przed oświadczeniem Czou-En-lai'a, międzynarodowy kapitalistyczny rynek cyny wykazywał tendencje słabnące będące wynikiem oświadczenia rządu Stanów Zjednoczonych, którym donosiły poprzednie "Rynki Towarowe", że jest on w posiadaniu dostatecznej ilości strategicznych zapasów cyny i R.F.C., będące głównym nabywcą nadwyżek produkcyjnych cyny, zaprzestanie swej działalności w czerwcu 1954 r. Decyzja powyższa będzie bardziej zrozumiała, jeśli się zważy, że już w roku ubiegłego zaznacza się na rynku kapitalistycznym spadek konsumpcji cyny, przy równoczesnym wzroście jej produkcji, który doprowadził już w roku ub. do powstania nadwyżki produkcji nad konsumpcją w wysokości ok. 44 tys. ton.

W drugiej połowie kwietnia b.r. notowania cyny na londyńskiej giełdzie metalowej kształtowały się, jak niżej ang./:

	Notowania cyny "spot"	Notowania cyny z dost. 3-miesięcznej
15.IV.	685	670
16.IV.	730	720
17.IV.	730	720
20.IV.	685	675
21.IV.	695	690
22.IV.	700	695
23.IV.	695	682,5
24.IV.	700	695
27.IV.	720	712,5
28.IV.	735	727,5

W ślad za spadkiem notowań cyny na londyńskiej giełdzie metalowej, na rynku północno-amerykańskim notowania cyny spadły również gwałtownie, a konsumenci wstrzymywali się od nabywania tego metalu. W obrotach natychmiastowych oferowano ją w końcu II dekady kwietnia poniżej 1 \$ za lb, podczas gdy R.F.C. wynosiła 121,50 za lb.

W związku z gwałtownym spadkiem notowań cyny, jak również kauczuku, rząd Federacji Malajskiej zamierza w najbliższej przyszłości zwołać konferencję, na której zamierza omówić z malajskimi producentami cyny i kauczuku, przeprowadzić rokowania, w celu powzięcia wspólnych kroków, mających za zadanie powstrzymanie dalszego spadku cen cyny i kauczuku.

Jeśli bowiem miałyby się utrzymać na kapitalistycznym rynku cyny dalsze niższe notowania, to doprowadziłoby one do zamknięcia wielu kopalń, spadku produkcji tego metalu i bezrobocia, czego właśnie obawia się rząd Federacji Malajskiej.

Produkcja koncentratów cyny wyniosła w styczniu w kapitalistycznym 13.300 ton, w porównaniu z 13.200 ton w grudniu r.ub.

Produkcja cyny metalicznej wyniosła w styczniu 17.400 ton tj. 1.200 ton więcej, niż w grudniu ub.r. Powszechny wzrost "Min Study Group" przypisuje głównie wyższej produkcji cyny na świecie do 6.351 ton. Produkcja cyny w Stanach Zjednoczonych wzrosła w tym miesiącu do 4.000 ton, podczas gdy w W. Brytanii spadła do 2.212 ton.

Spożycie cyny w państwach kapitalistycznych w styczniu b.r. jest szacowane na 10.900 ton, t.j. 300 ton mniej niż w grudniu ub.r. Zapasy cyny wyniosły w państwach kapitalistycznych w końcu roku 1952 ok. 103.600 ton, z czego na Stany Zjednoczone przypadało 46.625 ton /obydwie cyfry oznaczają zapasy bez rezerw rządowych/.

Produkcja białej blachy wyniosła w państwach kapitalistycznych w styczniu r.b. 522.000 ton, w porównaniu z 484.000 ton w grudniu ub.r.

Cynk

Podobna sytuacja, jak na kapitalistycznym rynku cyny, wykazywała się również ostatnio na kapitalistycznym rynku cynku i ołowiu, gdyż przewidując w przyszłości stałe zmniejszanie się wielkości zakupów tych metali przez USA na cele magazynowania strategicznego, kapitalistyczne koła handlowo-przemysłowe wstrzymują się od czynienia bieżących zakupów cynku i ołowiu, powodując stałe stabilizację notowań. Oczywiście, dodatkowym czynnikiem, wpływającym na zniżkę notowań na tym rynku, jest możliwość pokojowego uregulowania szeregu spornych dotychczas spraw międzynarodowych.

Na londyńskiej giełdzie metalowej ceny cynku wykazywały w II i na początku III dekady kwietnia b.r. dalszą nieregularną tendencję zniżkową, z poziomu £ 74 3/4 za tonę dł. do £ 63 1/2 w dn. 23.IV. i do £ 67 za tonę długą w dniu 28.IV. z dostawą terminową.

Na północno-amerykańskim rynku cynku metal ten był notowany na początku III dekady kwietnia na poziomie 11 ¢ za lb w St. Louis.

Kapitalistyczne koła handlowe są zdania, że mimo spadku wielkości zakupów strategicznych, spożycie cynku i ołowiu winno wzrosnąć w dalszej przyszłości, a szczególnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie spożycie cynku w roku ub. zmniejszyło się na skutek spadku produkcji stali, wywołanej strajkiem.

Miedź

Brytyjskie ministerstwo gospodarki surowcowej podało do wiadomości, że z dniem 25 kwietnia została obniżona w W. Brytanii cena sprzedaży miedzi konsumentom o £ 27 na tonie, do poziomu £ 253 z poprzedniego poziomu £ 280. Obniżka ta, największa w ciągu ostatnich czterech lat, nastąpiła na skutek spadku, którą będzie odtąd cena wewnętrznych notowań miedzi północno-amerykańskiej, ogłoszanych co tydzień przez "New York Engineering and Mining Journal". Będzie to cena, którą rząd brytyjski będzie odtąd płacił swym dostawcom imperialnym, tj. producentom północno-rodezyjskim i kanadyjskim. Ostatnio kraje północno-amerykańskie notowania miedzi kształtowały się

na poziomie 30 £ za lb, tj. £ 240 za tonę. Dotąd rząd brytyjski płacił północno-rodezyjskim producentom miedzi £ 268 za tonę dz. /tj. 33 1/2 £ za lb./.

Nowe notowania brytyjskie kształtują się również na poziomie cen zachodnio-europejskich, a szczególnie belgijskich cen eksportowych miedzi, które utrzymują się ostatnio na poziomie 30 £ za lb.

Zdaniem brytyjskich kół handlowych, ostatnia decyzja brytyjskiego ministerstwa gospodarki surowcowej ma na celu zerwanie z dotychczasową praktyką orientowania urzędowych notowań miedzi brytyjskiej według poziomu kształtowania się eksportowych cen miedzi chilijskiej, które nie wydawały się ostatnio rządowi miarodajnymi. W związku z tym, że ceny płacone przez rząd brytyjski imperialnym producentom miedzi będą nadal zmieniać się wraz z wahaniami notowań krajowej miedzi amerykańskiej, a tym samym będą rewidowane notowania cen sprzedanych miedzi konsumentom na rynku brytyjskim, koła handlowe są zdania, że rząd brytyjski przeszedł na inną, bardziej elastyczną politykę handlową, oraz że będzie ona dalszym krokiem do planowanego przez rząd podjęcia wolnych obrotów miedzi na rynku brytyjskim przez londyńską giełdę metalową.

Zdaniem brytyjskich kół handlowych, nowy rządowy system zakupu i sprzedaży miedzi może, wobec swej stosunkowej elastyczności, działać przez wiele miesięcy, dopóki któraś ze stron nie wypowiedzi brytyjsko-rodezyjskiego układu o dostawie miedzi do W. Brytanii. Tym samym podjęcie wolnych obrotów miedzią przewidywane jest na okres nie wcześniejszy niż wrzesień b.r.

W końcu II dekady kwietnia b.r. ceny miedzi krajowej utrzymywały się w Stanach Zjednoczonych zasadniczo na dotychczasowym poziomie 30 £ za lb, a odłownie sprzedawały miedź z dostawy czerwiec-lipiec po 29 £ za lb basis Connecticut Valley.

Miedź afrykańska na maj była oferowana na początku dekady kwietnia po 29 1/2 £ c/cif Nowy Jork. Zakupy były przez nas prowadzone ostrożnie, bowiem północno-amerykańskie koła handlowe sądzą, że w miesiącach letnich cena spadnie do 25 £.

Dnia 14 kwietnia rząd chilijski oświadczył, że utrzymuje on cenę miedzi eksportowej FOB porty chilijskie na dotychczasowym poziomie 35 1/2 US £ za lb, ponieważ - jak do tego momentu - popyt na miedź chilijską był zadawalający.

Oceniając przyszłą sytuację na międzynarodowym, kapitalistycznym rynku miedzi, koła handlowe sądzą, że należy się liczyć w najbliższej przyszłości z dalszym spadkowym trendem notowań cen miedzi.

Dnia 10 kwietnia rząd północno-amerykański podał do wiadomości, że na razie przerywa on dalsze zawieranie kontraktów na dostawę miedzi dla celów magazynowania strategicznego. W tym samym czasie kierownik "The Office of Defense Mobilisation" oświadczył, że decyzja powyższa nie wpłynie na przeprowadzenie transakcji bieżących miedzią na podstawie kontraktów zawartych uprzednio.

Równocześnie rząd północno-amerykański ogłosił, że NPA przestaje z dniem 10 kwietnia r.b. dokonywać dalszych przydziałów miedzi dla konsumentów.

0 1 6 w

Notowania ołowiu na londyńskiej giełdzie metalowej wykazywały w II i na początku III dekadzie kwietnia dalsze osłabienie tendencji, tak że ceny tego metalu z dostawą kwietniową spadły z poziomu £ 85 1/2 w dn. 10 kwietnia do £ 79 3/4 - 80 w dn. 24 kwietnia b.r.

W wyniku ostatniego osłabienia notowań ołowiu na londyńskiej giełdzie metalowej, cena ołowiu basis Nowy Jork została obniżona dnia 21 kwietnia z poziomu 12 1/2 ¢ do 12 ¢ za lb. Cena powyższa została zapoczątkowana przez "American Smelting and Refining Co.", przy czym koła przemysłowe spodziewają się, że niedługo inne północno-amerykańskie firmy pójdą za nią w ślad.

Ołów East St. Louis był notowany wówczas na rynku amerykańskim 11,80 - 12,30 ¢ za lb, zaś ołów fas porty zatokowe - 10,50 ¢ za lb nominalnie.

/Źr.: Financial Times, 10.4. do 25.4.1953 r.
Metal Bulletin, 24.3. - 21.4.1953 r.
Reuter, 12.4. - 28.4.1953 r./

Dobra inwestycyjne

Włoski przemysł obrabiarkowy

Szybki rozwój obrabiarkowego przemysłu włoskiego datuje się stosunkowo od niedawna, a mianowicie od 1934 r., kiedy wprowadzone przez rząd włoski ograniczenia walutowe - z jednej strony oraz militaryzacja gospodarki włoskiej - z drugiej stworzyły specjalne warunki rozwojowe dla tego przemysłu który wykorzystując koniunkturę, masowo kopiował typy obrabiarek niemieckich i amerykańskich. W okresie od 1934 do 1942 r. włoski przemysł obrabiarkowy wykazywał systematyczny ilościowy i jakościowy wzrost produkcji oraz podniesienie precyzyjności produkowanych maszyn, których wachlarz obejmował już wówczas prawie wszystkie, nawet najbardziej skomplikowane typy.

Równocześnie ze zwiększonymi możliwościami zbytu na rynku wewnętrznym okres ten przyniósł rozwój eksportu obrabiarek włoskich, w szczególności na rynki Ameryki Południowej, Azji oraz Dalekiego Wschodu. W 1942 r. obrabiarkowy przemysł włoski zatrudniał 25 tys. pracowników, a produkcja sięgała 42.000 ton rocznie. W roku następnym sytuacja, na skutek zwiększonych działań wojennych, uległa radykalnej zmianie i działalność przemysłu obrabiarkowego bardzo się zmniejszyła.

Po wojnie szereg firm włoskich uruchomiło nowe zakłady produkcyjne, lecz większość zmuszona była do zmniejszenia skali robotniczych oraz do odbudowy zniszczonych zakładów. W pierwszych latach po zakończeniu działań wojennych /1946-48/ eksport obrabiarek włoskich rozwijał się pomyślnie, w szczególności na rynki południowo-amerykańskie i Dalekiego Wschodu, w przeciwieństwie do ograniczonego zbytu na rynku krajowym na skutek braku środków finansowych w przemyśle metalowym dla odnowienia i uzupełniania parku obrabiarkowego, oraz z powodu znacznych rezerw obrabiarek z demobilu, których ceny były stosunkowo niskie. W rezultacie producenci włoscy musieli ograniczyć produkcję nowych obrabiarek częściowo na korzyść utrzymując remontów i drobniejszych napraw maszyn używanych prototypów.

Pomimo ograniczenia produkcji własnej, niskie cła importowe umożliwiały import obrabiarek do Włoch, w szczególności typów specjalnych i ciężkich. Obecnie włoski przemysł obrabiarkowy liczy 140 przedsiębiorstw, zatrudniających od 20 - 800 robotników. Ogólne zatrudnienie w tym przemyśle wynosi ok. 12 tys. robotników. Przeszło 50 firm, zlokalizowanych w północnej części Włoch, jest nowoczesnie wyposażonych i wytwarza 85% ogólnej produkcji obrabiarek w kraju. Przedsiębiorstwa te zrzeszone są w prywatnym związku branżowym pod nazwą: "Unione Costruttori Italiani Macchine Utensili" i mogą używać wspólnego specjalnego znaku towarowego "U.C.I.M.U."

W chwili obecnej rząd włoski nie stosuje polityki ryzywania produkcji obrabiarek z przeznaczeniem na eksport przez obniżenie np. podatków dla maszyn eksportowanych, co powoduje, że firmy włoskie dopiero wówczas szukają zagranicznego rynku zbytu, o ile nie mogą sprzedać obrabiarek w kraju.

Jeśli chodzi o siłę konkurencyjną obrabiarek włoskich na rynkach zagranicznych, to należy stwierdzić, że pomimo wysokiej ich na ogół jakości, ceny nie mogą być najczęściej obniżone do najniższego poziomu odpowiednich maszyn konkurencyjnych, produkowanych w innych krajach eksportowych, na skutek wysokich we Włoszech kosztów produkcji. Cena metali we Włoszech w przeliczeniu na dolary jest dwukrotnie wyższa niż w W. Brytanii, we Francji czy w Niemczech zachodnich. Podobnie są wyższe ceny metali nieżelaznych. W połowie marca b.r. w miadzi we Włoszech była o 8% wyższa niż w Anglii i o 6% w Niemczech zachodnich. Cena cynku odpowiednio o 36% i o 30% wyższa, cena aluminium - o 40% i o 17% wyższa, a cena niklu - o 250% wyższa niż w Anglii.

Wachlarz produkowanych obecnie we Włoszech obrabiarek nie jest mniejszy niż w innych krajach zachodnio-europejskich. Obejmuje on w grupie tokarek, oprócz tokarek kłowych wszelkich rozmiarów, takie maszyny, jak: zataczarki, tokarki wielowierciarskie, rewolwerówki i wszelkich typów - automatyczne i półautomatyczne, tokarnie ciężkie dla warsztatów kolejowych, a także: wiertarki, frezarki wszystkich rozmiarów, z wyjątkiem najcięższych typów, strugarki zwykłe - nawet największych rozmiarów, wytaczarki łącznie z precyzyjnymi i wytaczarki wiertarki, dłutownice i rowkownice, strugarki poprzeczne, wiertarki wielowiertłowe, strugarki i frezarki do kół zębatach tych prostych i stożkowych. Szereg firm produkuje również ciężkie typy nacinarek do kół zębatach oraz frezarek obrotowych. W odniesieniu do szlifierek, przemysł włoski produkuje wszystkie typy, nie wyłączając wysokoprecyzyjnych. Natomiast produkcja przeciągarek oraz automatycznych swiniaciarek lub wielowrzecionowych automatycznych tokarek jest stosunkowo we Włoszech słabo rozwinięta. Prasy hydrauliczne i mechaniczne oraz młoty, sztance i zgniatacze produkowane są we wszelkich rozmiarach i mocy, łącznie do najcięższych. To samo odnosi się do sprzętu obróbki blachy.

W ostatnich dwóch latach eksport obrabiarek włoskich wzrósł z 11.000 ton w 1951 r. na 16.900 ton w roku ub. odpowiednio z \$ 18,2 mln. na \$ 32,2 mln.

Obroty obrabiarek do metali we Włoszech
/w 1000 £/

Ogółem		Anglia		U.S.A	
1951	1952 ^a	1951	1952 ^a	1951	1952 ^a
<u>Import</u>					
tokarki autom.	1088	1092	126	120	662 556

a/ dane za 1952r. odnoszą się do pierwszych 11 miesięcy

tokarki półaut.	178	292	11	31	93	125
inne tokarki	308	241	2	3	118	26
frezarki uniwers.	654	605	3	38	424	238
frezarki do kół zębatych	263	422	-	9	154	257
strugarki	76	214	-	-	14	7
wytaczarki	406	405	14	26	216	172
ciertarki i gwin-						
ciarki	256	335	11	28	156	166
kruszkarki, szlif.	872	1295	11	43	519	673
prasy, młoty i sprzęt						
do obróbki blachy	1161	1303	-	166	876	630
inne obrabiarki	811	1161	10	22	51	183

eksport						
tokarki automat.	264	291	22	87	17	103
tokarki półautom.	347	692	91	405	104	133
inne tokarki	1217	1521	112	393	271	419
frezarki uniwers.	868	2905	292	1238	260	1291
frezarki do kół zębatych	142	136	128	96	-	10
strugarki	329	468	131	224	23	61
wytaczarki	548	865	226	348	262	59
ciertarki i gwin-						
ciarki	196	754	9	86	120	538
kruszkarki szli-						
farki	1035	1206	210	556	44	209
prasy, młoty i sprzęt						
do obróbki blachy	353	507	-	8	7	5
inne obrabiarki	458	477	51	183	9	3

Według obliczeń włoskiego centralnego urzędu statystycznego, średnie ceny maszyn importowanych do Włoch w 1952 r. były dla całego tego okresu o 4% wyższe niż w 1951 r., a ceny eksportowych wzrosły o 6%. W ostatnim kwartale ub. roku wskaźnik cen maszyn i aparatów w handlu zagranicznym Włoch kształtował się następująco: /1948 = 100/

	Import	Eksport
październik	110,2	116,8
listopad	105,3	99,8
grudzień	111,2	95,8
cały rok 1952	113,1	121,9

Z powyższego zestawienia widać, że aczkolwiek dla całego roku ubiegłego ceny włoskich maszyn eksportowanych były wyższe niż w 1951 r., to jednak zmniejszały się w ciągu roku ub. będąc w grudniu na znacznie niższym poziomie, niż w poprzednim roku. W o wiele mniejszym stopniu obniżyły się w ciągu roku ub. ceny maszyn importowanych.

Z eksportowanych w roku ub. 221 sztuk tokarek automatycznych, prócz USA i Anglii, po 21 sztuk otrzymały Szwajcaria

i Hiszpania, tokarek półautomatycznych, wywiezionych w ilości 380 sztuk, Argentyna otrzymała 18 sztuk, a Szwajcaria 14 sztuk. Z innych obrabiarek, eksportowanych w roku ub. w ilości 1.516 szt. oprócz Anglii i USA otrzymały: Turcja - 165, Francja - 25 szt. i Szwajcaria - 71 szt. oraz mniejsze ilości inne kraje.

/Według Statista oraz Statistica del Commercio con L'Estero/

Obniżenie się podatku od zakupu samochodów w Anglii

Równocześnie z ogłoszeniem nowego budżetu na 1953/54 rząd brytyjski obniżył o 50% podatek od zakupu samochodów, czyniąc zadość żądaniom producentów, którzy wobec słabnącego popytu na rynkach zagranicznych i na rynku krajowym, domagali się od dłuższego czasu zniesienia lub poważnego obniżenia podatku od zakupu samochodów. Obecnie przewiduje się poważny wzrost zbytu samochodów w kraju. Wielu potencjalnych nabywców, oczekując od szeregu miesięcy decyzji rządu w sprawie wyżej wymienionego podatku, wstrzymywało się od zakupu nowych samochodów. Długotrwały strajk w zakładach Austina spowodował również zmniejszenie się produkcji szeregu popularnych modeli, których obecnie może być przez pewien czas niedobór na rynku brytyjskim. W ten sposób w najbliższych tygodniach problem zbytu, który stał się ostatnio największą bolączką brytyjskiego przemysłu samochodowego, przestał ponownie istnieć.

/Wg Financial Times z 16.4.1953 r./

Ułatwienia eksportowe dla brytyjskich producentów dóbr inwestycyjnych

W ostatnim tygodniu kwietnia brytyjska prasa podała do wiadomości, że eksporterzy artykułów inwestycyjnych będą obecnie uzyskiwali z Exchange Control zezwolenia na transakcje kredytowe, w których udzielany importerom kredyt może przekraczać 4 lata. Była to dotychczas zasadniczo górna granica dozwolonych przez rząd eksportowych transakcji kredytowych. W wyjątkowych tylko przypadkach Exchange Control dawał zezwolenie na transakcje o 5-cio letnim kredycie. Powyższa decyzja rządu jest wynikiem wzmagającej się walki konkurencyjnej na światowym rynku zbytu artykułów inwestycyjnych, korzystającym od szeregu miesięcy z kredytów wieloletnich, udzielanych przez eksporterów zachodnio-niemieckich, amerykańskich, a nawet przez japońskich.

/Wg Financial Times z dn. 22.4.1953 r./

Wiadomości z amerykańskiego rynku obrabiarek

Według danych, opublikowanych w końcu marca b.r. amerykańską National Builders Association, pierwsze dwa

miesiące b.r. przyniosły wzrost nowych zamówień na obrabiarki w Stanach Zjednoczonych. W styczniu b.r. wskaźnik nowych zamówień, jakie napłynęły w tym miesiącu, wzrósł o 13,5% w stosunku do grudnia ub. r., a w lutym podniósł się o dalsze 10% w stosunku do stycznia. W obu jednak miesiącach wartość zamówień była znacznie niższa niż w pierwszych dwóch miesiącach 1952 r.

W przeciwieństwie do wzrostu nowych zamówień krajowych, popyt ze strony importerów zagranicznych nie wykazywał wzrostu, a nawet w lutym niewielki spadek. Dostawy gotowych maszyn kształtowały się w dalszym ciągu na wysokim poziomie, lecz nie wykazywały już wzrostu ponad poziom z IV kw. 1952 r. Wartość niwykonanych dostaw wyniosła na początku bież. roku \$ 105,6 mln., zmniejszając się o kilkanaście procent w obu pierwszych miesiącach r.b.

Ogólnie przewiduje się wysoki poziom produkcji przemysłowej w USA w II kw. b.r., co może złagodzić spadek napływu nowych zamówień na obrabiarki w tym okresie, wynikający ze zmniejszonego zapotrzebowania przemysłów zbrojeniowych.

/Wg American Metal Market 30.3.1953 r./

Obroty sprzętem elektrotechnicznym Francji
w 1952 r.

Eksport sprzętu i artykułów elektrotechnicznych z Francji w 1952 r. wyniósł 70.151 ton o wartości 45.721 mln. fr.fr. w porównaniu z 83.599 ton i 43.100 mln. fr.fr. o rok wcześniej. Przywóz osiągnął w 1952 r. poziom 20.539 ton za sumę 17.884 mln. fr.fr. zmniejszając się z 20.778 ton i 18.239 mln. fr.fr. Struktura towarowa eksportu i importu przedstawiała się w roku ub. następująco:

	Eksport		Import	
	ton	mln.fr.	ton	mln.fr.
Generatory, motory, transformatory	15.266	9.460	11.112	6.543
Baterie, akumulatory i części	9.027	3.299	107	55
Izolatory	6.198	1.395	312	86
Przewodniki i kable elektryczne	15.857	5.801	2.975	1.099
Sprzęt sygnalizacyjny	239	208	61	132
Sprzęt telefoniczny i telegraficzny	966	1.748	156	557
Telewizyjne i radiowe aparaty nadawcze	...	1.593	...	178
Aparatura odbiorcza dla radiotelefonii i telefonii...	...	2.245	...	282
Sprzęt elektronowy	77	1.012	169	922

Aparaty rentgenowskie i sprzęt medyczny	310	693	133	353
Odkurzacze	113	152	183	202
Wentylatory	719	588	35	47

Największym rynkiem odbiorczym dla francuskiego sprzętu elektrotechnicznego był w roku ub. Algier, importujący 13.702 ton za sumę 8.591 mln. fr. fr., a następnie Francuskie Marokko - odpowiednio 11.414 ton i 6.594 mln. fr. fr. Z innych ważniejszych odbiorców należy wymienić /dane w mln. fr. Indochiny - 4.638, Francuską Afrykę Zachodnią - 2.802, Hiszpanię - 2.019, Tunis - 1.931, Belgię-Luksemburg - 1.915, Holandię - 1.478, Kamerun - 1.269, Madagaskar - 1.019 i Fr. Afrykę Równikową - 1.032. Import artykułów elektrotechnicznych pochodził głównie z USA - 3.574 ton na sumę 4.889 mln. fr. oraz: z Niemiec zachodnich, Włoch, Holandii, Szwajcarii i Anglii.

/Wg BIKI, z dn. 14.4.1953 r./

Wiadomości z rynku tonażu używanego

W przeglądzie rynku tonażu z drugiej ręki za I kw. 1953 r., dokonanego przez brytyjską firmę Harley Mullion and Co., stwierdzono, że okres ten charakteryzował się nieznacznym wzrostem zainteresowania ze strony nabywców używanego tonażu koncentrującego się jednak głównie na standardowym tonażu "Liberty". Ceny nie uległy jednak zmianie, wynosząc nadal ok. £ 275 tys.

Ogólnie panuje przekonanie, że obecny poziom cen "Liberty" nie jest uzasadniony bieżącym poziomem rentowności tych statków, lecz raczej ogólno-gospodarczą i polityczną sytuacją oraz częściowo wzmocnieniem się rynku frachtów. Nie licząc armatorów amerykańskich, większość tonażu typu "Liberty" znajduje się obecnie w ręku właścicieli greckich, co również jest czynnikiem wzmacniającym rynek tego typu, ponieważ armatorzy greccy nie są skłonni do sprzedaży nawet w pełni nie wykorzystanego.

Z drugiej strony w marcu trzy brytyjskie towarzystwa okrętowe zaoferowały statki typu "Liberty" na sprzedaż, co oznaczałoby rozwijanie się nadal trendu wyzbywania się odpowiedniego tonażu przez regularne linie żeglugowe, które tonaż wyżej wymienionego typu traktowały prawie z rezerwą, jako zabezpieczenie się przed ewent. utratą ładunku w okresie boomu, do momentu uzyskania tonażu bardziej wyspecjalizowanego. Gdyby zjawisko powyższe stało się bardziej powszechnym, obniżenie się cen statków "Liberty" - zdaniem wyżej wymienionej firmy - nieuniknione, ponieważ jest rzeczą mało prawdopodobną, aby wzrost popytu na statki "Liberty" był w najbliższych miesiącach wystarczająco mocny.

Jest rzeczą charakterystyczną - pisała wyżej wymieniona firma - że w październiku 1950 r., kiedy indeks frachtów

Chamber of Shipping kształtował się na poziomie 95,8 cena "Liberty" wynosiła £ 200 tys. Obecnie przy wskaźniku 92,3 cena tego tonażu jest o £ 75 tys. wyższa. Jedną z przyczyn powyższego zjawiska jest wzrost zainteresowania omawianym tonażem ze strony armatorów japońskich i częściowo brytyjskich. W ostatnim okresie jeden z armatorów japońskich nabył motorowiec dwusrubowy 6.665 ton brutto za £ 230 tys.

/Wg Scandinavian Shipping Gazette, 15.4.53 r./

Sytuacja na rynku sprzętu inwestycyjnego dla kopalni węgla w Wielkiej Brytanii

Brytyjski przemysł produkujący sprzęt inwestycyjny dla kopalni węgla natrafia obecnie na trudności nie tylko na rynku wewnętrznym, lecz i w ulokowaniu swoich produktów na rynkach zagranicznych. Wprawdzie zapotrzebowanie rynku wewnętrznego jest bardzo duże, a wysoki poziom eksportu w ostatnich latach utrzymywany był kosztem inwestycji w kraju, jednak trudności techniczne i finansowe utrudniają zwiększenie tempa inwestycji wewnętrznych. W kopalniach na przykład, brak jest odpowiedniego personelu technicznego, przygotowanego do obsługi i obsługi sprzętu. Firmy produkujące maszyny nie wysyłają natomiast techników instruktorów, którzy mogliby przeprowadzać zaznajamianie pracowników kopalni z obsługą maszyn. Władze brytyjskie mogłoby w roku 1953 i w następnych latach nakłonić brytyjskie przedsiębiorstwa, o ile rząd będzie mógł sfinansować te inwestycje. Tymczasem wydatki budżetu na inwestycje w kopalniach są niższe niż w poprzednich latach. W roku 1952 zamiast projektowanych 50 mln. £ wydatkowano na inwestycje w kopalniach zaledwie 40 mln. £. Produkcja maszyn górniczych w Anglii wykazywała w latach 1949 - 1951 wyraźny spadek. Natomiast w roku 1952 zaczęła się zwiększać. W okresie 1949 - 1951 roczna produkcja wrębiarek ze 113 do 72, dieslowskich lokomotyw podziemnych ze 110 do 70 sztuk, przenośników podziemnych z 3.796 do 2.899 sztuk, urządzeń do produkcji urządzeń do wzbogacania węgla i urządzeń do transportu bliskiego nie ma danych ilościowych. Według informacji zamieszczonych w oficjalnej statystyce brytyjskiej wiadomo, że wartość rocznej produkcji urządzeń do wzbogacania węgla zmniejszyła się w okresie 1950 - 1951 z 3.963 tys. £ do 3.695 tys. £, natomiast wartość produkcji urządzeń transportu bliskiego zwiększyła się z 2.452 tys. £ do 2.913 tys. £. W roku 1952 produkcja wszystkich tych typów maszyn, z wyjątkiem przenośników mechanicznych zwiększyła się. Na podstawie danych z trzech kwartałów lat 1951 i 1952 można stwierdzić, że produkcja wrębiarek zwiększyła się o 87 sztuk, przenośników podziemnych o 155 sztuk, dieslowskich lokomotyw podziemnych o 6 sztuk, wartość produkcji urządzeń do wzbogacania węgla o 1.798 tys. £, urządzeń transportu bliskiego o 1.070 tys. £.

Znaczenie, jakie posiada wprowadzenie nowocześniejszych maszyn w kopalniach dla brytyjskiej produkcji węgla ilustrują

najlepiej przytaczane poniżej cyfry. Wnajbardziej zmechanizowanym okręgu East Midland przeciętna wydajność na jednego robotnika w ciągu jednej zmiany wynosi 36 cwt węgla, a w najwocześniejszej kopalni 54 cwt, podczas gdy przeciętna dla całego kraju - 24 cwt. Szczególnie ważne jest stosowanie nowych kombajnów ładujących węgiel. W ostatnich latach około 31% węgla było urabiane mechanicznie, 88% transportowane mechanicznie, a tylko niecałe 5% ładowane mechanicznie. Wiele zastosowanie mechanicznych ładowników umożliwiłoby zmniejszenie ilości zmian górników z trzech na dwie oraz lepsze wykorzystanie urządzeń dźwigowych i transportowych. Lecz tak postępujące zmechanizowanie kopalń aby ładowniki mechaniczne były w poszczególnym użyciu wymaga, według fachowej prasy angielskiej, okresu przynajmniej 10 lat. Ilustrują to najlepiej przykłady. Kombajn wycinający Meco-Moore stosowany obecnie do pracy na przodku był opracowywany przez 10 lat. W 1949 pracowało w kopalniach brytyjskich 25 maszyn tego typu w 1952 - 99. Ze względu na brak warunków technicznych i nieprzystosowania kopalni wydajność pracy na tych maszynach spada. W 1947 wydajność jednego robotnika w ciągu jednej zmiany wynosiła 6,7 ton, a w 1952 spadła do 5,8 ton. W roku 1949 pracowało w kopalniach brytyjskich 3 wrębiarki typu Samson, w 1952 ilość ich wzrosła do 9. Natomiast ilość wyrąbanego przez nie węgla zwiększyła się z 73.000 ton do 500.000 ton rocznie. Wprowadzono również do pracy strugi węglowe. Inne maszyny tego typu są jeszcze w stadium prób.

Produkcja maszyn górniczych na eksport wykazuje, z wyjątkiem urządzeń do wzbogacania węgla i urządzeń transportu bliskiego wyraźny spadek. Ilustruje to poniższa tabela:

	1949	1950	1951	1951 3 kwartały	1952 3 kwartały
	w sztukach				
wrębiarki	373	321	254	161	110
ładowniki	27	30	11	9	1
przenośniki podziem.	849	675	526	410	336
dieselowskie lokomot.					
podziemne	32	22	24	16	13

Wartość produkcji na eksport urządzeń do transportu bliskiego wynosiła w roku 1950 - 956 tys. £, w 1951 - 1.088 £, w pierwszych trzech kwartałach 1951 - 766 tys. £, a w tym samym okresie 1952 - 1.185 tys. £. Wartość produkcji na eksport urządzeń do wzbogacania węgla, wynosząca w pierwszych trzech kwartałach 1951 243 tys. £, wzrosła w tym samym okresie do 626 tys. £.

Eksport maszyn górniczych napotyka obecnie, tak jak eksport innego typu sprzętu inwestycyjnego, na coraz większe trudności. Zaostrza się coraz bardziej konkurencja zachodnio-niemieckich. W roku 1952 wartość eksportu maszyn górniczych była prawie taka sama jak w 1951, jednak ilość zmniejszyła się o 9%. Większe możliwości zbytu posiadają

bardziej wyspecjalizowane typy maszyn. Poniższa tabela przedstawia szczegóły, dotyczące eksportu maszyn górniczych /z wyjątkiem przenośnych narzędzi mechanicznych/ z Anglii w ostatnich latach:

	1950		1951		1952	
	1000 cwt	1000 £	1000 cwt	1000 £	1000 cwt	1000 £
Węgielarki mechaniczne	37	830	30	766	20	626
Wyciągi mechaniczne	64	654	59	677	80	1081
Przenośniki podziemne	109	941	105	794	113	945
Inne	188	2212	220	2730	166	2366
Razem	398	4637	414	4967	379	5018

Wielka Brytania eksportuje maszyny górnicze głównie do państw Imperium. Wśród krajów europejskich największym odbiorcą jest Francja. Najbardziej chłonnym rynkiem jest Unia Południowo-Afrykańska. Rozwija się również eksport do Australii, mimo ograniczeń importowych, Indii i innych krajów imperialnych. W stosunku do roku 1951 zwiększyły się również dostawy do Transjordanii. Zmniejszyły się natomiast zakupy, dokonywane przez Malaję i Brytyjską Afrykę zachodnią oraz inne kraje. Poniższa tabela przedstawia dostawy maszyn górniczych z Wielkiej Brytanii na główne rynki zbytu.

	1950		1951		1952	
	1000 cwt	1000 £	1000 cwt	1000 £	1000 cwt	1000 £
Unia Płd.Afr.	98	1063	77	1023	91	1275
Australia	45	463	50	556	64	624
Indie	18	294	26	388	28	418
Malaje	32	258	65	469	42	350
Bryt.Afr.zach.	28	228	18	212	12	195
Inne kraje Imp.	44	439	49	601	58	688
i Irlandia	12	255	5	119	9	186
Francja	121	1587	124	1599	75	1282
Inne						
Razem	398	4637	414	4967	379	5018

/M.in. wg. The Engineering styczeń - luty 1953, Accounts of Trade and Navigation of the U.K., Monthly Digest of Statistics luty 1953/